

# Echo Dnia KIELECKIE

Ukazuje się w województwach: świętokrzyskim, mazowieckim, podkarpackim

Wtorek, 22 maja 2001 r. Nr 117 (7546) Cena detaliczna 1,20 zł

## Informatyka w Kielcach

### Nowy kierunek studiów dla Politechniki Świętokrzyskiej

Wczoraj oficjalnie potwierdzono, że na Wydziale Elektrotechniki, Automatyki i Informatyki Politechniki Świętokrzyskiej ruszy nowy kierunek - Informatyka. Kandydaci na studentów są tą informacją bardzo zainteresowani. Zgodę na uruchomienie tego typu studiów inżynierskich wyraziło Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Oceniając pozytywnie propozycję naszej uczelni, wiceminister Jerzy Zdrada zatwierdził uchwałę senatu Politechniki Świętokrzyskiej w sprawie utworzenia kierunku studiów - infor-

matyka na poziomie studiów zawodowych inżynierskich od roku akademickiego 2001/2002 - mówi prof. Roman Nadolski, dziekan Wydziału Elektrotechniki, Automatyki i Informatyki PŚ w Kielcach. - To pierwszy krok do uruchomienia na uczelni pięcioletnich studiów magisterskich, o które będziemy się starać - dodaje.

O uruchomienie trzyletnich licencjackich studiów informatycznych w Kielcach czyni starania także Akademia Świętokrzyska. W Wyższej Szkole Ubezpieczeń taki kierunek już funkcjonuje. Politechnika Świętokrzyska jest pierwszą kielecką uczelnią, która uzyskała oficjalną zgodę MEN na jego utworzenie.

/Cieś/

# POSZLI W DYM

## Czarne kłęby spowiły wczoraj zabudowania w podkieleckich Dyminach

O pożarze w Dyminach Wojewódzkie Stanowisko Kierowania Państwowej Straży Pożarnej zostało poinformowane prawdopodobnie z telefonu komórkowego i co dziwne, przez pierwsze pół godziny był to jedyny sygnał w tej sprawie, chociaż paliło się ostro i to w dzień. Drugi sygnał o pożarze dotarł do strażaków z drugiej strony Kielc, z osiedla Słoneczne Wzgórze, gdzie zauważono dym.

Ogień pojawił się po godz. 10, nie w samochodowym komisie, jak wcześniej sądzono, a w pobliskiej wytwórni świec i zniczy nagrobnych. Dyżurujący na rejonowym stanowisku kierowania st. kpt. Paweł Górniak i asp. Wojciech Wąsik wysłali na miejsce najpierw dwa wozy gaśnicze, później kolejne z Jednostek Ratowniczo-Gaśniczych nr 1 i 3 oraz zakładowej PKP, gdy było już wiadomo, jak poważna jest sytuacja. W akcji dowodzonej przez zastępcę komendanta miejskiego PSP Krzysztofa Janickiego wzięli też udział strażacy ochotnicy z Bilczy i Morawicy.

Gaszenie pożaru hal produkcyjnych, w których znajdowało się

m.in. kilkanaście ton parafiny utrudniały bardzo duże zadymienie i toksyczne opary, wydzielane przez parafinę i ogrzewanie budynku. Były też kłopoty z wodą, ponieważ w pobliżu nie ma hydrantów. Dowożono ją z fabryki domów. Przez kilka godzin akcji w wielu momentach strażacy pracowali po omacku. W jednym z płonących pomieszczeń natrafili na butle z propanem-butanem.

Wstępnie za przyczynę pożaru uznano pozostawienie bez dozoru pieca na paliwo stałe, w którym trociny nasączano parafiną. Gdy



Zdjęcia A. Piekarski



wypłynęła na zewnątrz, pracownicy jedli drugie śniadanie poza halą. Dalej poszło już szybko, ogień rozprzestrzenił się błyskawicznie, obejmując m.in. ogrzewanie pomiędzy blachami konstrukcji.

Rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej PSP w Kielcach Zbigniew Serafin powiedział nam, że straż pożarna nigdy nie była proszona o dokonanie odbioru

przeciwpożarowego zakładu, zwrócił się też do nadzoru budowlanego z pytaniem, czy hale wzniesiono z zezwoleniem i czy nie występują inne nieścisłości w dokumentacji.

Dodajmy, że przed około miesiącem w tych samych zabudowaniach palił się samochód osobowy.

Aleksander PIEKARSKI

JUTRO:

Bezpłatny  
dodatek do  
„Echa Dnia”



- Dieta, moda, porady dla kobiet w ciąży
- Jak radzić sobie z rozstępnymi
- Bogusław Linda o swojej mamie

## Szalenie przed dworcem

Taśmę do ręcznego karabinu maszynowego, z siedmioma nabojami kalibru 7,62 mm oraz cztery łuski po nabojach znaleziono przy niespełna 40-letnim mieszkańcu Grabowa, gm. Bodzentyn, zatrzymanym przez policję przed skrajnym dworcem PKP. Wcześniej mężczyzna zdążył zdemolować dwa zaparkowane nieopodal samochody.

Do zdarzenia doszło w niedzielę około godz. 10.30. Policję powiado-

milli poszkodowani, którym bez żadnego powodu przybył uszkodzony zaparkowany przed dworcem samochód. Najpierw kopniakami zdewastował drzwi „peugeota”, a następnie, już pięścią, wgniół dach „fiata brava”. Wezwana policja stwierdziła, że mężczyzna miał zaszytą pod podszewką kurtki amunicję. Jak dotychczas nie wiadomo, czy posiadał również broń, ani co skłoniło go do aktu wandalizmu przed skrajnym dworcem.

/G.B./

W NUMERZE:

„Solidarność” szykuje kije

Nominacja Mirosława Malinowskiego na prezesa zarządu kieleckiego „Chemaru” wzbudziła ostry protest związkowców.

CZYTAJ NA STR. 2

W Kotkowie na kotki

Radny uderzył wyborcę? To nie nasza sprawa - twierdzi policja.

CZYTAJ NA STR. 3

# TRAGICZNY UPADEK

## Dramatyczny koniec awantury o majątek

Tragicznym finałem zakończyła się rodzinna awantura, jaka rozegrała się w niedzielne popołudnie w niewielkiej wiosce na terenie gminy Obrazów. Podczas kłótni 34-letni syn odepchnął 60-letnią matkę. Kobieta uderzyła głową w stojącego tuż za nią „fiata 126p”. Upadek okazał się

fatalny w skutkach. Gospodyni straciła przytomność. Zanim przyjechało pogotowie już nie żyła. Przybyły na miejsce lekarz potwierdził zgon. Wezwano policję i prokuratora. Syna zatrzymano na razie do wyjaśnienia.

- Badanie na alkomacie potwierdziło, że mężczyzna był trzeźwy.

Przyczyna śmierci kobiety na razie nie jest znana. Ma ją wyjaśnić dopiero sekcja zwłok - mówi komisarz Leszek Dębowski, naczelnik Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego w Komendzie Powiatowej Policji w Sandomierzu. - W tej sprawie trwają intensywne czynności śledcze, których celem

będzie wyjaśnienie wszystkich okoliczności tragicznego zdarzenia - dodał.

Jak udało nam się nieoficjalnie ustalić, do awantury doszło na tle nieporozumień rodzinnych. Syn miał pretensje do matki i siostry o niesprawiedliwy - jego zdaniem - podział majątku.

/AGA/

**INSTALACJE GRZEWCZE**  
VITODENS 200 20% OSZCZĘDNOŚCI 100% WYDAJNOŚCI  
VIESMANN  
KIELCE ul. Leśniczka 45  
369-27-66 369-27-67

**KOSTKA BRUKOWA I GALANTERIA BETONOWA**  
Fabryka SKARYSZEWO  
ul. Wincentego Witosa 9  
tel. 0 48 / 610 29 00  
fax 0 48 / 610 29 01  
www.jadar.pl



# Bohaterowie z Zagnańska

## Dostali medale za uratowanie życia

Każdy by tak postąpił na naszym miejscu - twierdzą zgodnie Wiesław Trzebiński i Marek Błoński odznaczeni w piątek srebrnymi medalami „Za zasługi dla pożarnictwa”. Wraz ze strażakiem

nizowaliśmy drabinę i przez okno wynieśliśmy sąsiada. Nikt nie ma wątpliwości, że mieszkańiec willi, która spłonęła doszczętnie, zawdzięcza życie sąsiadom i strażakom z Zagnańska. Akcję gaśniczą zakończy-



Fot. A. Piekarski

Wiesław Trzebiński i Marek Błoński (z medalami) w towarzystwie senatora Jerzego Suchańskiego i wicestarosty powiatowego Ryszarda Barwinka.

Krzysztofem Duśiem, mieszkańcy Zagnańska wynieśli starszego sąsiada z płonącego domu.

20 marca około godziny 23 zaczęła płonąć zabytkowa willa modrzewiowa w Zagnańsku z 1920 roku. Mieszkający obok ludzie zareagowali natychmiast. Jedni alarmowali straż, inni od razu rzucili się na ratunek. - Parter willi zajmowany był przez pracowników nadleśnictwa - opowiada Marek Błoński. - Na piętrze mieszkali natomiast starszy sąsiad. O ile ludzie z parteru zdołali się ewakuować, o tyle droga na piętro została odcięta przez ogień. Natychmiast zorga-

no wtedy o godz. 9. Domu z modrzewia nie udało się uratować. Teraz przeznaczony jest do rozbioru.

Marek Błoński, Wiesław Trzebiński oraz biorący udział w akcji strażak Krzysztof Duś zostali odznaczeni podczas piątkowych obchodów Dnia Strażaka w kieleckiej Komendzie Miejskiej PSP. - Dostaliśmy te medale na wyrost - powiedział Wiesław Trzebiński. - Prawdopodobnie każdy zachowałby się tak samo na naszym miejscu. W czasie takiej akcji człowiek się nie zastanawia, tylko próbuje nieść pomoc.

/MPB/

# TEGO WE DWA KIJE

## „Solidarność” z „Chemaru” zapowiada, że nie wpuści nowego prezesa do zakładu

Mirosław Malinowski pracował w „Chemarze” wiele lat. Ostatnio jako dyrektor handlowy w zarządzie Ludwika Kusińskiego, który był prezesem spółki przed odwołaniem kilka dni temu Piotrem Farugą. Podczas kadencji tegoż dyrektora Malinowski odszedł z firmy, a gdy kilka dni temu Ministerstwo Skarbu przyjrzało się wynikom „Chemaru” i odwołało Piotra Farugę, poprosiło byłego dyrektora o powrót do firmy i objęcie prezesowskiego fotela.

Mirosław Malinowski zgodził się, czym rozsierdził zakładową „Solidarność”.

- Ten pan już raz miał szansę pokazać co umie i nie pokazał. Potracił rynki zbytu i doprowadził firmę do trudnej sytuacji. Dlatego protestujemy przeciw jego powołaniu na stanowisko prezesa. Uchwała

Nominacja Mirosława Malinowskiego na prezesa zarządu kieleckiego „Chemaru” wzbudziła ostry protest związków z zakładowej „Solidarności”. Pismo z prośbą o niepowoływanie go na to stanowisko zostało już wysłane do Mariana Krzaklewskiego, Jerzego Buzka oraz ministra skarbu Aldony Kameli-Sowińskiej. Przewodniczący zakładowej „S” w „Chemarze” Jan Szałowski zapowiada, że nie wpuści dziś do zakładu nowego prezesa.

Komisji Zakładowej „Solidarności” jednogłośnie sprzeciwia się tej nominacji. Stosowne pismo wysłaliśmy już do przewodniczącego Mariana Krzaklewskiego, premiera Buzka oraz ministra Aldony Kameli-Sowińskiej. Jeśli nie poskutkuje, to robotnicy będą musieli wyjść z kijami. Nie wpuszczymy nowego prezesa do firmy - zapowiada przewodniczący zakładowej „Solidarności” Jan Szałowski.

Jego zdaniem, odwołany prezes Piotr Faruga dobrze spełniał swoje obowiązki i cieszył się zaufaniem związku, mimo że „Chemar” kilka tygodni temu zgłosił kilkaset kolejnych osób do zwolnień grupowych. - To, że tyle osób zgłoszono nie znaczy, iż tyle miało być zwolnionych - komentuje ten fakt przewodniczący Szałowski.

- Trudno mi odpowiadać na te zarzuty. Jeszcze nie podjąłem żadnej

decyzji personalnej. Ba, jeszcze nawet nie zasiadłem w gabinecie, a już wiadomo, że jestem zły. „Chemar” ma trudną sytuację i przede wszystkim potrzeba mu spokoju. A tymczasem ktoś wywołuje burzę. Cemu ma to służyć? Na pewno nie poprawianiu wiarygodności firmy w oczach jej odbiorców - mówi nowy prezes Mirosław Malinowski. (jap.)

\*\*\*

W żadnej innej kieleckiej firmie zakładowa „Solidarność” nie jest tak silna i nie ma tak poważnego głosu przy decyzjach personalnych jak w „Chemarze”. W żadnej innej kieleckiej firmie nie było tylu tak dużych zwolnień grupowych jak w „Chemarze”. Kogo związek będzie „bronił”, kiedy zwolnione zostaną pracujące jeszcze resztki załogi?

Jarosław PANEK

## Szybsi niż policja

Tacy właśnie okazali się mieszkańcy niewielkiej wsi koło Starachowic, którzy w niedzielę wieczorem zatrzymali złodzieja grabującego u ich sąsiadów. Rabusia oddali w ręce policji, ocalając dobytek okradanych ludzi.

W niedzielę młody mężczyzna przez otwarty lufcik wszedł do prywatnego domu w Marcinkowie (gm. Wąchock). Z budynku zabrał kilkadziesiąt dolarów, magnetowid, komputer i aparat fotograficzny. Nie bardzo chyba miał jak zabrać fanty do domu, próbował zatem ukraść zaparkowanego na podwórku (oszacowanego na 50 tysięcy złotych) „volkswangę” właścicieli domu. Nie udało mu się, bo do akcji w porę wkroczyli sąsiedzi okradanych ludzi. Schwytali rabusia - jak się okazało 19-letniego - odebrali mu lupy i najsłabiej w świecie oddali w ręce policji.

/saba/

# Im strzelać nie kazano

## Międzynarodowi obserwatorzy ONZ rozpoczęli ćwiczenia pod Chęcunami

Pod ostrzałem ze śmigłowców Kawalerii Powietrznej, atakowanymi przez żołnierzy 18 Batalionu Desantowo-Szturmowego z Bielska-Białej rozpoczęli pierwszy dzień ćwiczeń operacyjnych międzynarodowi obserwatorzy ONZ. Dwunastu uczestników kursu w Wojskowym Centrum Szkolenia dla Potrzeb Sił Pokojowych ONZ na kieleckiej Bukówce obserwowało strefę rozdzielania wojsk pod Chęcunami.

Zarówno ostrzał, jak i sama strefa okazały się fikcją. Zadaniem przebywających w pobliżu linii rozdzielania nieprzyjacielskich wojsk obserwatorów było informowanie o wszystkich niepokojących przypadkach jej naruszenia. Czuwający nad ćwiczeniami major Jerzy Kucharski i porucznik Jacek Wojcieszak z kieleckiego centrum przygotowali dla uczestników kursu około 20 niespodzianek. Obserwatorzy z Polski, Chorwacji, Węgier i Słowacji wprawiali się w rozpoznawanie i ocenianie zdarzeń. Pamiętali przy tym, że w strefach zagrożenia będą pełnić swoją misję bez broni. Ich jedynym orężem będzie umiejętność negocjacji.



Fot. A. Piekarski

- Trzydniowe ćwiczenia praktyczne kończą ósmy międzynarodowy kurs obserwatorów wojskowych - powiedział zastępca komendanta centrum ONZ na Bukówce, szef szkolenia mjr Mirosław Ryszkowski.

- Przez dwa tygodnie uczestnicy szkolenia zapoznawani byli z teoretycznymi zasadami pełnienia

misji obserwacyjnych. Wczoraj ćwiczyli w praktyce obserwację terenu, dzisiaj będą patrolować te rejony. Jutro, w ostatnim dniu ćwiczeń, będą poruszać się po nieznanym i pełnym zasadzek terenie w lasach Borkowa i Pierzchnicy. Organizowany raz do roku kurs kończy się w piątek.

Małgorzata PAWELEC

# Komu cytryna, komu jabłko?

## Dzieci patrolują drogi razem z policją

Dzieci z osiemnastu szkół położonych przy najruchliwszych drogach województwa świętokrzyskiego wezmą dziś jutro udział w akcji „Jabłko - Cytryna - Generalnie zwolnij”, organizowanej przez „Generali” Towarzystwo Ubezpieczeń i Wydział Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach.

- Dzisiaj i jutro w godzinach 10-14 w kilkunastu punktach naszego regionu ustawione będą patrole złożone z uczniów, policji, nauczycieli i przedstawicieli firmy ubezpieczeniowej - powiedziała Anna

Zielińska-Brudek z WRD KWP Kielce. - Każdy patrol wyposażony będzie w 10 kilogramów cytryn i 10 kilogramów jabłek. Kierowcy, którzy będą jechać prawidłowo, dostaną od dzieci jabłko, przekraczający prędkość - cytryny. Ci, którzy drastycznie złamią przepisy, otrzymają oczywiście mandat.

- Nieprzypadkowo akcja jest przeprowadzana w okolicy położonych przy drogach szkół, gdzie kierowcy powinni zwalniać - powiedział szef kieleckiego oddziału „Generali Życie” TU SA Stanisław Glita. - Udział dzieci ma korzystny wpływ na kierowców, a sa-

ma młodzież uczy się bezpiecznych zachowań na drodze.

Na naszym terenie akcja jest organizowana po raz drugi. W ubiegłym roku dzieci rozdawały ponad tysiąc owoców. Najbardziej zawstydzona była mama, która przypadkowo dostała cytrynę od córki. Tym razem jabłka i cytryny rozdawać będą kierowcom dzieci ze Stopnicy, Kazimierzy Wielkiej, Piasków, Cmińska, Chmielnika, Stąporkowa, Lipnika, Ostrowca, Pińczowa, Skarżyska, Stykowa, Osieka, Włoszczowy, Styczowa, Bolesławca, Sędziszowa i Staszowa. (MPB)

# Przelewanie wiaderkami

Jeszcze wczoraj na międzynarodowej trasie nr 7 w okolicy Podzamcza Chęcińskiego trwało usuwanie skutków wypadku, do którego doszło w czwartek w południe. Przewróciła się tam cysterna wioząca 28 ton mączki szklanej, wcześniej powodując śmiertelne obrażenia rowerzysty.

Zbiornik cysterny leżał na poboczu ruchliwej drogi przez cztery doby. Pomoc drogową, którą dysponowano do usunięcia skutków wypadku, odcięła go od reszty samochodu tłumacząc, iż z ładunkiem nie uda się podnieść. Kabina z ramą zniknęła więc z drogi, wartość zbiornika wczoraj dopiero przeładowywała... wiaderkami do innego pojazdu ekipa sprowadzona z okolicy Antonowa. (ALP/



Fot. A. Piekarski

## Gigantyczne serce

Gigantyczne serce ustawione z dzieciaków trzymających się za ręce ma pojawić się w sobotę na płycie lotniska w Mastowie. Rekord Guinnessa będzie bitý w ramach rodzinnego festynu, który organizują Stowarzyszenie „Bezpieczna Kielecczyzna” i Komenda Miejska Policji w Kielcach. Zabawie patronuje „Echo Dnia”.

- Chcieliśmy przygotować dzieciom taką atrakcję, by ten festyn na długo pozostał w ich pamięci. Przejrzeliśmy dokładnie polskie wydanie Księgi Rekordów Guinnessa i po dłuższych debatach zdecydowaliśmy, by próbować pobić rekord typu: największe serce powstałe z dzieciaków trzymających się za ręce - tłumaczy Ilona Lichwała z Zespołu Prewencji Kryminalnej Komendy Miejskiej Policji w Kielcach.

Serce będzie „powstawać” od godziny 15. Ostatni taki rekord ustanowiono w Anglii. Wtedy w akcji wzięły udział 462 osoby.

/WET/

# Braterski interes

## Ze Śląska w okolice Jędrzejowa

Dwie pary braci ze Śląska zatrzymali policjanci, podejrzewając ich o trzy włamania do remiz i jedno do prywatnej posesji w okolicach Jędrzejowa. Przy mężczyźnach znaleziono skradzioną benzynę, olej i butle gazowe.

W niedzielę policjanci z Miechowa zatrzymali do rutynowej kontroli dostawczego „mercedesa” na świętokrzyskich numerach rejestracyjnych. W aucie siedziało czterech mężczyzn, którzy nie bardzo potrafili wytłumaczyć, skąd mają kilkaset litrów benzyny i oleju.

Chwilę później okazało się, że tablice rejestracyjne auta... są kradzione - ktoś je odkręcił od „moskwicza” w miejscowości Obiechów koło Słupia Jędrzejowskiej. Na zasadzie: po nitce do kłębka policjanci wyjaśnili także pochodzenie paliwa.

A proceder, najprawdopodobniej uprawiany przez zatrzymanych panów, rozpoczął się w sobotę. Wówczas nieznanymi - jeszcze wtedy - sprawcy włamali się do remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w Trzcińcu (gm. Nagłowice) i zabrali

z niej 60 litrów etyliny oraz 5 litrów oleju.

W nocy z soboty na niedzielę napastnicy dostali się do remizy OSP w Rożnicy (gm. Słupia Jędrzejowska). Tym razem ich łupem padło 200 litrów benzyny z beczki, 20 - z kanistra i 40 - spuszczonej z zaparkowanego w remizie wozu strażackiego.

Tej samej nocy przestępcy dostali się na teren prywatnej posesji Tadeusza Z. w Rożnicy, skąd zabrali 12 butli z gazem. Następnym celem stała się remiza OSP w Węgrzynowie (gm. Słupia Jędrzejowska). Tym razem złodzieje wynieśli 60 litrów etyliny i 100 litrów oleju.

- Przy podejrzanym skradzionym mieniu: olej, etylinę i butle. Przedstawiliśmy im zarzut włamania do trzech remiz w powiecie jędrzejowskim i na teren prywatnej posesji - wyjaśnił Andrzej Makuch, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jędrzejowie. Zatrzymano to dwie pary braci z województwa śląskiego: 32-letni Mieczysław K. z 28-letnim bratem Henrykiem oraz 26-letni Sławomir P. z 20-letnim starszym bratem Dariuszem.

/saba/



# TEMAT DNIA

Przechodniów zapytaliśmy, czy w tym roku wyślą swe dzieci na wakacje, a jeśli tak, to czy zakład, w którym pracują dofinansowuje wypoczynek dzieci pracowników.



**Alicja Wrzaskiewicz**, pracownica Banku Spółdzielczego: - Oczywiście, że wysyłam. W tym roku nie zdobędę od swej firmy żadnych pieniędzy, bo zyskałam je w ubiegłym roku. Wtedy dzieci były na koloniach. Mam prawo do takiego dofinansowania co dwa lata. Gdyby dzieci zostały w mieście, nie sądziłbym, że znalazłyby interesujący sposób spędzenia wolnego czasu.



**Jarosław Karyś**, prywatny przedsiębiorca: - Firma, w której pracuję partycypuje w kosztach wyjazdu moich dzieci, bo to moja firma. Cieszę się, że dzieci wyjeżdżają, bo niewiele się w mieście dzieje i gdyby tu zostały, musiałyby się nudzić.



**Anna Wiecha, bezrobotna**: - Córka pojedzie w tym roku z wujkiem nad morze. Nie dostanę żadnej dopłaty ani dofinansowania. W tym czasie, kiedy będzie w Kielcach będę musiała sama wymyślić jej jakieś zajęcie.



**Małgorzata**: - Nie mam dzieci, więc mnie ten problem jeszcze nie dotyczy. Sądzę jednak, że w większości firm takie dopłaty już nie istnieją. Dawniej były wczasy pod gruszą. Można było liczyć na zwrot części kosztów. Teraz jest zupełnie inaczej. W większości prywatnych firm nie ma mowy nie tylko o dopłatach, ale nawet o urlopie.

/minos/

Zdjęcia A. Piekarski

# WAKACJE NA... ŁAWECZCE

## Coraz mniej zorganizowanego wypoczynku

Na podwórkowej ławce lub przed ekranem telewizora - z roku na rok coraz więcej uczniów właśnie w ten sposób spędza wakacje. Tegoroczne lato nie będzie się pod tym względem różnić - firmy niechętnie finansują letni wypoczynek dzieci swoich pracowników, zaś rodziców nie stać na wyłożenie tysiąca złotych za 2-tygodniową kolonię.

Pracownicy biur podróży zgodnie przyznają, że zorganizowany wypoczynek dla dzieci i młodzieży w ostatnich latach nie cieszy się zbyt dużą popularnością.

- Niestety niewiele zakładów pracy zdecydowało się na wykupienie u nas kolonii i obozów, mniejsze niż w ubiegłych latach jest również zainteresowanie osób indywidualnych - mówi Ewa Kałandyk z kieleckiej „Gromady”. - Czym tłumaczyć to zjawisko? Sądzę, że w pierwszej kolejności pogarszającą się sytuacją finansową firm i skromniejszymi funduszami socjalnymi.

Wiele firm nie chce organizować wypoczynku dla dzieci swoich pracowników, bowiem wówczas musiałby pokryć większość kosztów kolonii lub rozłożyć na raty opłatę za nie. Wygodniejsza jest dla nich forma częściowego dofinansowania wyjazdu, przy której pod uwagę bierze się zarobki pracownika. Poza tym w wielu przedsiębiorstwach fundusz socjalny, z którego powinny pochodzić pieniądze na letni wypoczynek, pozostaje czymś jedynie na papierze, a jeśli już rzeczywiście istnieje, to pracownicy wolą otrzymać talony na święta.

- Dofinansowujemy letni wypoczynek dzieci naszych pracowników. Zajmuje się tym Zakład Usług Socjalnych, który organizuje obozy zarówno w Polsce, jak i za gra-

nicą - mówi Lidia Ściwiarska, rzecznik prasowy NSK „Iskra”.

W kieleckim oddziale Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w ubiegłym roku z letniego, zorganizowanego wypoczynku skorzystało 152 dzieci pracowników, spora grupa otrzymała również częściowy zwrot koszt kolonii i obozów.

- Dzieci wyjeżdżały między innymi do Kołobrzegu, Sopotu i Bukowiny Tatrzańskiej - wylicza Cezary Gątkiewicz, rzecznik prasowy ZUS w Kielcach. - Niestety, w tym roku z naszej centrali w Warszawie otrzymaliśmy zaledwie sześć miejsc na dwa turnusy w Lubiniu koło Międzyzdrojów, ale wszyscy rodzice, którzy indywidualnie organizują wypoczynek dla swoich pociech, otrzymują dofinansowanie.

Komenda Hufca Związku Harcerstwa Polskiego w Kielcach organizuje w tym roku obozy dla około 1200 uczniów. Ich koszt w zależności od miejsca pobytu i długości wyjazdu zamknie się w

**Lech Łukawski, przewodniczący Komisji Kultury Rady Miejskiej w Kielcach**: - Jak na razie na letni wypoczynek mamy w budżecie miasta zagwarantowaną kwotę w wysokości 150 tysięcy złotych. Abyśmy mogli utrzymać się na poziomie ubiegłego roku, brakuje nam 250 tysięcy złotych. O te pieniądze wnioskujemy do Komisji Budżetowej, bo nie chcemy zawieść oczekiwań młodzieży. Wielu uczniów nigdzie w wakacje nie wyjeżdża, liczą oni, że coś interesującego zostanie dla nich zorganizowane w mieście. Chodzi o to, byśmy zachowali twarz.



Fot. J. Cuch

Ze względu na brak pieniędzy dzieci będą zmuszone wypoczywać w wakacje w sposób „mało zorganizowany”.

kwocie od 500 do 890 zł. O dzieci z najbiedniejszych rodzin tradycyjnie zadba „Cartias” Diecezji Kieleckiej.

- Chcielibyśmy, aby ze zorganizowanego przez nas wypoczynku skorzystało około 1600 dzieci - mówi ks. Stanisław Słowik, dyrektor kieleckiej „Caritas”. - Na razie zebraliśmy ponad 40 tysięcy złotych z wielkanocnej sprzedaży baranków, liczymy również na darczyńców.

Większość uczniów spędzi jednak tegoroczne wakacje w domu.

Dlatego tak ważne jest, by mogły one wziąć udział w nieobozowych akcjach letnich, festynach, zorganizowanych zajęciach sportowych. Bezcenne siedzenie przed blokiem lub przed telewizorem na pewno nie jest tym, o czym marzą. W budżecie Kielc na wszystkie działania związane z akcją „Lato” zagwarantowano 150 tysięcy złotych. To minimum, które starczy na kilka imprez rekreacyjnych i wyjazd młodych sportowców na obozy. Brakuje jednak pieniędzy na zajęcia w klubach osiedlowych.

Początek wakacji już za niepełną miesiąc. Pół biedy, jeśli dopisze pogoda - zaludnią się okoliczne kąpieliska i baseny. Ale wakacje ostatnimi laty były mało słoneczne i raczej deszczowe. A jak wiadomo, podczas deszczu dzieci się nudzą.

Agata NIEBUDEK

# W Kołkowie na kołki

## Radny uderzył wyborcę? To nie nasza sprawa - twierdzi policja

Ludzie z Kołkowa już wójtą powiadomili, że jak drogę wykona nie tak, jak społeczeństwo się domaga, to zrobią blokadę. - Tu się pani niedługo do nazwy zastosujemy i na kołki pójdzie - stwierdziła jedna z mieszkanki.

Droga prowadząca przez wieś to droga pińczowskiego powiatu. O remoncie tejże nawet i mówić nie ma co, w starostwie pińczowskim nie ma na nią funduszy. Ale jak mieszkańcy dowiedzieli się, że w gminie Michałów znalazły się pieniądze na kawałek asfaltu uciekali się, że chociaż drogę dojazdową do pól się zrobi. - Radny z Kołkowa to jest radnym na trzy wsie, a nie jeszcze dla nich nie zrobił - twierdzą mieszkańcy. - Niedługo kadencja mu się kończy, więc, że na drugą go nie wybierze, to chciał sobie chociaż drogę zdążyć zrobić.

### Asfaltowy dojazd do pól

Mieszkańcy Kołkowa mówią, że boczna droga, o którą walczy miejscowy radny, prowadziłaby właściwie tylko do jego posesji, a na to się zgodzić nie chcą. Gdy w ubiegłym tygodniu w Michałowie obradował Zarząd Gminy, pojechała tam delegacja z Kołkowa. - Powiedzieliśmy, że można kawałek tej drogi w górę, co to do domu radnego prowadzi, wyasfaltować, ale tylko do skrzyżowania, żeby się dało do naszych pól dojechać - tłumaczą mieszkańcy. - A resztę pieniędzy to chcielibyśmy, żeby wójt wydał na inną drogę, też polną, co na Chyłki prowadzi. Tam też dojazd dla wszystkich potrzebny, bo i tam grunty mamy, a nie, żeby jednemu zrobić dobrze i asfaltik wylać do samego domu.

Wszystkie drogi w tej wsi są w fatalnym stanie. Na dodatek Kołków, choć położony bardzo malowniczo, znajduje się na bardzo nierównym, górzystym terenie. Woda

Kołków to była do niedawna bardzo spokojna wieś, przykład dla całej gminy Michałów. Ludzie tam byli tacy, że jak ktoś w nocy na drodze krzyknął, to zaraz wszyscy biegli ratować. Większość robót wykonywana tam była w czynie społecznym - razem i w zgodzie. Ale batalia o kawałek asfaltu podzieliła mieszkańców. Jeden z nich twierdzi, że miejscowy radny go uderzył, a wielu innych szantażuje. Radny zaprzecza i ma żal do wszystkich, że mu kłody pod nogi rzucają.

po każdym deszczu robi wyrwy w drogach, żeby nie wiem ile kamienia tam nawiózł - wszystko wypłucze. Po ulewie traktorem ani wozem wjechać się pod górę nie da. Dlatego mieszkańcy tak bardzo chcą mieć asfaltowy dojazd do łąk i pól i dlatego, jak tylko dowiedzieli się co zamierza radny, skierowali do gminy pismo z prawie czterdziestoma podpisami. - Zapowiedzieliśmy, że jak gmina nie zrobi tak, jak chcemy, to jak tylko zaczną remont przy tej radnego drodze, od razu blokada będzie. Nie straszmy, tylko uprzedzamy - mówią mieszkańcy Kołkowa. - Radny, jako członek zarządu, jest problemu dowiedzieli się, kto jest na liście tego pisma do wójty i zaczął chodzić po wsi i ludzi straszyć, a jednego nawet poblił.

### Z otwartej w twarz

- Wracałem właśnie od sołtysa, jak podjechał radny z jeszcze jednym znajomym - opowiada mężczyzna, który twierdzi, iż radny Kołkowa go uderzył. - Ten drugi mnie zawołał, ale iść nie chciałem, bo miałem drzewo rżnąć. Na to ten znajomy powiada, że zejdzie nam niedługutko, to się zatrzymałem dla rozmowy. A radny do mnie mówi: „Ty ch... wiesz co podpisujesz?”. No to mu powiedziałem, że jak pięćdziesiąt pięć lat skończyłem, a ubezwłasnowolniony nie jestem, to chyba wiem, co ro-

bię. Jak zaczął mi ubliżać, to się odwróciłem i ruszyłem w stronę domu. Nagle coś mnie w bok lupnęło, myślałem, że jakiś pies na mnie chybnął. A to nasz szanowny radny tak mnie popchnął, a potem dał mi jeszcze z otwartej w twarz. Zadzwoniłem na policję do Michałowa, ale tam mi powiedzieli, że to nie dla nich, że muszę sprawę w sądzie założyć. A ja na sprawę pieniędzy nie mam.

- Widziałem, jak radny sąsiada popchnął. Później uderzył go w twarz, a że się facet przewrócił - opowiada młody mężczyzna. - Jak się podniósł, to radny zaczął go szarpać. Zadzwonił na policję, ale nie przyjechali.

- Do kobiet, do słabszych to się rzuca, ale do mojego męża, co by mu dał radę, to jakoś z krzykami nie przyszedł - mówi jedna z mieszkanki. - Widziałam jednak, że do niektórych, z tych, co list do gminy podpisały, wchodził, szantażował, ubliżał. Co to za radny?

### „Ja dla siebie

### drogi nie chcę”

Radny z Kołkowa twierdzi, że ludzie mają pretensje sam nie wie o co. - Czy ja tej drogi dla siebie chcę? Przecież ja walczę, żeby dojazd do pól był, a grunt to wszyscy przy tej drodze mają - wyjaśnia radny. - Może im solą w oku, że tu niedawno kamień był wysypyany.

może myślą, że ja to z gminą załatwiłem. A przecież ten kamień to nadleśnictwo zapewniło, bo mają tutaj skład drewna. Nikogo nie uderzyłem, nikogo nie szantażowałem. Nie wiem kto to wymyślił, ale wszystko po to, żeby mi na złość zrobić. Ale o co to złość do mnie mają, to już nie wiem. Jak asfaltu nie będzie, nie będę miał dojazdu, ja, ale nie będą go też mieli wszyscy mieszkańcy.

W referacie dzielnicy w Michałowie funkcjonariusze potwierdzają, iż jeden z mieszkańców Kołkowa zadzwonił kilka dni temu, twierdząc, że radny go uderzył. Mężczyzna został poinformowany przez policjantów, iż może złożyć skargę lub też wytoczyć sprawę z powództwa cywilnego. Dotychczas oficjalna skarga nie wpłynęła do policji.

### W dwóch kawałkach

Wójt Michałowa ma dość niedziwne zadanie. Decyzja o wyasfaltowaniu drogi była podjęta już w ubiegłym roku, ale teraz trzeba było ją zmienić. - W związku z protestami mieszkańców członkowie Zarządu Gminy pojechali jeszcze raz do Kołkowa na rekonesans. Ostatecznie zdecydowaliśmy, iż w bieżącym roku wyremontowane zostaną dwa odcinki dróg w tej wsi - poinformował nas Stanisław Szewczyk, wójt Michałowa. - Asfalt zostanie położony zarówno na drodze prowadzącej do kilku posesji leżących na uboczu (w tym do domu radnego), ale tylko do skrzyżowania w polach, jak również na niewielkim odcinku drogi prowadzącej w kierunku wsi Chyłki, tak jak życzyli sobie tego mieszkańcy. Inwestycja ta będzie kosztować gminę około czterdzieści tysięcy złotych. Mam nadzieję, że ta decyzja zakończy spór.

Monika SYNICA

# Pierwszy taki obywatel

## Z Afryki do Kazimierzy Wielkiej

**Obywatel Republiki Mali złożył w kazimierskim starostwie wniosek o nadanie obywatelstwa polskiego.**

Afrykanin przyjechał do naszego kraju na przełomie lat 80. i 90. jako stypendysta rządu Mali. Ukończył studia na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Poślubił Polkę, a obecnie mieszka w Kazimierzy Wielkiej.

- Wnioskodawca jest człowiekiem wykształconym, posiada tytuł naukowy, władza sześcioma językami. To pierwszy tego typu wniosek złożony w Starostwie

Powiatowym w Kazimierzy Wielkiej - poinformował nas sekretarz starostwa Marek Krupa.

Wniosek Malijczyka został w maju pozytywnie zaopiniowany przez starostę kazimierskiego. Zgodnie z procedurą, dokumenty będą przesłane do Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego, a następnie trafią do Kancelarii Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego. Formalności związane z nadaniem obywatelstwa polskiego potrwać prawdopodobnie kilka miesięcy.

/ALI/

## Masz problem? Zadzwon do „Echa”



Jeśli macie Państwo jakiś problem, coś Was irytuje lub próbujecie bezskutecznie załatwić jakąś sprawę - zadzwoncie do nas. Dzisiaj, w godzinach od 17 do 19, pod ulgowym numerem infolinii 0-801-164-279 na Państwa sygnały czeka Monika SYNICA.

radio  
TAK

106,5 FM

RADIO TAK

PREZENTUJE:

Wtorek 22.05.2001 r.

Od 6.00 do 9.00

DZIEŃ DOBRY NA DOBRY DZIEŃ

Obudzi Cię i wprowadzi w dobry

nastrój Marcin Janaszek

W programie do wygrania

BUDZIK RADIA TAK!!!

Między 9.00 a 13.00

„Polowanie na śniadanie!!!”

Wielki konkurs McDonald's,

na antenie Radia TAK, który

poprowadzi Michał Paszkiewicz

Zadzwoń do nas:

362-22-00 i 362-23-00!!!

USŁYSZYSZ NAS NA:

98,00 i 106,5 FM



# PÓŹNIEJ PÓJDZIEMY DO UNII EUROPEJSKIEJ

1 stycznia 2003 r. nie jest realną datą uzyskania członkostwa w UE

O zmianie postulowanego przez Polskę terminu wejścia do UE poinformował wczoraj szef UKIE Jacek Saryusz-Wolski. Uzasadnieniem zmiany stanowiska Polski jest brak oczekiwanego przez nasz rząd przełomu w negocjacjach z Unią w tym półroczu. Według szefa UKIE, Polska podtrzymuje gotowość do integracji w dotychczas postulowanym terminie.

Saryusz-Wolski podkreślił, że strona polska będzie bronić nowej daty 2004 r. „przed ześlizgnięciem” się w kierunku 2005 r. W ocenie m.in. rządu, UW, SKL to UE ponosi winę za przesunięcie terminu integracji z Unią. Tadeusz Iwiński (SLD) uważa, że data 1 stycznia 2004 r. jest „realistyczna”. Wiceprezes PSL Marek Sawicki oraz były szef KIE Ryszard Czarnecki (AWS-ZChN) oceniają tymczasem, że realnym terminem wejścia Polski do Unii jest 1 stycznia 2005 r.

To UE ponosi winę za przesunięcie daty wejścia naszego kraju do Unii, ponieważ „w świetle informacji płynących z Brukseli strona unijna nie jest w stanie dotrzymać postulowanego przez stronę polską daty 1 stycznia 2003 r.” - ocenia rektor Kolegium Europejskiego w Natolinie, Piotr Nowina-Konopka. W jego opinii, Polska jest w stanie przygotować się do integracji na początku 2003 r. - Żałuję, że Unia nie była w stanie

**Premier Jerzy Buzek podczas wczoraj rozmowy z szefem Komisji Europejskiej Romano Prodim w Brukseli przyznał, że 1 stycznia 2003 r. nie jest realną datą uzyskania przez Polskę członkostwa w UE i proponuje jej zmianę na rok 2004.**

sprostać tempu, które proponowała Polska - powiedział Nowina-Konopka.

Ponadto, Nowina-Konopka „zyczyłby sobie bardzo, żeby na szczycie UE w Goeteborgu (w połowie czerwca - PAP) w odpowiedzi na wypowiedź premiera Buzka postanowiono jednoznacznie, że data wejścia Polski do UE jest określona na początek 2004 r.”.

Natomiast szef Klubu Parlamentarnego UW Jerzy Wierchowicz tak komentował zapowiedź Saryusza-Wolskiego: - Jest to pragmatyczna i racjonalna decyzja premiera Jerzego Buzka, ponieważ negocjacje nie dały nam możliwości uzyskania daty wcześniejszej, o której wszyscy myśleliśmy, czyli 1 stycznia 2003 r.

Również w opinii Wojciecha Arkuszewskiego (SKL), rok 2003 - jako termin wejścia Polski do Unii byłby realny, gdyby była wola polityczna po stronie Unii. - Tej woli politycznej jednak nie ma, co pokazuje tempa realizacji kalendarza negocjacyjnego - uważa sekretarz generalny SKL. - Rok 2004 też będzie realny pod warunkiem,

że obie strony będą tego chciały - ocenia.

Natomiast Tadeusz Iwiński (SLD) uważa, że rok 2004 jest realistyczną datą wejścia Polski do UE. Przypomina, że SLD od początku postulował taki termin wejścia Polski do Unii, by Polacy mogli głosować w wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2004 r.

- To jest taki akt desperacji i przyznanie się do własnych błędów - komentował zapowiedź zmiany postulowanego przez Polskę terminu. Zdaniem posła SLD, rząd Jerzego Buzka „stracił dwa lata w kwestii wypracowania polskiego stanowiska negocjacyjnego, ponieważ lata 1998 i 1999 były praktycznie stracone w dziedzinie dostosowywania naszego prawa do unijnego”.

Wypowiedź Iwińskiego skrytykował Saryusz-Wolski. - Dobrze by było, żeby opozycja nie łamała porozumienia ponad podziałami w sprawie Unii swoimi wystąpieniami medialnymi - mówił sekretarz KIE.

Wiceprezes PSL Marek Sawicki uznał natomiast, że zgoda na wejście Polski do UE w 2004 r. jest kolejnym „chcieniem” premiera

Buzka, ponieważ - w jego ocenie - najwcześniejszą, realną datą integracji naszego kraju z UE jest styczeń 2005 r.

Posel PSL zaznaczył też, że „do tej pory pan premier upierał się przy 1 stycznia 2003 r.” - jako dacie wejścia Polski do Unii. A teraz - jak mówi Sawicki - „prawdopodobnie znając beznadziejność swojej ekipy i oceniając 3-letnie swoje rządzenie zauważył, że już zupełnie nierealny jest styczeń 2003 r. i proponuje styczeń 2004 r.”.

Również były szef KIE Ryszard Czarnecki (AWS-ZChN) spodziewa się, że Polska znajdzie się formalnie w Unii dopiero w 2005 roku. Dodaje, że odczuwa „gorzką satysfakcję” z powodu zmiany daty planowanego wejścia Polski do UE. - Gdy obejmowałem funkcję przewodniczącego KIE w rządzie Jerzego Buzka powiedziałem, że Polska wejdzie do Unii dopiero w roku 2004 lub 2005 - mówił Czarnecki, który obecnie jest wiceprezesa nadzwyczajnej sejmowej Komisji Prawa Europejskiego.

W opinii Czarneckiego, „nie ma żadnej naszej winy” w tym, że rok 2003 okazał się nierealny. - Decyzja o wejściu do Unii zawsze jest decyzją polityczną - Grecja np. nie spełniała kryteriów, a do Unii została przyjęta. Po prostu największe kraje UE nie chcą prowokować swoich obywateli przed wyborami kosztami rozszerzenia - uważa polityk AWS-ZChN.

## „Laweciarze” rozmawiają

Wicepremier Longin Komołowski i przedstawiciele resortu gospodarki rozpoczęli wczoraj wieczorem rozmowy z przedstawicielami „laweciarzy”. Minister uważa, że „brak pola” do rozmów o autach złomowanych.

Spóźniony o ponad pół godziny wicepremier przybył do Centrum Dialogu Społecznego na warszawskich Stegach, gdzie od godz. 18 czekali na niego przedstawiciele importerów używanych samochodów. Przed rozpoczęciem rozmów Komołowski powiedział dziennikarzom, że będzie chciał jeszcze wrócić do protokołu z poprzednich rozmów toczonych w Ministerstwie Go-

spodarki i ustaleń dotyczących grup roboczych mających zajmować się szczegółowymi kwestiami dotyczącymi importu używanych aut.

Podkreślił, że jeśli chodzi o samochody używane, to w tej sprawie strony mogą osiągnąć kompromis, co zaś do aut złomowanych rozmowy będą trudne, właściwie „pola do rozmów nie ma”.

„Laweciarze” kilka dni temu zorganizowali protest na przejściach granicznych. Domagają się dopuszczenia sprowadzania na polski rynek samochodów niesprawnych, złomowanych, czego kilka miesięcy temu zabronił polski rząd.



Wicepremier Longin Komołowski (pierwszy z prawej) i przedstawiciele resortu gospodarki rozpoczęli wczoraj wieczorem rozmowy z przedstawicielami importerów używanych samochodów (na zdjęciu z lewej).

## Wypadek bryczki

Cztery osoby zostały ranne w wypadku bryczki, do jakiego doszło wczoraj w Opolu.

Stan dwóch jest poważny, w przypadku jednej istnieje zagrożenie życia. Bryczka wracała z opolskiego rynku po ceremonii otwarcia Studenckiej Wiosny Kulturalnej „Piastonia 2001”.

Konie ciągnące bryczkę spłoszyły się, kiedy kierowca nie ustalonego samochodu użył sygnału dźwiękowego. Kierujący bryczką nie zapanował nad zwierzętami i powóz najpierw uderzył w dwa samochody, a później wjechał na chodnik, gdzie byli przechodnie.

## Więzienie za aborcje

Nielegalne zabiegi w prywatnym gabinecie

Na trzy lata więzienia skazał wczoraj Sąd Okręgowy w Szczecinie lekarkę ginekolog Teresę P.H. oskarżoną o dokonanie w latach 1997-99 czterech nielegalnych aborcji.

Sąd pozbawił ją także prawa wykonywania zawodu lekarza na 10 lat. Wyrok nie jest prawomocny.

Lekarkę czeka prawdopodobnie jeszcze jeden proces - cywilny. Jej była pacjentka, która na skutek aborcyjnych powikłań przez ok. sześć tygodni przebywała w szpitalu, zamierza domagać się od niej odszkodowania.

Szczecińska lekarka dokonywała nielegalnych zabiegów w latach 1997-99 w swym prywatnym gabinecie znajdującym się w centrum Szczecina. Za zabiegi brała od pacjentek od 800 do 1300 zł. Dwóch zabiegów dokonała, gdy obowiązywał ją prokuratorski zakaz wykonywania zawodu. Dwa zabiegi zakończyły się poważnymi komplikacjami. Po dwóch kobietach nadal były w ciąży. Jedną dokonała później aborcji poza granicami Polski.

Oskarżającą w tym procesie prokurator Katarzyna Tyll podkreślała, że „zgodnie z nauką Kościoła katolickiego była to zbrodnia zabójstwa”. Obronca oskarżonej Zbigniew Śmigieński polemizując z oskarżeniem twierdził, że

podobnie jak lekarka powinny odpowiadać przed sądem kobiety, które poddały się zabiegowi. Teresa P.H., obecnie rencistka, nie przyznawała się do zarzutów twierdząc, że nie pamięta pacjentek. Podkreślała, że znajduje się w depresji psychicznej. Na ogłoszenie wyroku nie przybyła.

Przewodniczący składu sędziowskiego sędzia Józef Grocholski w uzasadnieniu wyroku przytoczył fragmenty opinii biegłych psychiatrów stwierdzające, że u lekarki występowały objawy uzależnienia alkoholowego. Sędzia stwierdził także, że sposób wykonywania przez nią zawodu stanowił zagrożenie dla zdrowia pacjentek.

Sędzia Grocholski podkreślił, że nie było to postępowanie przeciwko środowisku lekarskiemu, które uczciwie i solidnie wypełnia swe obowiązki, lecz w sprawie niesolidnej przedstawicielki tego zawodu.

W listopadzie ub.r. na rozprawie poprzedzającej rozpoczęcie procesu oskarżona sama wniosła o wymierzenie jej kary 18 miesięcy więzienia w rozprawie oraz 4 lat zakazu wykonywania zawodu. Ponieważ prokuratura stała na stanowisku wymierzenia kary pozbawienia wolności bez zawieszenia jej wykonania, sąd postanowił rozpocząć postępowanie.

## Konserwator molestował

Była dyrektorka i dwie pracownice oskarżone

Była dyrektorka przedszkola w Gdyni i dwie pracownice zostały oskarżone o narażenie dzieci na niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Dzieci molestował seksualnie przedszkolny konserwator.

Wiceszefowa Prokuratury Rejonowej w Gdyni Renata Klonowska powiedziała wczoraj, że akt oskarżenia jest już gotowy i w najbliższych dniach zostanie skierowany do sądu. Akt oskarżenia przygotowany przez gdyńską prokuraturę

związany jest z ujawnioną w 1999 roku sprawą molestowania seksualnego siedmiorga kilkuletnich dzieci przez brata ówczesnej dyrektorki przedszkola, 49-letniego konserwatora Leszka B.

Mężczyzna w październiku 2000 r. został za to skazany przez Sąd Rejonowy w Gdyni na siedem lat więzienia. Na początku kwietnia 2001 r. gdyński Sąd Okręgowy podwyższył mu karę do 8 lat pozbawienia wolności.

Prokurator Klonowska powiedziała, że byłej dyrektorce Bożenie J., oskarżonej o niedopełnienie obowiązków i nieumyślne narażenie dzieci na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, grozi do roku więzienia.

Natomiast za umyślne niedopełnienie obowiązków - niezapewnienie dzieciom opieki - pięć lat mogą spędzić w więzieniu dwie podwładne Bożeny J. - nauczycielka Wanda W. i opiekunka Agnieszka J.

## „Krakowiak” wraca na ławę

Oskarżony jest zdolny do uczestnictwa w rozprawach sądowych

Janusz T., pseud. „Krakowiak”, może uczestniczyć w procesie, w którym odpowiada razem z 35 innymi oskarżonymi - uznali biegli psychiatrzy. Proces został przesłany do wysłania „Krakowiaka” na badania psychiatryczne.

O decyzji biegłych psychiatrów, którzy przez kilka tygodni obserwowali szefa jednego z największych gangów w Polsce, poinformowała wczoraj rzeczniczka Sądu Okręgowego w Katowicach Teresa Truchlińska-Binasik.

- Z konkluzji opinii wynika, że oskarżony Janusz T. jest zdolny do uczestnictwa w rozprawach sądowych - powiedziała sędzia Truchlińska-Binasik. Sąd nie udziela dodatkowych informacji na temat zdrowia głównego oskarżonego, bo treść opinii jest tajna. Nie wiadomo np. czy z opinii biegłych wynika, że „Krakowiak” symulował chorobę psychiczną.

Pod koniec marca sąd przerwał proces gangu „Krakowiak” i zdecydował, że główny oskarżony zostanie poddany leczeniu. Został

on przewieziony do szpitala psychiatrycznego przy Areszcie Śledczym we Wrocławiu.

Decyzję taką sąd podjął po przesłuchaniu biegłych psychiatrów ze szpitala w Rybniku, którzy w marcu wydali wstępny opinię na temat stanu zdrowia oskarżonego. Uznali oni, że udział „Krakowiaka” w rozprawie jest „niecelowy”.

Następna rozprawa gangu ma się odbyć się w drugiej połowie czerwca. Zgodnie z kodeksem postępowania karnego, proces prawdopodobnie rozpocznie się od nowa, bo przerwa pomiędzy rozprawami przekroczyła 35 dni. Proces będzie mógł być kontynuowany, jeśli wszystkie strony się na to zgodzą.

„Krakowiak” był badany kilka tygodni przed rozpoczęciem proce-

su - biegli uznali wówczas, że może w nim uczestniczyć.

O ponowne przebadanie Janusza T. wnioskowali jego obrońcy podczas drugiej (i jak dotąd ostatniej) rozprawy. Powodem było zachowanie ich klienta na sali rozpraw - bełkotliwie krzyczał na sąd, prokuratora, współoskarżonych i swojego adwokata; groził, przeklinał i śpiewał. Dlatego, wielokrotnie wyprowadzany z sali za zakłócanie porządku, nie wysłuchał aktu oskarżenia. Obrońcy argumentowali, że istnieje uzasadnione podejrzenie, iż ich klient jest niepočetny. Zaznaczali, że „nie mogą z nim nawiązać kontaktu”.

Na wniosek obrońców zbadali go psychiatrzy ze szpitala w Rybniku. Według nieoficjalnych informacji, biegli z Rybnika uznali, że „Krakowiak” cierpi na zaburzenia psychiczne wynikające z długotrwałej izolacji. Jednak sąd nie zadowolili się opinią biegłych i poprosił o jej uściślenie. Po przesłuchaniu biegłych zapadła decyzja o leczeniu Janusza T.

## Atak autostopowicza

Warmińsko-mazurska policja poszukuje mężczyzny, który jadąc autostopem na trasie Warszawa - Gdańsk, zaatakował nożem podwożącego go mieszkańca Warszawy.

Znajduje się ona obecnie w szpitalu w Nidzicy. Kobieta zabrała mężczyznę koło Olsztyna. Po około 20 kilometrach jazdy podwożony wyciągnął nóż i zażądał oddania mu samochodu. Ofiara broniła się i udało się jej pozbyć napastnika z samochodu. Ma rany szyi i dłoni - po wyrwaniu mężczyzny noża. Napastnik mógł mieć około 17-19 lat. Dziś ma być gotowy jego rysopis.



# Katastrofa na Syberii

## Zalane miasto Leńsk będzie odbudowane

Poziom wód w syberyjskiej rzece Lenie, która zatopiła 30-tysięczne miasto Leńsk, wczoraj nadal wzrastał. Główna fala powodziowa groziła Jakuckowi. Z miasta już w niedzielę ewakuowano ponad 3,5 tys. mieszkańców.

Znacznej części Jakucka grozi zatopienie, jeśli do dziś nie uda się zlikwidować zatoru lodowego na Lenie poniżej miasta - twierdzą wczoraj hydrology.

W Jakucku, liczącym ok. 200 tysięcy mieszkańców, budowano wczoraj wały zabezpieczające. Żołnierze i studenci wznosili na długości siedmiu kilometrów wysokie na trzy metry wały i układali worki, które mają zatrzymać falę powodziową.

Cytowany przez agencje przedstawiciel rosyjskiego Ministerstwa ds. Sytuacji Nadzwyczajnych wyraził jednak obawę, że wały mogą nie wytrzymać naporu wód Leny i w każdej chwili mogą zostać przerwane. Dzień wcześniej resort zapewniał, iż położone na wzniesieniu centrum miasta jest bezpieczne.

Wczoraj rano rosyjskie wojskowe samoloty ponownie bombardowały zator lodowy na Lenie, położony w odległości 40 kilometrów od stolicy Jakucki. Ma on około trzydziestu kilometrów długości.

Jeśli zator nie zostanie usunięty, wody z górnej Leny podniosą dzisiaj poziom wód rzeki w rejonie Jakucka do 10,5 metra, czyli powyżej zbudowanych wałów ochronnych. Wówczas woda zaleje niemal całe miasto z wyjątkiem centrum.

Tymczasem rosyjski minister ds. sytuacji nadzwyczajnych Siergiej Szojgu wypowiedział się wczoraj przeciwko odbudowie w starym miejscu Leńska, który padł ofiarą największej od co najmniej stu lat powodzi na Lenie.

Szojgu po spotkaniu z prezydentem Władimirem Putinem wyraził opinię, że Leńsk powinien być wybudowany w innym miejscu, gdyż naprawianie szkód, jakie spowodowała powódź w blisko 30-tysięcznym mieście, byłoby zbyt kosztowne.

Rosyjski minister przypomniał, że w minionym tygodniu poziom wody w Leńsku był o trzy metry wyższy niż w czasie najbardziej katastrofalnych powodzi poprzednich lat.

Decyzję o przyszłości miasta ma podjąć specjalna komisja składająca się ze specjalistów szczebla federalnego oraz republikańskiego, jakuckiego.

- (Komisji) polecono rozpatrzyć kwestię przygotowania ewentualnego wniosku o przeniesienie miasta - powiedział wcześniej cytowa-

ny przez media przedstawiciel władz Jakucki Wasilij Własow.

Nawet jeśli władze zdecydują się na pozostawienie Leńska na starym miejscu, to - w obawie przed nową powodzią - nie będzie się tam przeprowadzało nowych inwestycji budowlanych.

Według wstępnych obliczeń, „wielka woda” zniszczyła w Leńsku ponad 3300 domów, prawie 400 kilometrów sieci energetycznej oraz około 500 kilometrów linii telekomunikacyjnych. Odbudować trzeba ponad 180 kilometrów dróg i dwa mosty. Strat osób prywatnych dotąd nie udało się nawet oszacować.



Zalane przedmieścia Jakucka.

Fot. PAP

## Nadzwyczajne spotkanie

### Jana Paweł II rozpoczął konsystorz



Fot. PAP

Papież Jan Paweł II otwiera sesję konsystorza w watykańskiej Auli Synodu.

Wystąpieniem papieża Jana Pawła II rozpoczął się wczoraj nadzwyczajny konsystorz, szósty za jego pontyfikatu. To zgromadzenie kardynałów z całego świata, które potrwa do czwartku, poświęcone jest zadaniom Kościoła w nowym tysiącleciu. Punktem wyjścia dla kardynałów jest list apostołowski „Novo millennio inuen-te”, który Jan Paweł II ogłosił 6 stycznia - w dniu zakończenia Roku Jubileuszowego.

Witając uczestników konsystorza, papież podkreślił, że jednym z najważniejszych obecnie zadań Kościoła jest dialog ekumeniczny i dążenie do zjednoczenia chrześcijan.

Należy poświęcić się właściwemu uformowaniu i ocenie wszystkich duszpasterzy, ponieważ rozległe i złożone jest pole działalności apostolskiej - powiedział Jan Paweł II.

Kardynałowie Roger Etchegaray i Crescenzo Sepe przedstawili zebrany sprawozdania z obchodów Wielkiego Jubileuszu

Roku 2000. Kardynał Etchegaray był przewodniczącym, a kardynał Sepe sekretarzem generalnym głównego komitetu obchodów Jubileuszu.

Papież Jan Paweł II wezwał do Rzymu na konsystorz wszystkich 183 członków Kolegium Kardynalskiego, w tym 134 elektorów. Jednak - jak poinformował dziekan Kolegium kardynał Bernardin Gantin - część nie przyjechała z powodu podeszłego wieku i chorób.

Według agencji ANSA, na konsystorz przyjechało 150 kardynałów. Z Polski przybyli kardynałowie Józef Glemp - prymas Polski, Franciszek Macharski - metropolita krakowski i Henryk Gulbinowicz - metropolita wrocławski.

Watykańskie źródła, cytowane przez AFP, podkreślają, że obecny konsystorz stanie się zapewne przede wszystkim okazją do wzajemnego poznania się kardynałów - członków przyszłego konklawe, którzy będą wybierali następcę Jana Pawła II.

## Umarł dwa razy...

Wielkie przerażenie ogarnęło uczestników czuwania przy zmarłym w pewnym zakładzie pogrzebowym w Sao Paulo w Brazylii, gdy leżący w trumnie Joao Batista nagle otworzył oczy - prawie 36 godzin po rzekomej śmierci.

Jak podały wczoraj brazylijskie media, powołując się na relację

krewnych rzekomo zmarłego, panika czuwających była jeszcze większa, gdy po chwili „zmarły” poruszył ręką. Natychmiast przerwano czuwanie i wezwano karetkę pogotowia. Jednak w drodze do szpitala Batista umarł „ponownie i tym razem już naprawdę”, jak wyraziła się jego siostrzenica.

Strony 4 i 5 przygotowano na podstawie materiałów PAP

## Zaliczka na „Kursk”

Jeszcze w tym tygodniu Rosja wpłaci holenderskiej firmie „Mammoet” 16 mln dolarów za datku za wydobywanie z dna Morza Barentsa ponad 16-tonowego wraku okrętu podwodnego „Kursk” - poinformował wczoraj szef firmy.

Frans van Seumeren wyraził nadzieję, że rosyjski okręt ato-

mowy, wraz z ciałami pozostałych na jego pokładzie 106 marynarzy, zostanie wydobyty we wrześniu z dna morza, gdzie spoczywa na głębokości 108 metrów. Cały koszt operacji nie został ujawniony. Van Seumeren powiedział jedynie, że dalszych wpłat Rosja będzie dokonywać po zakończeniu kolejnych eta-

pów prac. Zaznaczył przy tym, że jeśli pogoda zmusi firmę do rezygnacji z projektu, „pojedziemy do domu” bez zobowiązania zakończenia operacji. Operacja wydobywania wraku „Kurska” ma zająć około trzy miesiące i zakończyć się pod koniec września. Dotychczas jej koszty szacowano na 80 mln dolarów.

## Śmiertelny bunt

Pożar podczas buntu w więzieniu w Iquique na północy Chile spowodował śmierć 26 skazanych.

Buntujący się więźniowie podpalili materace i koce. Ogień zaczął się szybko rozprzestrzeniać, zaś więźniowie nie mieli możliwości ucieczki przed pożarem. Bunt wybuchł w niedzielę około godz. 22 lokalnego czasu, zaś cztery godziny później wydobyto już 17 ciał.

Koleżance

mgr Elżbiecie Juszczyk

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

**OJCA**

składają

Grono pedagogiczne i pracownicy III Liceum Ogólnokształcącego im. C.K. Norwida w Kielcach

Jego Ekszelencji Księdzu Biskupowi

Edwardowi Frankowskiemu

z powodu śmierci

**MATKI**

szczerze wyrazy współczucia

składają:

Pracownicy Filii KUL i Fundacji Uniwersyteckiej w Stalowej Woli

Jego Ekszelencji Księdzu Biskupowi

Edwardowi Frankowskiemu

wyrazy szczerzego i głębokiego współczucia z powodu śmierci

**MATKI**

składają:

Przewodniczący Rady Powiatu Stalowowolskiego i Starosta Stalowowolski

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 20 maja 2001 roku zmarł

**Zenon Korczak**

Dyrektor Świętokrzyskiej Izby Rolniczej

Msza żałobna zostanie odprawiona

w kościele parafialnym

św. M. Kolbe w Kielcach dnia 23 maja

o godz. 13.30,

po której nastąpi wyprowadzenie zwłok

na cmentarz Cedzyna

o czym zawiadamia Zarząd Świętokrzyskiej Izby Rolniczej

Jego Ekszelencji Biskupowi

Edwardowi Frankowskiemu

wyrazy szczerzego współczucia

z powodu śmierci

**MATKI**

składają:

Prezydent Miasta i Zarząd Miasta

Stalowej Woli

Jego Ekszelencji

Księdzu Biskupowi

Edwardowi Frankowskiemu

wyrazy szczerzego współczucia

z powodu śmierci

**MATKI**

składają:

Przewodniczący i Radni Rady Miejskiej w Stalowej Woli



# Tajemnicze zaginięcie

Nikt nie wie, co się stało z chłopakiem

Zaginął 17-letni mieszkaniec Lipienic Górnych koło Szydłowca Marcin Gralec. Policja prowadzi intensywnie poszukiwania, sprawdzana jest najbardziej prawdopodobna hipoteza, że chłopiec uciekł z domu.

Marcin zaginął w nocy z 15 na 16 maja. Jeszcze wieczorem matka widziała go, jak oglądał telewizję. Twierdził, że musi jeszcze napisać referat na zajęcia w szkole. O godzinie 6 nie było go już w swoim pokoju. Nie wziął nawet pieniędzy, swojego kieszonkowego.

Przeprowadziliśmy prywatne śledztwo - mówi mama Marcina, Jadwiga Gralec - i nie mamy żadnych podejrzeń co się mogło stać.

Mama Marcina ustaliła, że chłopiec przez cztery dni był nieobecny w szkole (od piątku do środy). Nie widział go nikt z sąsiadów. Sprawdzono informację, że

chłopiec był widziany w Szydłowcu. Jednak ślad okazał się nietrafiony. Człowiek, który rzekomo widział Marcina, nie rozpoznał go na zdjęciu. Okazało się również, że ani uczniowie klasy z Technikum Budowlanego w Skarżysku, gdzie uczęszczał Marcin, ani wychowawcy nie potrafili podać żadnych wskazówek, które mogłyby pomóc w odszukaniu chłopca.

Wszyscy w klasie byli zaskoczeni jego zaginięciem. Uchodził on za wyjątkowo spokojnego, nie pije, nie pali, nie ma zbyt wielu znajo-



Fot. z archiwum rodziny

mych. Nie zniknął nigdy z domu, rzadko wyjeżdżał poza rodzinną miejscowość - najwyżej do Kielc albo Radomia. Jeden z tropów prowadził do znajomej chłopaka, która mieszka na Śląsku w Mysłowicach. - Dziewczyna powiedziała, że nie miała kontaktu z synem od dwóch tygodni - twierdzi Jadwiga Gralec.

- Mam sygnał, że chłopiec jest cały i zdrowy oraz że nic mu się nie stało. To jest jednak jeszcze nie potwierdzona informacja. Prowadzimy intensywnie poszukiwania - poinformował wczoraj Stanisław Cieloch, komendant powiatowej policji w Szydłowcu.

Marcin ma 190 centymetrów wzrostu, jest szczupłym szatynem, ubrany był w ciemnogrnatą bluzę.

(jp)

## Bo nie ugotowała obiadu

Przyznał się do zabójstwa, teraz zaprzecza

Nawet sam oskarżony nie potrafi wyjaśnić, dlaczego zginęła jego konkubina. Raz mówił, że zabił ją, bo się pokłócili i zaczęli szarpać, potem, że wcześniej chciała wiele razy popełnić samobójstwo, więc tylko jej w tym pomógł. Teraz zaprzecza, by ugodził ją nożem i przyznaje się jedynie do pobicia.

Robert M. i Rosjanka, Marina Ż. mieszkali w hotelu robotniczym przy ul. Młodej w Kielcach. Oboje nadużywali alkoholu, zdarzały im się kłótnie, czasem szarpanina, ale - jak twierdzi oskarżony - nigdy nie pobił konkubiny dotkliwie. W specyficznym, jeśli chodzi o lokatorów hotelowcu, uchodzili za w miarę zgodną parę. On pracował na zmianę, ona głównie siedziała w domu. Jednak w 1998 roku coś zaczęło się między nimi psuć. Robert M. twierdzi, że Marina zaczęła nadużywać alkoholu, a wtedy groziła, że odbierze sobie życie. Skarżyła się, że nikt jej nie lubi, bo jest „ruska”, stawiała na parapecie i chciała skakać z VIII piętra. Innym razem chciała rzucić

się pod pociąg. Kiedy piła, zaniebýwała swoje domowe obowiązki i na tym tle dochodziło do awantur.

11 października 1999 roku Robert M. wypił już sporo więcej ponad własną normę i zaczął kłócić się z Mariną. Nie pamięta dokładnie szczegółów zdarzenia, ale przypomina sobie obraz konkubiny broczącej krwią. Sam wezwał pomoc i czekał na przyjazd policji. Funkcjonariusze zastali go w mieszkaniu, na podłodze leżały zwłoki kobiety z dwiema ranami ciętymi szyi i w okolicach pachy. Znaleźli też zakrwawiony nóż. Robert M. płakał, żałował tego, co się stało. W obecności policjantów zmieniał mocno pobrudzone krwią

ubranie. Mówił, że była dobrą kobietą, ale denerwowała go, że nie chciała gotować obiadów. Już w komisariacie podał, że pomógł jej zejść z tego świata, bo sama nie była zdolna odebrać sobie życia. Prokurator oskarżył go o zabójstwo.

W sądzie jednak Robert M. zmienił swoje wyjaśnienia. Na wczorajszej rozprawie przed Sądem Okręgowym przyznał się do pobicia, sugerował, że śmiertelne ciosy mógł zadać ktoś inny. Sam nie pamiętał zajścia, bo był zbyt pijany. Tę nową wersję kwestionują zeznający, jako świadkowie policjanci, którzy tragicznego dnia byli na miejscu zdarzenia. Ich zdaniem, w mieszkaniu nie było śladów obecności kogoś trzeciego. Podsądny od samego początku był przekonany, że jest winien śmierci konkubiny i nikogo prócz siebie wówczas nie oskarżał. Następną rozprawa 12 lipca.

/AO/

# W MATNI KŁAMSTW

Rodzice walczą z sobą, a dzieci uczą się od nich, jak brak dobrej woli niszczy życie

- Żona wyprowadziła się z domu w czerwcu 1998 roku, zabrawszy z sobą dzieci - opowiada młody mężczyzna. - Najstarsza córka, Krysia, miała wtedy cztery lata, Piotrek - dwa, a Paulina - osiem miesięcy. Mimo że zgodnie z wyrokiem sądu w co drugą sobotę mam spotykać się z dziećmi, widuję je jedynie wówczas, gdy są w szpitalu. Tak w Polsce respektuje się prawa ojca - stwierdza.

- Byłem już wszędzie, w Stowarzyszeniu Praw Ojca, w sądach, w Rodzinnym Ośrodku Diagnostycznym. We wszystkich instytucjach słyszę, żebym poczekał, że dzieci jeszcze są za małe, a czas płynie. W kwietniu 1999 roku sąd w Jędrzejowie wydał wyrok o ustaleniu stałego miejsca pobytu dzieci przy mnie. Ale Marzena, moja żona, odwołała się. Sąd Okręgowy w Kielcach zdecydował, że mam się widywać z nimi w co drugą sobotę, w obecności matki. Cóż z tego, kiedy teściowie mówią, że dzieci wydadzą dopiero wtedy, gdy kupię żonie pralkę i mieszkanie. Nie wypuścili ich nawet wtedy, gdy przyjeżdżałem z policją i kuratorem sądowym. Jeszcze napisali na niego skargę, w której twierdzili, że był nietrzeźwy. Gdy pojechałem po dzieci w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia, ojciec Marzeny rzucił się do bicia, teściowa musiała go trzymać. Żona była już karana grzywną za nierespektowanie postanowień sądu, ale nic to nie daje. Od ludzi słyszę tylko komentarze: „Jakby było dobrze, to by od ciebie nie odeszła” albo radę: „Rzuć to w diabły”. Dawno bym tak zrobił, gdyby nie dzieci.

Liczą się słowa matki

Wyrzucenie z domu

Wyrzucenie z domu

Wyrzucenie z domu

Wyrzucenie z domu

Wyrzucenie z domu

Wyrzucenie z domu

Wyrzucenie z domu

Wyrzucenie z domu

Wyrzucenie z domu

Wyrzucenie z domu

Wyrzucenie z domu

Wyrzucenie z domu

Wyrzucenie z domu

Wyrzucenie z domu

Wyrzucenie z domu

Wyrzucenie z domu

Wyrzucenie z domu

Wyrzucenie z domu

Wyrzucenie z domu

Wyrzucenie z domu

Wyrzucenie z domu

Wyrzucenie z domu

Wyrzucenie z domu

Wyrzucenie z domu

Wyrzucenie z domu

Wyrzucenie z domu

Wyrzucenie z domu

Wyrzucenie z domu

ojca. Drażni ich, że u nas jest ciągnik, maszyny. Uważali, że jak córka ożeniła się tak bogato, to ja będę ich wszystkich utrzymywać. „Masz przyczepe, to będziesz tatusiowi słomę wozili” - mówił szwagier. „Idź, bo tatuś dzisiaj łakę kosi”, „Zrób to, tamto” - posyłała mnie żona. W końcu powiedziałem teściowi: „Nie żeniłem się z twoją gospodarką, tylko z córką”. Rodzina nastawiała Marzenę przeciwko mnie. Problemy zaczynały się zawsze po jej powrocie z wizyty u rodziców. Potrafiła bez powodu wezwać policję do domu. Kiedyś akurat kąpałem dzieci, kiedy przyszedł dzielnicy, bo podobno miałem się awanturować po pijanemu. Nie chciałem rozwodu. Sprawę wniosłem dopiero w ubiegłym roku, dwa lata po odejściu żony - tłumaczy Paweł.

Marzenka miała u nas dobre, traktowaliśmy ją jak córkę - płacze matka Pawła. - Najbardziej to dzieci żal. Tyle się z nimi widuję, co w szpitalu, kiedy Krysia jest na rehabilitacji. Piotruś tylko raz był u nas przez kilka godzin. Zostały zabawki i ubranka dziecięce - mówi pokazując szafki pełne śpioszków i kaftaników. - Syn zaczyna już siwieć. Zdjęcia dzieci trzyma pod głową nawet kiedy śpi.

Piotruś, kiedy ostatnim razem go widziałem, pytał: „Tato, a czemu ty nam ciągnika nie kupisz?”. Ciężko mi tego słuchać - mówi z rezygnacją Paweł.

Obraz świadkiem

W rogu izby stoi żelazny piecyk. Pod ścianą tapczan, na którym siedzi sześciolatnia dziewczynka. Drzwi do letniej kuchni są otwarte, wejście od podwórka oddziela tylko zabezpieczenie, żeby kury nie wchodziły.

Sam miałem już z tym isć do jakiej gazety. Dobrze, że pani przyjechała. To on was przysłał, no proszę, nawet już do prasy chodzi - mówi teść Pawła. - Córka pięć razy od niego uciekała. Ja go na moje podwórko nie puszczę. Kiedy przyszedł w święta Bożego Narodzenia, myślałem, że uszanuję ten dzień, powie „przepraszam tato”. A ten mi tu jakimś świstkiem urzędowym wymachuje i mówi, że przyszedł po dzieci.

Pytam, co to jest, a on: „A gdzie to obchodzi”. Kiedyś z karate chciał mnie kopnąć. Prawdę mówię, nie mógłbym kłamać, bo mam święty obraz na ścianie! - podkreśla. - Co to za ojciec, co dzieciom i żonie mieszkania nie zapewni? Ma z czego. Przecie jego ojciec wziął wysoką odprawę z zakładu pracy. Tutaj córka nie ma dobrych warunków do mieszkania. W domu jest ciasno. Zięć będzie się mógł widywać z dziećmi, jak im mieszkanie załatwi. Ale córka już do niego nie wróci, bo to człowiek nie do życia - podkreśla.

Córka u niego gorzej miała niż w Oświęcimiu! Do pracy ją gonili, jadła same buraki, w piwnicy ją trzymali - wykrzykuje

matka Marzeny. - A on pił, przecie za to mu prawo jazdy zabrali. Dusili ją razem z teściową. Trzeba było od razu obdukcję zrobić, ale kto to wiedział. Córka, gdy tu przyszła, całą szyję miała czarną. On by ich tam pozabijał. Wnuczkę to chcieli do zakładu oddać - dorzuca, a mała Krysia siedzi na tapczanie i słucha tego wszystkiego. Kiedy do kuchni przybiega dwójka młodszych dzieci, dziadkowie kontynuują opowieść.

Nie zasłużył sobie

Paweł pił i awanturował się - opowiada Marzena. - Obiecywał, że się zmieni. Ale matka ma na niego ogromny wpływ. Co ja tam przeżyłam... - zaczyna płakać, a wraz z nią przestraszona Krysia. Marzena powtarza historię o duszeniu, o tym, jak jej mąż „tatusia z karate chciał kopnąć” i o wizycie Pawła w święta z nakazem wydania dzieci. - Tatuś myślał, że on chce się pogodzić, przeprosić, a on mu papier pokazał... Moje pieniądze szły na mieszkanie u rodziców Pawła, a oni chcieli, żeby im jeszcze oddawać rentę rodziców. Wszystkie moje rzeczy tam zostały - skarży się.

To nieprawda, że zaniedbuje leczenie dzieci, proszę to sprawdzić i zapytać lekarzy - mówi pokazując dokumentację z wizyt u specjalistów. - Na jednę konną Krysia nie musi wyjeżdżać do ośrodka, bo koń jest tu, w gospodarstwie - stwierdza.

Nie chcę rozwodu. Po cóż mi on? Ja mam dzieci i moje życie już się nie liczy. Mąż się skarży, że go nie wpuszczamy? A kto mu broni dzieci w szpitalu odwiedzać? Nie powiedział mi, że wójt zaproponował nam mieszkanie z gminy. Teraz chce nas od siebie wymeldować, że niby nieprawnie u ojca mieszkamy. Kiedyś zagroził, że mnie wykończy, a z dziećmi będzie robił, co zechce. Sprawa o to była w sądzie. Nie pracuje, alimentów nie płaci. Nie, ja też jeszcze nigdzie nie pracowałam, ale przecieć wychowuję niepełnosprawne dzieci. Nie jestem przeciw temu, żeby mąż się z nimi widywał, ale po tym, co u niego przeżyłam, nie przyjdę z nimi do jego domu, a na to, żeby przychodził tutaj, on sobie nie zasłużył. Przecież może się widywać z nimi na neutralnym gruncie, na przykład na łące albo w szpitalu, kiedy są na rehabilitacji - podpowiada.

\*\*\* „Dzieci bez oporu i lęku przybliżyły się do ojca (...) same wyrażały inicjatywę i potrzebę przebywania w bliskiej obecności z nim. Postawa matki w sprawie nie uległa zmianie. Nadal nastawiona jest roszczeniowo, wysuwa pod adresem męża liczne wymagania, mało realne do spełnienia przez niego” - mówi opinia dołączona do wyroku sądowego sprzed dwóch lat. W dokumencie o umorzeniu sprawy o groźbę zapisano inną konkluzję: „Nie brak w tym konflikcie wzajemnych złościwości, za to brak dobrej woli, by kwestie rodzinne uregulować w cywilizowany sposób”.

Anna CIEŚLIKIEWICZ

DNI OTWARTE Z

29 MAJA 11.00 - 13.00

CDN OPTIMA

Prezentacja najnowocześniejszego zintegrowanego systemu do zarządzania małą i średnią firmą

Politechnika Świętokrzyska BUD. A sala posiedzeń senatu

Prosimy o potwierdzenie przybycia do dnia 25 maja:

Fax: 368-25-02

E-mail: cdn@complex.pl

LOSOWANIE NAGRÓD

Complex Computers S.A. KIELCE, ul. Targowa 18 tel. 368-06-01

Complex S.A. Computers



# BABA ZA KÓŁKIEM

Rozmowa z Wojciechem Kołodziejem, instruktorem nauki jazdy

**\* Czy są ludzie, którzy nigdy nie powinni zasiąść za kierownicą?**

- Każdy człowiek może się nauczyć kierować samochodem, choć oczywiście jednym przychodzi to łatwiej, drugim trudniej. Czynnikiem regulującym te sprawy powinny być badania psychotechniczne i uważam, że należałoby je przeprowadzać niezależnie od kategorii. Zazwyczaj już po kilku godzinach wyczuwam, że z tego człowieka będzie dobry kierowca, a z innego - nie. Jedni kursanci wymagają dłuższego okresu szkolenia, inni krótszego, jednym wystarczy 20-godzinny program jazdy, a innym nie.

**\* Ponoć im człowiek starszy, tym więcej godzin powinien przejeździć na kursie.**

- Rzeczywiście, im jesteśmy starsi, tym trudniej przychodzi nam nauka jazdy, ale należy odróżnić dwie kwestie - jedna to nauczanie się pod zdanie egzaminu, druga - nabieranie doświadczeń, a te zdobywa się przez całe życie. Człowiekiem na drodze kieruje często podświadomość, później zastanawia się, dlaczego stało się tak, a nie inaczej. Ale rutyna to kwestia jeżdżenia, i to w różnych warunkach, przewidywania, że coś może się zdarzyć. Tego nie można osiągnąć w ciągu 20 godzin szkolenia.

**\* Niektórzy twierdzą, że matura to pestka w porównaniu z egzaminem na prawo jazdy.**

- Bardzo często decydują tu predyspozycje psychiczne zdającego - na egzaminie umiejętności spadają nawet o 40 proc. Dlatego w szkole jazdy należy przygotować kursanta do stresów, które go czekają. Kiedyś na kursie przeprowadzałem egzamin wewnętrzny. Zaproponowałem pani, aby najpierw próbnie przejechała po placu manewrowym, zaznaczyłem, że nie będę zwracał uwagi, ale kątem oka patrzyłem - wszystko wykonała fantastycznie. Potem powiedziałem: „No, a teraz egzamin”. Kursantka ruszyła i pacholki zaczęły się przewracać, jak kłosa zboża.

**\* Mężczyźni nie lubią pań za kierownicą. Mówią złośliwie, że jak kobieta włącza prawy kierunkowskaz, to na sto procent chce skręcić w lewo.**

- W naszej szkole 90 proc. kursantów to panie, z którymi nie mamy problemów. Na pewno kobiety jeżdżą bardziej uważnie,

nie ryzykują na drodze tak jak mężczyźni.

**\* A co z tym myleniem kierunków?**

- Z tym jest może pewien problem, zwłaszcza na początku, w trakcie szkolenia staramy się go wyeliminować. Ale jest coś, z czym panie mają rzeczywiście kłopot - gdy cofają, odwracają głowę do tyłu i kompletnie tracą rozeznanie, nie wiedzą, w którym kierunku jechać. To są nawyki, które da się zwalczyć.

**\* Dlaczego więc mężczyźni z taką pogardą mówią „baba na drodze”?**

- To wynika z kompleksów, niechęci do emancypacji kobiet, której wyrazem jest także to, że jest ich coraz więcej na drogach. Na każdego kierowcę trzeba uważać, bez względu na to, czy jest to kobieta czy mężczyzna.

**\* Pamięta pan kursanta, który najdłużej zdawał egzamin na prawo jazdy?**

- Najdłużej zdawała, choć się spiera ze mną, moja kuzynka. Ja twierdzę, że zdała za siódmym, a ona, że za piątym razem. To był taki dziwny przypadek, ponieważ ona dobrze jeździła, ale na egzaminie popełniała błąd, bo zawsze wjeżdżała na lewy pas. Zdecydowana większość kursantów mieści się w limicie trzech podejść do egzaminu. Uważam, że jeśli ktoś jest dobrze przygotowany, to maksymalnie za trzecim razem powinien zdać. Mówię nawet moim kursantom, aby za pierwszym razem szli na zasadzie „rozpoznania terenu”, dla zahartowania się.

**\* Co jest najtrudniejsze dla kursantów?**

- Na pierwszych trzech, czterech godzinach najgorsze jest opanowanie zdolności prowadzenia samochodu - koordynacja sprzęgła, gazu i hamulca. Kursant pod wrażeniem, że samochód jedzie po zapelnionej ulicy, może zupełnie stracić głowę. Ważna jest teoria, bez znajomości zasad ruchu drogowego kursant nie ma prawa wyjechać na ulicę.

**\* Ta teoria niekiedy sprawdza się do wykucia testów...**

- Dlatego osobiście jestem przeciwnikiem testów, za moich czasów system egzaminowania był zupełnie inny - komisja siadała i zadawała kandydatowi na kierowcę pytania.

**\* Kierowcy bardzo niechętnie traktują samochody ze znakiem „L”. Dla nich to zawałci drogi.**

- Zawsze przygotowuję kursantów do chamskiego panującego na naszych drogach. Jak kursant ma się włączyć do ruchu lub zmienić pas przy szybkości innych samochodów 100 km na godzinę? Jak bezpiecznie skręcić, kiedy jadący za nim pędzą bez opamiętania? Kierowcy mówią, że kursanci utrudniają im ruch, ale kiedy oni mają się nauczyć jeździć? Wiadomo, że w ogniu hartuje się stal, dlatego nie może się to odbywać w nocy lub błym światem, gdy ulice są puste.

**\* Prawdziwy sprawdzian umiejętności przychodzi ponoć dopiero wtedy, gdy sami, bez niczyjego nadzoru, siądziemy za kierownicą.**

- Uważam, że prawo jazdy powinny robić te osoby, które w najbliższym roku spodziewają się, że będą jeździć samochodem. Otrzymanie prawa jazdy to jedna rzecz, a co innego nabycie praktyki, rutyny i doświadczenia.

**\* Dlaczego tak wielu kierowców już po zdaniu egzaminu zapomina o wielu przepisach ruchu drogowego?**

- Z polskiej natury wynika ciągle kwestionowanie prawa, nasi rodacy we krwi mają to, że nie lubią przestrzegać pewnych ustalonych zasad. Do tego dochodzi brak kultury na drogach, nie ma mowy o uprzejmości i grzeczności, a już prawdziwą plagą jest przekraczanie prędkości. Jest coś w naszym narodzie, co nas pędzi, ale nie wiadomo, dokąd.

**\* Czy przeżył pan jako instruktor sytuację mrozącą krew w żyłach?**

- Dwa miesiące temu kursantka na skrzyżowaniu Skrzetle ze środkowego pasa nagle skręciła w lewo, w ulicę Jesionową, przy zielonych światłach, upoważniających do jazdy na wprost. Nie zdążyłem nawet zareagować, usłyszałem tylko trąbienie samochodu znajdującego się na lewym pasie. Włosy stanęły mi dęba, a gdy zapytałem ją, co zrobiła, powiedziała, że nie wie.

**\* Dziękuję za rozmowę.**

Agata NIEBUDEK



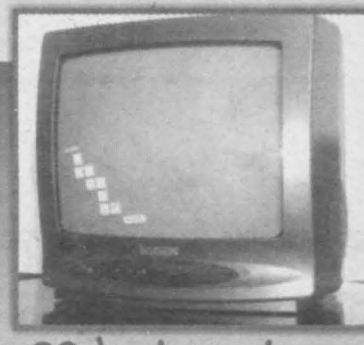


## KONKURS

### Złóż życzenia mamie

Z okazji Dnia Matki zapraszamy wszystkie dzieci do udziału w naszej zabawie.

Za pośrednictwem Poczty i „Echa Dnia” można złożyć życzenia ukochanym mamom i dodatkowo wygrać wspaniałe nagrody.


♥ 2 hulajnogi

♥ telewizor

♥ rower górski

♥ nagrody niespodzianki

Życzenia dla mamy

---



---



---



---



---



---



---



---



---



---

Fundatorem nagród jest Rejonowy Urząd Poczty w Kielcach.

AGENCJA ARTYSTYCZNA GEORGE MUSIC COOPERATION  
JERZY WALDEMAR LICHACZ, TEL. (041) 3314929, 0601891985  
KOMENDA WOJEWÓDZKA I MIEJSKA POLICJI W KIELCACH  
STOWARZYSZENIE „BEZPIECZNA KIELECCZYŻNA”

**BEZPIECZNE ŚWIĘTOKRZYSKIE**

**BIESIADNA**

**REWIA CYGAŃSKA**

WIELOGODZINNE BARWNE WIDOWISKO ARTYSTYCZNE  
W WYKONANIU NAJWIĘKSZYCH GWIAZD POLSKICH ROMÓW

**DON VASYL I POLSKA ROMA**

**DŻANI, TERNE ROMA**

**ROMEN, CRYSTIANO**

Gość specjalny:

**TOP ONE WARTA**

**KIELCE – AMFITEATR KADZIELNIA**  
24 CZERWCA 2001 ROKU (NIEDZIELA), GODZINA 19.00

BILETY: zakłady pracy, Sklep Muzyczny – ul. Sienkiewicza 60, Salon Kolportera (Hotel „Lysogóry”),  
Agencja Turystyczna Gold Tour – ul. Jana Pawła II 13, kwiaciarnia „U Oli” – ul. Warszawska 6,  
kwiaciarnia Radek Wasiak – Kielce, ul. 1 Maja 56.

SPONSOR GENERALNY:

**PIEKARNIA BIAŁOGON**  
JACEK IWANOWSKI  
25-411 Kielce, ul. Pańska 30A

**EXAN**  
Promnik,  
ul. Osiedlowa 1

**APTEKA**  
„Na Rogatce”  
Czynna codziennie  
do 23.00



# ŻAL ZA KSIĄŻKĄ

Mniej w księgarniach, więcej w bibliotekach

Z opublikowanych przez Instytut Książki i Czytelnictwa badań wynika, że prawie połowa naszych rodaków w ogóle nie czyta książek, zaś 59 proc. Polaków ich nie kupuje. Więcej czytają kobiety, ludzie młodzi i lepiej wykształceni.

## Książka,

czyli rozrzutność

Zaledwie 5 proc. ankietowanych kupiło w minionym roku więcej niż 20 pozycji, wydając na nie ponad tysiąc złotych. Większość na taką rozrzutność nie mogła sobie pozwolić - wygospodarowanie nawet stu złotych w ciągu roku na zakup książek był dla nich nie lada wysiłkiem finansowym. Dodajmy, wysiłkiem koniecznym, bowiem pieniądze te zostały najczęściej przeznaczone na podręczniki i wydawnictwa encyklopedyczne. I właśnie tego typu literatura cieszy się największą popularnością wśród klientów księgarni - książki kupują przede wszystkim uczniowie i studenci.

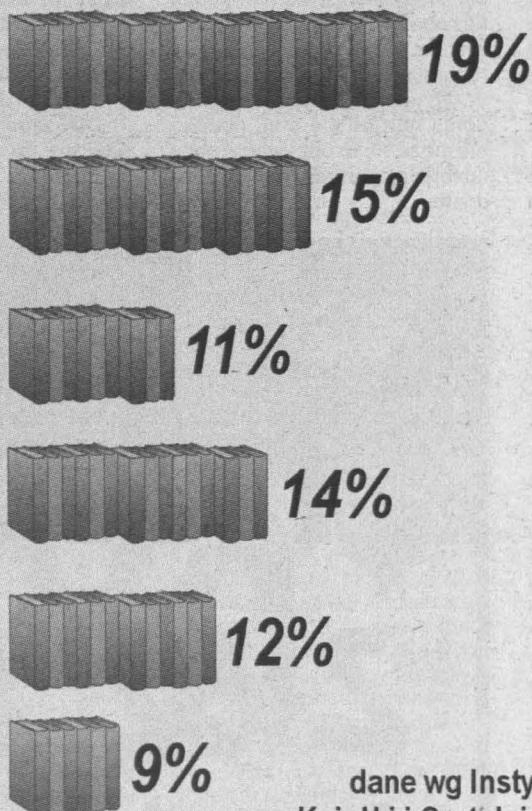
- Jak widać, na margines schodzą potrzeby rozrywkowe, dominuje książka edukacyjna - mówi Wojciech Szymanowski, dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Kielcach. - Jest to trochę wbrew naszej tradycji czytelniczej, bowiem literatura piękna przez 200 lat odgrywała w Polsce bardzo ważną rolę. Ale w Europie Zachodniej dominacja książki edukacyjnej jest niezaprzeczalnym faktem, więc i może w naszym kraju następuje jakieś przeobrażenie.

Na brak klientów coraz częściej narzekają księgarze. Jeszcze do niedawna maj ze względu na komunie był dla nich bardzo dobrym

Kupujemy coraz mniej książek, a jeśli już zaglądamy do księgarni, to wybieramy podręczniki i wydawnictwa encyklopedyczne. Na literaturę piękną nie starcza pieniędzy. - Często pozostają tylko ochota i żal, że na jakąś pozycję nie można sobie pozwolić - mówi Wojciech Szymanowski, dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Kielcach.

## Jakie książki kupujemy najchętniej?

lektury  
publikacje związane z kształceniem (encyklopedie, poradniki)  
literatura fachowa  
kryminały  
romanse  
książki dla dzieci



dane wg Instytutu Książki i Czytelnictwa

miesiącem. Teraz książka przestała być odpowiednim prezentem z okazji tej uroczystości. Jeszcze gorzej będzie w wakacje, ruch rozpocznie się dopiero pod koniec sierpnia, kiedy to ruszy sprzedaż podręczników. Ale i z tym w ostatnich latach nie jest najlepiej, bowiem wydawcy coraz częściej

omijają księgarnie i docierają bezpośrednio do szkół.

Musierowicz - tak,

Wharton - nie

- Nie ma zdecydowanych hitów, które ciągnęłyby sprzedaż - mówi

Bogusław Ślębarski, kierownik księgarni przy ul. Zagórskiej w Kielcach. - W ostatnich dniach nie było sprzedaży się „Kalamburki” Małgorzaty Musierowicz, ale na tę książkę czytelnicy czekali prawie dwa lata.

Pracownicy kieleckiego „Księgarza” twierdzą, że minęły, niestety,

czasy, kiedy to czytelnicy wręcz „zabijali się” za jakimiś tytułami czy też nazwiskami. Nikt już nie wyklada ostatniej złotówki na Whartona czy Carrolla. Nowości zalegają półki.

- Sprzedaje się trochę książek z historii, trochę poezji i literatury dziecięcej. Ogólnie nie jest najlepiej - mówi Elżbieta Kowalczyk z księgarni przy ul. Wiśniowej w Kielcach.

Księgarnie zaczynają przypominać muzea, do których, owszem, przychodzi wiele osób, ale tylko po to, by popoglądać eksponaty.

- Często pozostają tylko ochota i żal, że na jakąś pozycję nie można sobie pozwolić - dodaje Wojciech Szymanowski.

## Czy rzeczywiście

książki

są drogie?

- Nie sądzę, aby ich cena była aż tak zawrotna, ale niestety zmieniła się siła nabywcza Polaków - twierdzi księgarz Bogusław Ślębarski.

Rzeczywiście dla osoby zamożnej, zarabiającej kilka lub kilkadziesiąt tysięcy złotych miesięcznie, wydatek rzędu 30 czy 50 zł nie nadszarpnie jego domowego budżetu, ale dla nauczyciela jest to już kwota dość poważna. A to przecież inteligencja zawsze uważana była za tę grupę, która czyta książki.

Dyrektor Szymanowski zwraca uwagę na jeszcze jedno zjawisko -

ubywa ludzi czytających na wsiach i w małych miasteczkach, przybywa zaś w dużych ośrodkach, w których działają wyższe uczelnie.

- Różnicujemy się nie tylko w biedzie i majętności, ale również w korzystaniu z dóbr kultury - dowodzi dyrektor Szymanowski. Ten pogląd potwierdzają wyniki badań Instytutu Książki i Czytelnictwa - książek nie czyta 60 proc. mieszkańców wsi. Zjawisko to tłum-

Minęły, niestety, czasy, kiedy to czytelnicy wręcz „zabijali się” za jakimiś tytułami czy też nazwiskami. Nikt już nie wyklada ostatniej złotówki na Whartona czy Carrolla. Nowości zalegają półki.

czyć można coraz trudniejszym dostępem do literatury - w ostatnich latach zlikwidowano wiele małych bibliotek, a jedynym miejscem, w którym można zetknąć się z książką są szkoły. Ich księgozbiór pozostawia jednak wiele do życzenia - jest przestarzały i rozlatujący się.

Inaczej jest w dużych miastach - jeśli już kogoś nie stać na zakup książek, to wędruje do bibliotek. Placówki te w ostatnich latach przeżywają prawdziwy renesans. - Jeśli 15 lat temu z bibliotek korzystało w Kielcach 30 tys. osób, to obecnie jest ich ponad 50 tys. - wylicza dyrektor WBP - Kilkanaście lat temu wypożyczaliśmy rocznie 300-400 tys. egzemplarzy, obecnie 1 mln 200 tys.

Agata NIEBUDEK

## Zdrowie okiem pacjenta

Wyniki ankiety przeprowadzonej przez kasę chorych

Najkrócej na poradę w przychodni czekają mieszkańcy powiatów włoszczowskiego i sandomierskiego, najdłużej - buskiego, jędrzejowskiego, kazimierskiego, kieleckiego ziemskiego, koneckiego i pińczowskiego - wynika z ankiety przeprowadzonej przez Świętokrzyską Regionalną Kasę Chorych na temat oceny przez dostępności do świadczeń medycznych.

Najlepiej w oczach pacjentów wypadła opieka zdrowotna w powiatach staszowskim, sandomierskim i opatowskim. Najgorzej - stomatologia w Kielcach.

Ankieta rozesłano do 12.488 osób spośród 1.254.000 ubezpieczonych w ŚRKCh. Odpowiedziało na nią 3195 ubezpieczonych powyżej 19 roku życia. Najwięcej badanych było w wieku 41-50 lat. 51,61 procent badanych nie ocenia swojego zdrowia dobrze, a 39,83 proc. - źle. Ze znajomością przepisów reformy zdrowia nie jest najlepiej w naszym regionie - 47,01 procent respondentów stwierdziło, że ich wiedza na ten temat jest niewielka, a tylko 24,29 procent zadeklarowało, że wie na ten temat dość dużo. Najczęściej wskazywanym źródłem wiedzy są prasa, radio i telewizja - z informacji przekazywanych przez nie skorzystało 63,27 procent badanych.

W przypadku oceny podstawowej opieki zdrowotnej aż 75 proc. badanych twierdziło, że w ich przychodniach jest możliwość rejestracji telefonicznej, ale tylko 22 proc. może się umówić na wizytę na konkretną godzinę. Średnio przed gabinetem lekarskim w naszym województwie trzeba czekać 70 minut, najkrócej w powiecie włoszczowskim i sandomierskim (46-49 minut), najdłużej - w buskim, kazimierskim, koneckim, pińczowskim i kieleckim ziemskim (ponad 80 minut). Ponad 79 proc. ankietowanych zostało przyjętych przez lekarza w tym samym dniu, w którym zgłosili się po poradę, pozostali jako przyczynę odmowy wskazywali, że „wyczerpał się limit przyjęć pacjentów w danym dniu”, niektórzy nie otrzymywali numerka nawet przez kilka dni. Za to 89 proc. ankietowanych nie miało żadnego problemu z uzyskaniem domowej wizyty lekarza. Na trudności z

udzieleniem pomocy lekarskiej w domu skarżyli się mieszkańcy Kielc i powiatu skarżyskiego. Z dostępem do badań w placówkach podstawowej opieki zdrowotnej nie miało problemu 79,56 proc. badanych, zaś na utrudnienia w tym wskazało 20,44 proc. Najdłużej według ankietowanych czeka się w naszym regionie na usg (do 6 miesięcy), na zdjęcia rtg 1-3 miesiące. Respondenci wskazywali na niechęć lekarzy w wypisywaniu skierowań i tłumaczenie ograniczeniami, oszczędnością, obawą, że kasa nie zapłaci za badanie. Informowali, że „czuje się, że lekarz prowadzący ma naciski, żeby ograniczyć zlecenie badań”, że trudno doprosić się o podstawowe badania. Najlepiej jakość usług medycznych oceniają mieszkańcy powiatu sandomierskiego i staszowskiego (4 i 3,9 punktu w skali 2-5), gdzie podstawowa opieka zdrowotna jest już sprywatyzowana. Najniżej - w powiecie buskim, jędrzejowskim i skarżyskim (3,6 punktu). Jakość usług stomatologicznych najwyżej ocenili mieszkańcy powiatów buskiego, jędrzejowskiego i sandomierskiego. Najniżej - kieleckiego grodzkiego, pińczowskiego i skarżyskiego.

(IB)

## „Echo kierowców”

Drugi krajowe - Zamknięty jest most na Kamiennej wzdłuż ulicy Legionów w Skarżysku-Kamiennej w ciągu drogi krajowej nr 42 Skarżysko - Starachowice. Jego zamknięcie stanowi duże utrudnienie dla kierowców ze Skarżyska i podróżujących przez miasto tranzytem drogami nr 7 i 42. Skomplikowany objazd wyznaczono ulicami: Niepodległości, Piłsudskiego, 11 Listopada i Ekonomii. Trzeba pilnie śledzić oznakowanie. Zwiększony jest przejazd przez skrzyżowanie w Górnie na trasie 74 Łódź - Kielce - Lublin. Trzeba uważać na obwodnicy Kielc na trasie nr 7 Warszawa - Radom - Kielce - Kraków. Remontowane są dwa 700-metrowe fragmenty na odcinku Jaworzna - Chęciny oraz węzeł Chęciny. Jeździmy wahadłowo, a ruch sterowany jest światłami.

Drugi wojewódzkie - Do końca września zamknięta jest ulica Zygmuntońska od Opatowskiej do Mostowej w Ostrowcu będąca fragmentem trasy na Zawichost. Oznakowany objazd poprowadzono ulicami miasta. Do października wahadłowo jeździmy po wiadukcie w Czarncy na trasie Secemin - Szczekociny. Ruch sterowany jest sygnalizacją świetlną. Z powodu prac modernizacyjnych zwiększone są odcinki Szumsko - Rembów na trasie Starachowice - Stopnica, Złubowice

- Radzanów, ulice Krakowska w Staszowie i Chęcińska w Małogoszczu oraz przejazdy przez Mirzec na trasie Wierzbica - Starachowice, przez Brzeziny na trasie Chęciny - Morawica i przez Topole na trasie Skalmierz - Kazimierz Wielka.

/MPB/

## Dzięki za tańce

Kielce zamieniły się w ubiegłą sobotę w tańczącą stolicę Polski - tu odbyły się VIII Mistrzostwa Okręgu Świętokrzyskiego w Sportowym Tańcu Towarzystwa, wieczorem zaś V Ogólnopolska Gala Taneczna KICK 2001.

Impreza nie byłaby możliwa bez pomocy sponsorów, wśród których znaleźli się Urząd Miasta Kielce, firma „D&M Service”, Kopalnia Wapienia Morawica, Szkoła Podstawowa nr 33, ZUGA-SHL, hurtownia kwiatów przy ul. Wapiennikowej 21, hurtownia części agd chłodnictwo, PSS „Społem” oraz drogeria os. Na Stoku 50.

/minos/

Patronat medialny  
**Echo Słowo Ludu**

**KIELECKIE CENTRUM KULTURY ZAPRASZA!**

**Franciszek Lehar**  
**WESOLA WDÓWKA**

OPERETKA W III AKTACH W WYKONANIU  
ARTYSTÓW TEATRU MUZYCZNEGO W GLIWICACH

**27 maja 2001 r.**  
**godz. 18.00**  
**Duża Scena KCK**

Informacje i bilety: Impresariat KCK, pl. Moniuszki 2B  
tel. 344-90-54, 344-40-32 wewn. 283, 284, 285



## „Nie” dla światłowodu

Od grudnia wstrzymane są roboty przy układaniu magistrali telefonicznej w miejscowości Parcele-Masłów, która ma połączyć centrale w Machocicach i Świętej Katarzynie. Prace przerwano, ponieważ jeden z mieszkańców nie zgodził się, aby przez jego działkę poprowadzono światłowód.

Na telefon czeka od wielu lat około 50 rodzin mieszkających w Parcelach-Masłowie. Po ułożeniu magistralnego kabla zarówno one, jak i wielu innych mieszkańców otrzymaliby telefony.

Jedna osoba wstrzymała inwestycję, nie zgodziła się, abyśmy weszli na jej teren – wyjaśnia Jarosław Łukasik, rzecznik prasowy Telekomunikacji w Kielcach. – Przewód poprowadzimy inną trasą, z omińnięciem tej działki. Od innych właścicieli mamy już zgodę i wkrótce prace zostaną wznowione. Po ich zakończeniu wszyscy mieszkańcy Parcel, którzy wpisali się na listę, otrzymają telefony w tym roku.

/ATA/

**Stucham**  
- „Echo”  
0-801 164 279  
ULGOWA INFOLINIA  
DLA CZYTELNIKÓW

# TAJEMNICZY TEN SPŁYW

Mieszkańcy Micigozdu boją się wypasać krowy

Mieszkańcy Micigozdu twierdzą, że brunatna gęsta ciecz spływa z hałdy śmieci nie po raz pierwszy. W ubiegłym roku też zalewała nasze łąki, całą wiosnę było zastoisko – dodaje kobieta mająca działkę tuż przy granicy ze strefą ochronną wysypiska śmieci w Promniku. – Niektórym pozdychało bydło, nie wiadomo, czy nie potruło się. Strach wyprowadzić krowy na pastwiska. Interweniowaliśmy w gminie, urzędnicy powiedzieli, że panikujemy.

Wysłałem naszego geodetę, aby sprawdził, co się dzieje na łąkach w Micigozdz. Potwierdził, że jest na nich zastoisko brunatnej cieczy – tłumaczy wójt Piekoszowa Wiesław Jóźwik. – Wygląda na

- Ciemna, nieprzyjemna ciecz spływa na nasze łąki ze starej hałdy wysypiska śmieci w Promniku – żalą się mieszkańcy wsi Micigózd Pastwiska. - Nie wiadomo, co to za świństwo, czy nie jest trujące. Boimy się wyprowadzić krowy na pastwisko, bo w ubiegłym roku niektórym padło bydło.

to, że woda spływa z hałdy śmieci. Właśnie napisałem prośbę do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, aby przeprowadził kontrolę wysypiska. Bo jeśli są to odcieki z hałdy, to mogą zanieczyścić rzekę Czarny Stok, a dalej Łososinę. Padnięcia krowy były, zwierzęta badał weterynarz, ale nie wiem, jakie były przyczyny zejścia. Zarzuty mieszkańców odiera dyrektor Zakładu Gospodarki Od-

padami Komunalnymi Henryk Ławniczek: - To niemożliwe, odcieki z hałdy są odprowadzane do zbiornika, który jest systematycznie opróżniany. Mam na to dokumenty – tłumaczy. - Gdyby spływały poza wysypisko, pierwszy bym o tym wiedział, nasz człowiek kontroluje hałdę codziennie od godziny 6 do 22. Jestem gotowy umówić się z ochroną środowiska i osobą, która

wysuwa zarzuty na kontrolę, aby pokazała miejsce, z którego wypływa ciecz. Na tym terenie jest mnóstwo rowów odwadniających i o tej porze roku zawsze spływa do nich woda.

Skarga mieszkańców Micigozdu wpłynęła także do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska. - Spływanie odcieków na łąki wydaje mi się mało prawdopodobne – twierdzi Waldemar Wach z WIOŚ. - Hałda ma system rowów odprowadzających odcieki. Nigdy nie mieliśmy skargi, że spływają one na łąki. W tym tygodniu przeprowadzimy kontrolę całego wysypiska, ostatnia była 2 lata temu, w tym czasie mogło wiele się zmienić.

Agata KOWALCZYK

## Bliscy gwiazd

Sukcesem zakończył się udział kielczan w IV Ogólnopolskim Konkursie „Blżej gwiazd” w Chodzieży koło Poznania. Uczniowie Studium Gitar Klasycznej przy KCK znaleźli się wśród laureatów.

Pierwsze miejsce zdobył kwartet, a trzecie duet z Kielc. W skład zwycięskiego zespołu wchodzi: Stanisław Nowak, Rafał Bazanek, Michał Lejzak i Rafał Jędrzejewski. - Pracuję z nimi od kilku lat – mówi Jerzy Pikor, prowadzący studium. - To uczniowie szkół średnich. Są utalentowani, chętni do nauki. Cieszę się z ich sukcesu. Gitara należy do popularnych instrumentów. Coraz więcej osób chce się uczyć grać.

Danuta PAROL

## Podrzucili śmieci

Pewna firma usiłowała zaoszczędzić na wywoźce śmieci i wyrzuciła je w różnych częściach Kielc.

Ostatnio Straż Miejska znalazła takie dzikie wysypisko na terenie ogródków działkowych przy ul. Posiwickiej. Strażnicy wlepili szefowi firmy 500-złotowy mandat i nakazali sprzątnięcie.

/NIKA/

## DOBRE INTENCJE

Sześć gmin wyraziło chęć udziału w spółce

Jak na razie tylko sześć spośród dziewiętnastu gmin powiatu kieleckiego wyraziło chęć przystąpienia do powiatowego programu gospodarki odpadami. Tymczasem już w przyszłym miesiącu ma zostać powołana spółka, która zajmie się jego realizacją.

O jednolitym systemie segregacji i gromadzenia odpadów we wszystkich gminach powiatu kieleckiego mówi się już od ubiegłego roku. Założenia programu przedstawiane były na jednej z sesji – we wszystkich gminach miały zostać powołane gminne punkty, w których by gromadzono i segregowano odpady zebrane wcześniej w gospodarstwach. Większość z nich nadawałaby się do ponownego wykorzystania, zaś pozostałe odpowiednio sprasowane trafiłyby na składowisko. Spółka zajmująca się realizacją tego programu ma zostać powołana już w czerwcu, tymczasem jak na razie tylko sześć gmin – Bieli-

ny, Górnio, Miedziana Góra, Chęciny, Mniów i Piekoszów – wyraziło chęć przystąpienia do niej.

List intencyjny podpisało 15 gmin, czekamy więc na kolejnych kandydatów – uspokaja Teodor Krzemiński, członek Zarządu Powiatu Kieleckiego. - Te opóźnienia wynikają być może z faktu, że samorządy muszą w tej sprawie podjąć uchwałę na sesji.

Wiadomo już na pewno, że do spółki nie przystąpią cztery gminy – Zagórnik, Strawczyn, Pierzchnica i Chmielnik, które indywidualnie rozwiązały problem segregacji odpadów. Spółka swoją działalność rozpocznie najprawdopodobniej we

wrześniu. Pierwszy punkt gromadzenia odpadów powstanie w Piekoszowie na bazie dawnej spółdzielni rolniczej. Druga sortownia ma ruszyć w Bielinach, kolejne w pozostałych gminach powiatu. W punktach będzie odbywać się segregacja odpadów z gospodarstw – w specjalnych bokсах zbierane będą m.in. szkło, plastik, świetlówki, rtęciówki, baterie, przedmioty wielkogabarytowe, szmaty i makulatura.

Odpady będą mogły być składowane przez rok, później większość z nich będzie ponownie wykorzystywana, pozostałe zaś, wcześniej rozdrobnione i sprasowane, trafią na składowisko w Promniku – dodaje Teodor Krzemiński. - Szacujemy, że koszt wyposażenia jednego punktu zamknie się w kwocie 60 tys. zł. Na początek powinny w nim pracować cztery osoby.

/nieb./

## Komu domek dróżnika?

Trudne zadanie stoi przed Urzędem Gminy w Miedzianej Górze.

W tym samym czasie wpłynęły do niego dwa podania o sprzedaż działki i zabudowę starej dróżniczki stojącej na terenie toru wyścigowego. Jedno od mieszkającej w budynku rodziny, drugie od Automobilklubu Kieleckiego. Wkrótce rozstrzygnięcie.

/minos/



Na sesji Rady Gminy w Miedzianej Górze.

Fot. D. Łukasik

ORGANIZATORZY



PATRONAT MEDIALNY



## WIELKI FESTYN RODZINNY

z okazji Dnia Matki i Dnia Dziecka

ELENI, KULFON i ŻABA MONIKA, Rodzina Małyszów,

Listonosz ze Złotopolic - Jerzy Turek, Zespół KARALUCHY, J. PIETRZAK, grupy cyrkowe i taneczne, zaśpiewają dzieci z O.M. „Zameczek” K.C.K., akrobaci oraz konkursy z atrakcyjnymi nagrodami. Imprezę poprowadzą Robert Chojński i Jarosław Bukowski.

Bawimy się 27 maja na placu Wolności w Kielcach. Początek imprezy o godz. 14. WSTĘP WOLNY. Dochód z festynu zostanie przeznaczony na kieleckie domy dziecka.

SPONSORZY:







### Świecą, bo muszą

- Światła przy węźle Skrzetle w Kielcach świecą nawet o pierwszej w nocy, kiedy na ulicy prawie nie ma samochodów – zadzwonił do nas Czytelnik. – Poza tym tamują one ruch, w niewielkiej odległości znajduje się drugie skrzyżowanie.

- O regulacji wszystkich światel na kieleckich ulicach decydują przepisy, a nie Miejski Zarząd Dróg. Od czasu, gdy wprowadziliśmy na tym skrzyżowaniu sygnalizację świetlną, zmalała liczba wypadków w tym rejonie – mówi Stanisław Kamiński, dyrektor MZD w Kielcach. – Wszystkie światła na skrzyżowaniach wzdłuż trasy 74 działają całą noc ze względu na bezpieczeństwo kierujących – wyjaśnia. **/Cieś/**

### Zastaniają

- Kiedy się wyjeżdża z podwórka Wojewódzkiego Szpitala Dziecięcego w Kielcach nie sposób sprawdzić, czy jakieś auto nagłe nie przetrze drogi, gdyż cała ulica Langiewicza zastawiona jest samochodami. Nie pomagają interwencje w Straży Miejskiej, mimo że jest tu zakaz postoju, kierowcy go nie przestrzegają – sygnalizuje Czytelniczka. **/KRA/**

# Ma się te fory

**„Empik” płaci miastu około 13 złotych za metr kwadratowy, właściciel księgarni przy ul. Żeromskiego - 25 złotych, przy ul. Paderewskiego - 45 złotych, a przy ul. Sienkiewicza - 55 złotych.**

**Kielecki „Empik” jest uprzywilejowany wśród księgarzy. Czynsz, jaki płaci za wynajmowany od miasta lokal przy ul. Warszawskiej, jest ponad trzykrotnie niższy niż stawki przy ul. Sienkiewicza. Dyrektorka „Empiku” uważa, że takie porównywanie jest nieuzasadnione, a zainteresowanie dziennikarzy sprawą nieusłyszane.**

Dyrektor Miejskiego Zarządu Budynków Stanisław Lisowski nie chciał podać stawki, jaką płaci „Empik”. - Nie mogę upubliczniać takich danych, najemcy mają o to pretensje i trudniej prowadzi się nam negocjacje - tłumaczył. - Z „Empikiem” rokowania trwają od kwietnia, w czerwcu podam nową stawkę.

Szefowa kieleckiego oddziału „Empiku” odmówiła podania informacji o wysokości czynszu. - Nie podam, to tajemnica. Ja się pani nie pytam, ile wy płaciecie. A po co to pani? Znowu chcecie ro-

bić aferę wokół „Empiku”? Jak można nas porównywać z księgarniami przy ulicy Sienkiewicza. Ulica Warszawska to nie centrum miasta - zapewniała dyrektorka. - Nie podam swojego nazwiska, bo nie wiem, w jakim kontekście zostanie użyte.

Po zastanowieniu dyrektorka zaproponowała spotkanie następnego dnia, obiecała podać stawkę czynszu. Po kilku minutach odwołała je. Stwierdziła, że skontaktowała się z jednym z prezesów zarządu firmy w Warszawie i on zgodził się udzielić in-

formacji. Stamtąd jednak odesłano nas do rzeczniczki prasowego „Empiku”. - Nie wiem jaki jest czynsz w Kielcach, musiałabym dotrzeć do umowy. Ale nie wiem, czy mogę podać takie dane. Chyba nie, skoro prezes sam nie udzielił, tylko odesłał do mnie. Takie informacje nie wpływają dobrze na wizerunek firmy - stwierdziła zagadkowo rzeczniczka Beata Boszczyńska.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że „Empik” płaci miastu około 13 zł za metr kwadratowy. Dla porównania właściciel księgarni przy ul. Żeromskiego ma stawkę 25 zł, przy ul. Paderewskiego - 45 zł, a przy ul. Sienkiewicza wynosi ona od 48 zł do 55 zł. Forowany w czynszach „Empik” odprowadza podatki do Warszawy, a pozostałe księgarnie są miejscowe.

**Agata KOWALCZYK**

## Awantura o klony

**Bo zasłoniły złodziei**



Fot. A. Piekarski

- Synowie sąsiada bezprawnie wycieli drzewa przed naszym blokiem, bo sądzą, że zasłoniły one złodziei rabujących mieszkańców. Niechby zniszczyli całą śliwę, która rośnie przed ich oknem, ale nie dwunastoletnie klony - denerwował się lokator bloku przy ul. Długiej.

Inny mieszkający tam mężczyzna opowiadał: - Oni mieszkają na parterze. W ubiegłą środę wieczorem było do nich włamanie. Wtedy przy policji właściciel okradzionego mieszkania głośno powiedział, że wszystkie drzewa powycina. Mówił, że zasłaniały okna. Gdyby nie gałęzie, stojący na

postoiu taksówkarze widzieliby włamywaczy. Następnego dnia rano okazało się, że drzewa zniknęły.

- Nasz patrol ekologiczny stwierdził, że wycięto dwa klony, dwie jabłonie i jednego graba. Sąsiedzi wskazali nam prawdopodobnego sprawcę. Wezwaliśmy go do siebie. Mamy przygotowaną dokumentację fotograficzną, której użyjemy składając wniosek do kolegium - wyjaśniał Jacek Zegadło, zastępca komendanta kieleckiej Straży Miejskiej.

- Ani ja, ani moi synowie niczego nie wycieliśmy. Podciąłem tylko gałęzie rosnące przed moim oknem śliwy. Z tego nie robię tajemnicy. Dziwne jest, że sąsiedzi, którzy rzekomo widzieli mężczyzn wycinających drzewa o godzinie drugiej w nocy, nie zauważyli po dziesięciu dniach włamania do mojego mieszkania - tłumaczył posądzony. **/minos/**

## Zebranie miłośników zwierząt

Jutro o godz. 18 odbędzie się w sklepie „Pod gwiazdami”, ul. Leonarda 11, zebranie kieleckiego Oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Mile widziane są osoby kochające zwierzęta, które chcą pracować w oddziale. **/DMP/**

## KONKURENCJA NA CHODNIKU

**Czy kupcy z ulicy Zbożowej zaryzykują przeprowadzkę do hali?**

**- Za stoisko na środku placu płacimy co miesiąc 480 złotych. Do tego dochodzi koszt energii. Budki bliżej bramy są droższe - tłumaczył nam mężczyzna handlujący herbatą na giełdzie towarowej przy ulicy Zbożowej w Kielcach.**

Sprzedaż odbywa się tu głównie z wysłużonych przyczep ciężarówek, ustawionych na stertach chodnikowych płyt. Między skrzyniami aut stoją kryte papą budy ze sklejk.

- Spotkałem się niedawno z handlującymi. Zaproponowałem budowę hali, do której mogliby się przenieść. Zobaczymy, jaką podejmą decyzję. Dla nich podpisywanie dłuższych umów, które musieliby wtedy zawrzeć, to ryzyko. Nie wiadomo, czy to, co robią, za kilka miesięcy będzie im się jeszcze opłacało - mówił Jan Jagielski, prezes zarządu kierującej placem firmy „Do-Centa”.

Z hali nie będą na pewno korzystać ci, którzy dziś handlują z małych samochodów dostawczych, parkujących przed giełdą. Pełno ich przy ulicach Zbożowej i Domaszowskiej. Stoją na trawnikach i chodnikach, blokując przejeżdżających.

- To problem nie nasz, a miasta - skwitował działania takiej konkurencji prezes Jan Jagielski.

- Z giełdy nie mamy żadnego zysku, jedynie podatek od nieruchomości, trudno więc, aby miasto odpowiadało za jej estetykę - odpowiedział na nasze pytanie skarbnik Urzędu Miasta Jan Chudzik. A Jacek Zegadło, zastępca komendanta Straży Miejskiej wyjaśniał:

- Staramy się interweniować tam jak najczęściej. Byłoby jednak

znacznie prostsze, gdybyśmy mieli więcej patroli.

Natomiast na samej giełdzie nie ma tłoku, jaki panował tu przed kil-

ko laty. - Odkąd pootwierali supermarkety, naszymi głównymi klientami są sklepikarze spoza miasta. Z Kielc wpadają do nas tylko po świeże warzywa ludzie prowadzący sklepiki w zsepach - relacjonował jeden z handlarzy.



Fot. A. Piekarski

- Dostawcy warzyw przyjeżdżają nawet koło pierwszej w nocy - wtrącił jego sąsiad. - W sezonie na kapustę i kalafiora handlowanie trwa tu całą dobę.

niakami po 25 groszy za kilogram. Podczas naszych odwiedzin na placu krzątało się kilku mężczyzn z miotłami i taczkami. Było czysto, jednak wokół śmietników unosił się okropny fetor.

- Cóż zrobić - zastanawiał się jeden z handlarzy - gnijące owoce leżą w pojemnikach, które opróżnia się dopiero wtedy, gdy są pełne. Stąd ten smród. **/minos/**

## Bielizna kontra ławeczka

**„Majtki wolno wieszać na sznurku przed blokiem w osiedlu Jagiellońskim, a ławeczki postawić nie można!”**

**Problemy z miejscem do parkowania zdominowały poniedziałkowe zebranie grupy członkowskiej osiedla Jagiellońskie Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Armatury” w Kielcach.**

Gwałtowny spór rozgorzał między zwolennikami budowy parkingu z budynku przy ulicy Szkolnej 35 i obrońcami trawnika z bloku przy ulicy Urzędniczej 17A, których bloki sąsiadują z sobą. Pierwsi argumentowali, że przed ich budynkiem nie ma miejsc dla samochodów, drudzy nie godzili się na zmniejszenie zieleńca. - Chodzi o dobro naszego bloku, naszych dzieci, nasze powietrze! - grzmiał jeden z mieszkańców „siedemnastki”. Kłótnię przerwał wiceprezes Adam Ziółek tłumacząc, że nie zapadły jeszcze decyzje co do lokalizacji miejsc parkingowych na osiedlu. Mieszkańcy narzekali także na studentów Wyższej Szkoły

Ekonomii i Administracji, którzy parkują samochody wzdłuż uliczek na osiedlu. Kilka zgłoszeń dotyczyło problemu zalewanych piwnic. Były także tego typu skargi:

- Majtki to wolno wieszać na sznurku przed blokiem, ale żeby postawić tam ławeczkę, muszę zbierać podpisy wszystkich lokatorów! Mówią, że pijacy tam będą przychodzić! Mam 66 lat i chyba prawo do ławki mi się należy? - krzyczał jeden z mieszkańców osiedla Jagiellońskiego.

Duże zainteresowanie budziły zaległości czynszowe. Uczestnicy zebrania mogli dowiedzieć się, ilu mieszkańców danego budynku

nie płaci za mieszkanie i jakiej wysokości są to kwoty. Informacje były wywieszone w tabeli na tablicy informacyjnej i rozdawane zainteresowanym. W tym roku dług wobec spółdzielni ma 731 mieszkańców osiedla. Kwota zaległości wynosi 371 tysięcy złotych i jest niższa od września. Na tablicach rozwieszono także informacje między innymi o tym, w których budynkach w tym roku zostaną przeprowadzone naprawy.

Zebrani poparli wniosek Zarządu RSM, który zaproponował, by podczas uwłaszczenia w skład wydzielonej nieruchomości każdego budynku wchodził teren znajdujący się w odległości do czterech metrów od ścian z oknami i trzech od pozostałych. Grunty pod ulicami, zieleńcami, placami zabaw i altanami śmietnikowymi pozostałyby własnością spółdzielni.

**Anna CIEŚLIKIEWICZ**

## Wszystko dla gości

**W Kielcach powstał Oddział Świętokrzyski Polskiego Zrzeszenia Hoteli, który stawia sobie za cel integrację środowiska, doskonalenie jakości usług, upowszechnienie nowości i przepisów obowiązujących na europejskim rynku.**

Hotelarstwo jest dużą szansą dla regionu, jeśli chodzi o tworzenie nowych miejsc pracy, ściąganie przedsięwzięć biznesu, polityki, jak również turystów chętnych poznać uroki ziemi świętokrzyskiej. Baza noclegowa w województwie jest dobrze rozwinięta, niektóre z nich mogą poszczycić się rekomendacjami Polskiego Zrzeszenia Hoteli, jak również nagrodami zdobytymi w konkursie o „Złoty Klucz”.

Prezesem oddziału został Janusz Karpiński, prezes zarządu hotelu PT „Łysogóry”, wiceprezesem Ewelina Longa - wicedyrektor MTWGiH Trade Hotel w Warszawie; sekretarzem rady Włodzimierz Matwiejew - dyrektor hotelu „Uroczysko” w Cedyńcu; skarbnikiem Arkadiusz Karch - dyrektor hotelu „Exbud Skanska”; członkiem zarządu Janusz Kowalczyk - dyrektor hotelu „Świętokrzyskiego” w Cedyńcu. Nowa rada zamierza ożywić współpracę i tworzyć dobry klimat wśród hotelarzy konkurujących o względy gości. **/KRA/**



## Kredyt na kanał

2,2 miliona złotych kredytu na korzystnych warunkach otrzymało miasto z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Kielcach na budowę kanalizacji Kielce-Wschód.

W tegorocznym budżecie zaplanowano 5 milionów złotych na budowę pierwszego etapu kanalizacji Kielce-Wschód. Prawie połowę prac będzie można sfinansować z kredytu udzielonego przez WFOŚ. Część miejskich pieniędzy zarezerwowanych na Kielce-Wschód możemy przeznaczyć na inną inwestycję - informuje Czesław Gruszewski, dyrektor Wydziału Infrastruktury Technicznej i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta w Kielcach. - Na co to będzie, zdecydować radni. Nasz wydział prawdopodobnie zaproponuje dołożenie pieniędzy na budowę ujęcia wody w Dyminach i doprowadzenie jej do Kielc. Te prace musimy zakończyć do 2004 roku, ponieważ od 2005 roku trzeba ograniczyć o 30 procent pobór wody z ujęcia w Białogonie.

/ATA/

## Oszczędzanie z klasą

### Kielecka oświata musi liczyć na siebie

- Do kieleckich szkół podstawowych i gimnazjów uczęszcza 647 uczniów spoza Kielc i 79 przedszkolaków z gmin ościennych.

Władze gmin powinny współfinansować utrzymanie tych dzieci w przedszkolach, ale twierdzą, że ich na to nie stać - o tych i innych problemach finansowych kieleckiej oświaty mówił podczas obrad Komisji Budżetowej Rady Miejskiej w Kielcach Adam Jaskóła, dyrektor Wydziału Oświaty i Nauki Urzędu Miasta w Kielcach.

- Rodzice przedszkolaków spoza Kielc, kiedy zwracamy im uwagę, że przedszkole powinna im zapewnić gmina, przemeldowują swoje dzieci do dziadków lub innych krewnych w Kielcach. W ten sposób wkrótce ten problem prawie przestanie istnieć. Tymczasem na każdego przedszkolaka miasto przeznaczają miesięcznie 443 złote - mówił.

- W związku z tym, że w naszych szkołach uczy się ponad 400 uczniów z sąsiednich gmin, wystąpiliśmy do Ministerstwa Edukacji Narodowej z prośbą o zwiększenie na nich kwoty subwencji, dostajemy bowiem na nich taką samą stawkę, jak na dzieci miejskie. A stawka przyznawana gminom wiejskim na ucznia jest wyższa o 33 procent. W MEN powiedziano nam, że jesteśmy jedyną gminą, która się o to upomina - relacjonował dyrektor.

Anna CIEŚLIKIEWICZ

# WIEŻA PROBLEMÓW

## Jedna straszy, a druga nie

- Do roku 1956 biegło się do śródmieścia przez tory. Później zbudowali kładkę dla pieszych. Wtedy były takie czasy, że nikt nikogo o nic nie pytał. Jeden koniec postawili na państwowej działce, drugi na prywatnej. W połowie lat siedemdziesiątych zniszczyli kładkę, a wieżę zostały - opowiadał Zbigniew Orzeszko, prowadzący sklep z farbami i żyrandolami, na parterze budynku przy ul. Mielczarskiego.

Wieża przy ul. Mielczarskiego, kilka lat temu odmalowana, jest - zdaniem pana Orzeszki - w całkiem dobrym stanie. Dach nie przecieka, wszystko jest w

Przejęcie nad torami przy kieleckim dworcu kolejowym zlikwidowano w połowie lat siedemdziesiątych. Zostały po nim dwie wieże. W prywatnej funkcjonuje sklep. Państwowa powoli zamienia się w ruinę.

porządku. Na górze urządziłem sobie magazyn.

Znacznie gorzej wygląda państwowa budowla po drugiej stronie torów. Odrapana, brudna. „Nie parkować, grozi oberwaniem tynku” - ostrzegają przyklejone do ścian ogłoszenia. W pomieszczeniu na dole kilka lat temu funkcjonował barek. W wybitych oknach na piętrze widać sterty plastikowych transporterów na butelki.

Budynek przy placu Niepodległości i działka, na której stoi, to własność skarbu państwa. W Urzędzie Wojewódzkim toczy się obecnie na wniosek PKP postępowanie o przekazanie budynku kolejom - wyjaśniała Jolanta Majeczka, rzecznik prasowy Urzędu Miasta.

- To nieprawda. Wieża jest nasza i planujemy ją sprzedać, kiedy tylko uregulujemy stan prawny - zaprzeczał Ryszard Tracichleb, dy-

rektor Zakładu Nie ruchomości PKP w Lublinie.

Kiedy to będzie, nie wiadomo.

- Nie powinno się pozwolić, by te budowle niszczały. Zostało już bardzo niewiele elementów dawnej kieleckiej stacji kolejowej. Szkoda byłoby utracić następne - powiedział nam wczoraj Olgierd Chojnacki, starszy inspektor wojewódzkiego oddziału Służby Ochrony Zabytków.

Michał NOSAL



Fot. A. Piekarski

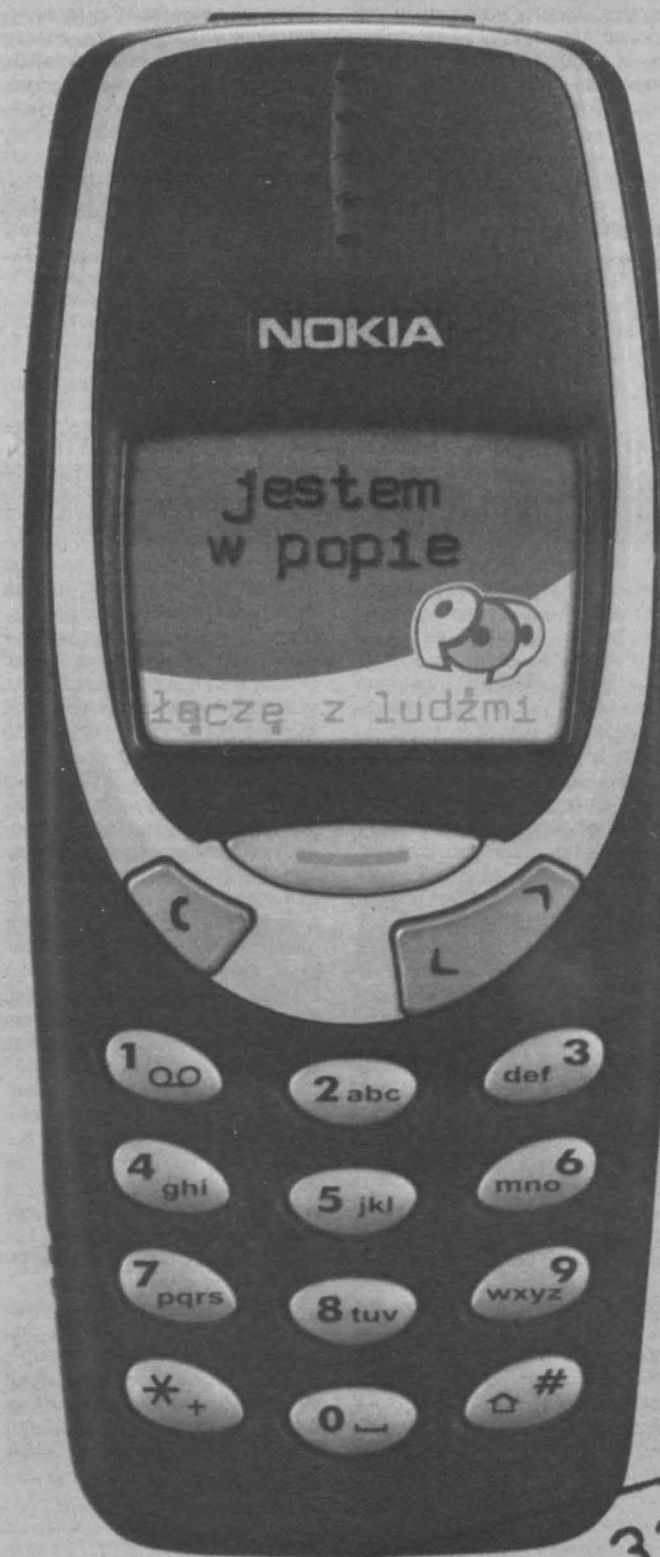
Budynek przy kieleckim dworcu PKP.

## Woźą bułki

Straż Miejska w Kielcach ma nowe zadanie. Funkcjonariusze woźą z piekarni w Białogonie pieczywo do świetlicy „Plus” przy ul. Wesolej w Kielcach.

Placówka nie ma swojego samochodu, dlatego strażnicy zgodzili się przywozić z piekarni bułki dla dzieci, które spędzają popołudnia w świetlicy. Kilka skrzynek pieczywa jest przywożonych każdego dnia.

/ATA/



nok1a 3310

**ECHO** TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO W KIELCACH ZAPRASZA

**SOFOKLES**

**„ANTYGONA”**

reżyseria Bartłomiej Wyszomirski

26 maja, godz. 19.00 - PREMIERA

27 maja, godz. 19.00

www.idea.pl infolinia 0 800 123456

**IDEA**

Design. Model. Realizacja.



**Stucham**  
- „Echo”  
0-801 164 279  
ULGOWA INFOLINIA  
DLA CZYTELNIKÓW

# Listy i telefony od Czytelników

## Magia zwłok

- Zrobiło się zbiegowisko, gdy w niedzielę nieopodal kieleckiego „Reala” policja przeprowadzała oględziny miejsca, w którym leżały zwłoki postrzelonego człowieka. Ludzie przyprowadzali małe dzieci, aby sobie popatrzeć. Komentowały one, że u nas jest jak w filmach. Ciarki mi przechodziły po plecach. Jak może tak rodzicom brakować wyobraźni? – mówi kieleczanin.

## Hałaśliwe motory

- Często spaceruję po lasach w pobliżu podkieleckiej Barczy i Brzezinek. To nieprawdopodobnie, ile śmieci tam jest podrzucanych. Widać, że są wywożone całe furmanki z zagród i foliowe wory z wilłi. Nie wiem, kto mógłby to sprzątnąć i pilnować, aby takie przypadki nie miały miejsca. Poza tym na drodze do rezerwatu wiodącej też do Klonowa ćwiczą sobie jazdę wyczynową jacyś motocykliści. Motory ryczą, płosząc zwierzę, siły na nich nie ma – informuje czytelniczka.

## Bez telewizji

- W ubiegłym tygodniu w bloku przy ul. Szczygłej 7 nie mogliśmy od rana odbierać programu telewizyjnego.

Gdy zadzwoniliśmy do operatora sieci, poinformowano nas, że to skutek odłączenia energii elektrycznej, gdyż prowadzone są jakieś roboty. Płacimy za abonament i jeśli planuje się coś takiego, powinniśmy być uprzedzeni, że mamy sobie nagrać ulubione seriale – mówi mieszkanka tego bloku.

## Głośny koncert

Podczas niedzielnego koncertu „Lady Pank” w kieleckim parku miejskim zadzwoniło do nas kilku mieszkańców osiedla Chęcińskiego, skarżąc się na hałas.

- Mogę wyjść z telefonem na balkon, proszę posłuchać, jak jest głośno – powiedział jeden z czytelników. Istotnie, koncert było słychać bardzo dobrze, jak z telewizora. – Kto wydał na to zezwolenie? Czy zmierzono liczbę decybeli? Takie koncerty powinno się organizować w przygotowanych do tego miejscach, a nie w parku! Jest niedziela i ludzie chcą odpocząć, nie wszyscy są miłośnikami takiej muzyki, zresztą nie każdy ma ochotę słuchać jej akurat teraz. – Nie możemy otworzyć okien, taki jest hałas. Takich imprez nie powinno się urządzać w tak bliskiej odległości od osiedla. – Co na to Wydział Ochrony Środowiska? Przecież w parku mie-

skim gnieźdzą się ptaki: kosi, drozdy, kowaliki. Na stawie są łabędzie. Podobno trafiają się tam także wiewiórki. Przecież te wszystkie zwierzęta zostaną wypłoszone – alarmowali czytelnicy.

## Dlaczego nie inni?

Czy w naszym mieście nie ma ludzi, którzy mogliby reprezentować SLD w Sejmie? – pyta czytelnik, mieszkający w Kielcach. Pani Bożena Kizińska zapytała, czy jest osoba etyczna, odpowiedziała, że tak, uzasadniając to m.in. tym, że nie pali, nie pije i ma jednego męża. Nie mam nic przeciwko niej, ale czy to są kryteria etyki? Czy to, że ktoś pali papierosy oznacza, że nie można mu ufać? Czy to, że kobieta ma drugiego męża, znaczy, że postępuje ona nieetycznie? Co się tyczy posła Henryka Długosza, pamiętam w jaki sposób wypowiedział się o dziennikarce „Gazety Wyborczej” jako wicewojewoda świętokrzyski, za co został pozbawiony tej funkcji. Uważam, że SLD stać na więcej.

# NIE PO KOLEI...

**PKP nie płacą za ciepło i wodę dostarczane do bloków, chociaż lokatorzy w terminie regulują czynsz**

PKP nie płacą od kilku miesięcy za dostarczanie ciepła i wody do bloku kolejowego na osiedlu Barwinek w Kielcach. Dług wynosi już ponad 100 tysięcy złotych, choć mieszkańcy w terminie regulują czynsz. W innych blokach kolei m.in. przy ul. Częstochowskiej wcale nie jest lepiej. Lokatorom naliczono ponad tysiąc pięćset złotych, gdyż dodano wyrównania za styczeń i luty.

Lokatorzy nie mają z kim wyjaśnić spornych kwestii, gdyż kielecki Zakład Gospodarki Mieszkaniowej PKP został zlikwidowany, a lokalna sekcja, która ma się zająć sprawami lokatorów, jeszcze nie powstała.

Mieszkańców bloku numer 12 na osiedlu Barwinek zaskoczyły ogromne podwyżki od kwietnia, o których poinformowano dopiero po koniecu miesiąca. Okazało się, że za centralne ogrzewanie i ciepłą wodę muszą płacić dwukrotnie więcej niż lokatorzy sąsiednich bloków, administrowanych przez Spółdzielnię Mieszkaniową „Pionier”. W ubiegłym tygodniu w Oddziale Gospodarki Mieszkaniowej PKP SA w Lublinie poinformowano nas, że tak duża podwyżka spowodowana jest niedopłatą za ciepło, która powstać miała w ciągu ostatnich dwóch lat. Mieszkańcy bloku numer 12 zwrócili

jednak uwagę, iż w tym czasie „Pionier” nie zmieniał stawek za ciepło i wodę, skąd więc niedopłata? Teraz okazuje się, że powstała w latach 1997/98.

- Prawdopodobnie po którejś podwyżce opłat za centralne ogrzewanie, w 1997 lub 1998 roku, Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Kielcach nie uwzględnił jej i nie naliczył lokatorom z Barwinka wyższych stawek. Musimy wyrównać niedopłatę – tłumaczy Marek Cichosz, zastępca dyrektora PKP SA Oddział Gospodarki Mieszkaniowej w Kielcach. Dyrekcja przyznaje, iż „niewielkie poślizgi” w uiszczaniu przez kolej opłat są nie tylko w stosunku do „Pioniera”. - Przekazujemy dostawcom z opóźnieniem pieniądze za media, a kontrahentom za remonty, bo wiadomo, jakie kłopoty finansowe ma obecnie kolej. Jednak w naszych blokach nie odcinano lokatorom prądu ani wody – twierdzi Marek Cichosz. - Prowadzimy rozmowy z naszymi wierzycielami, ustalamy harmonogram spłat zadłużenia.

Z „Pionierem” taki harmonogram nie został jeszcze ustalony, choć dług kolei jest niemały, wynosi ponad 100 tys. złotych. Prezes tej spółdzielni Zdzisław Skowron uspokaja jednak, że mieszkańcy bloku PKP na Barwinku nie mają się czego obawiać. W jeszcze gorszej sytuacji są lokatorzy bloku

przy ul. Częstochowskiej 27. Otrzymali właśnie wydruki czynszu wraz z wyrównaniem za ciepło i wodę za dwa pierwsze miesiące tego roku. Okazało się, że samo wyrównanie wynosi od 600 do niemal 900 zł. Podobne są nowe stawki czynszu. - Okazało się, że za marzec mam zapłacić ponad osiemset złotych, nie wiem jednak za co konkretnie, ponieważ stawki za wodę, ciepło czy śmieci, nie są wyszczególnione. Zarabiam na kolei niewiele ponad tysiąc złotych, a mam jednorazowo wpłacić prawie tysiąc siedemset. Jesteśmy przerażeni – mówi jeden z mieszkańców budynku.

Budynkiem przy ul. Częstochowskiej 27 administruje inna komórka PKP SA - Oddział Nieruchomości, Zakład w Lublinie. Nie udało nam się porozmawiać z kimkolwiek z szefostwa tegoż zakładu.

Kolej administruje na terenie kieleckiego powiatu ponad sześćdziesiąt mieszkań. - Musimy doprowadzić do spotkania ze spółdzielnią „Pionier” oraz innymi wierzycielami w Kielcach – powiedział Marek Cichosz z OKM w Lublinie. - Chcemy unormować sytuację w kolejowych budynkach.

Mieszkańcy bloku na Barwinku zapowiadają, iż w sytuacji gdy przedstawiciele zakładu w Lublinie nie doprowadzą do spotkania z nimi, rozważą przekazanie sprawy organom ścigania i delegaturze NIK.

Monika SYNICA

## Studencka wiosna

Dziś w ramach juvenaliów, w stołówce Politechniki Świętokrzyskiej zagrają zespoły „Pustki” i „Kobiety”. Tego samego dnia o godz. 18 w Miasteczku Akademickim PŚ koncert grup „Proletariat”, „Carpe Diem” i „Frequency Group”.

## „Wieczór na zamku”

Muzeum Narodowe zaprasza dziś na kolejny „Wieczór na zamku”. Spotkanie odbędzie się w sali portretowej pałacu biskupów krakowskich. W pierwszej części wieczoru Teresa Grzybkowska z Uniwersyte-

tu Gdańskiego wygłosi wykład na temat obrazu „Dawid z głową Goliata” Giovanniego Biliverta. W drugiej części Magdalena Idzik wykona przy akompaniowaniu Artura Jaronia arie starożytne.

## Zebrań platformy

Zebrań Platformy Obywatelskiej powiatu kieleckiego odbędzie się 22 maja o godz. 17 w auli Wyższej Szkoły Handlowej przy ul. Peryferyjnej 15. W programie bieżące informacje, krótkie wykłady naukowców kieleckich wyższych uczelni oraz dyskusja.

## Pierwsza pomoc

23 maja o godz. 10.30 na terenie Jednostki Wojskowej Kielce Stadion odbędą się Okręgowe Mistrzostwa Pierwszej Pomocy PCK.

## Kiermasz rękodzieła

Dom Pomocy Społecznej, ul. Jagiellońska 76, zaprasza na kiermasz prac rękodzielniczych mieszkańców domu. Kiermasz odbędzie się w terminie 23-24 maja, w godzinach 9-17.

## „Nightscream”

„Nightscream” Ośrodek Młodzieżowy „Zameczek”, ul. Słowackiego 23, zapra-

Pogotowie Ratunkowe - 999  
Straż Pożarna - 998  
Pogotowie Policyjne - 997

## KIELCE

### TEATR I KINA

- Teatr im. S. Żeromskiego - tel. 34-475-00; próby.
- TLIA „Kubus” - tel. 368-02-93, O dwóch takich, co ukradli księżyc” g. 9, 11.
- „Romantica” - ul. Czarnowska 17, tel. 366-37-19; Dolby Digital; „W pustyni i w puszczy” pol. bo. g. 11, „Sezon na leśnicza” pol. l. 15, g. 13.15, 18, „Traffic” USA, l. 15, g. 15.15, 20.
- „Moskwa” - ul. Staszica 5, tel. 344-47-34; DOLBY STEREO SR; „Nowe szaty króla” USA, bo., g. 11.45, „Tańcząc w ciemnościach” Dania, l. 15, g. 13.30, „Miłość w Nowym Jorku” USA, l. 15, g. 16, „Spragnieni miłości” Hongkong/Fr., l. 15, g. 18.15, „Malena” wł., l. 15, g. 20.15.
- „Studyjne” - „Malena” wł., l. 15, g. 15.45, „U progu sławy” USA, l. 15, g. 17.45, „Spragnieni miłości” USA, l. 15, g. 20.
- „Echo” - „Stracone dusze” USA, l. 15, g. 16, 18.

### WYSTAWY

- Galeria BWA - tel. 344-63-19; Galeria BWA „Piwnice”, ul. Leśna 7; galeria nieczynna - zmiana ekspozycji. Galeria BWA „Na Piętrze”, ul. Leśna 7; galeria nieczynna - zmiana ekspozycji.
- Galeria Fotografii - ul. Paderewskiego 12; „Krajobrazy znad Pilicy” - wystawa fotografii Piotra Wypycha.
- Galeria „Studio” WDK - Wielkopolski Frasobliwy - wystawa rzeźb i kapliczek Chrystusa Frasobliwego twórców nieprofesjonalnych.
- Dom Środowisk Twórczych im. T. Zielińskiego - ul. Zamkowa 5, tel. 368-20-53; wystawa grafiki uczniów Liceum Sztuk Plastycznych w Kielcach. Czynna codziennie w godz. 10-18.
- Firma „Bartos” - Kieleckie Centrum Pomp, ul. Ściegienego 35A, tel. 361-31-74; Wystawa malarstwa Marii Michalskiej. Czynna: poniedziałek-piątek w godz. 10.00-16.00, soboty w godz. 10.00-13.00.

### MUZEJA

- Muzeum Narodowe - pałac biskupów krakowskich, plac Zamkowy 1, tel. 344-23-18; ekspozycje stałe: korpus główny: wnętrza zabytkowe z XVII i XVIII wieku; skrzydło północne: galeria malarstwa polskiego i sztuki zdobniczej (od początku XVII w. do 1939 roku); Muzeum czynne: wtorki w godz. 10.00-18.00, środa-niedziela w godz. 9.00-16.00.
- Oddział - Muzeum Lat Szkolnych S. Żeromskiego (Oddział Muzeum Narodowego - ul. Jana Pawła II 5, tel. 344-57-92. Ekspozycja stała: wystawa materiałów biograficznych i literackich z młodzieńczych lat pisarza. Czynne: wtorki, czwartki, piątki, niedziela w godz. 9.00-16.00, soboty: 11.00-18.00.
- Oddział - Muzeum H. Sienkiewicza w Oblegorku (Oddział Muzeum Narodowego - tel. 303-04-26); odwzorowany wstrój mieszkania pisarza oraz wystawa biograficzno-literacka. Wystawy czasowe: „Krzyżacy” A. Forda - polski film stulecia, „Zamki i warownie w akwarelach Zbigniewa Szczepanka”. Muzeum czynne codziennie, oprócz poniedziałków i wtorków, w godz. 10.00-16.00.
- Muzeum Zabawkarstwa - ul. Kościuski 11, tel. 344-40-78, fax 344-48-19; wystawy: Modele redukcyjne, „Dawnych zabawek czar”, bibułkowe kwiaty, wystawa autorska lalek pani Ewy Wyczesanej, „X wieków stroju polskiego”, „Lalki z Pracowni Artystycznej „Kasia” z Pilzna. Muzeum czynne od wtorku do niedzieli w godz. 10.00-17.00, bilety w cenie 3 zł.
- Muzeum Wsi Kieleckiej - Dworek Łaszczyków, ul. Jana Pawła II 6, tel. 344-92-97; „W podróży. Rzeczy niezbędne i przydatne”. Czynne: poniedziałek-piątek i w niedziele w godz. 10.00-15.00.
- Muzeum Pamięci Narodowej - ul. Zamkowa 3; czynne: środy, piątki, soboty i niedziela w godz. 10.00-14.00.
- Park Etnograficzny w Tokarni - tel. 31-54-171; „Wnętrze XIX-wiecznych chałup”, „XIX-wieczna apteka”, „Dwór z Suchedniowa”, wystawa rzeźby Jana Bernasiewicza, „Opowieści o rzecach zwyczajnych. Tradycyjne rzemiosło ludowe”. Czynne od wtorku do niedzieli w godz. 10.00-17.00.
- Zabytkowa zagroda Czernikiewiczów w Bodzentynie - Bodzentyn, ul. 3 Maja 13; stała ekspozycja: wnętrza mieszkalne od 1809 do 1920 roku. Czynna oprócz poniedziałków i świąt w godz. 9.00-17.99.
- Pomnik-Mauzoleum w Michniewie - Michnów 38; ekspozycja czynna od wtorku do niedzieli w godz. 10.00-17.00.
- Muzeum Geologiczne - ul. Zgody 21, tel. 361-25-37. Wystawa stała: „600 milionów lat historii Gór Świętokrzyskich”.

## Kielce

Imieniny obchodzą:  
Helena i Julia

22 maja jest 141 dniem 2001 roku.  
Przed nami 224 dni 2001 roku.

krzyskich”, „Skaly, minerały i skamieniałości Kielecczyzny”. Czynne: poniedziałek-piątek w godz. 8-15. Wstęp wolny.

### Telefony

- Straż Miejska: 986, 368-75-15 (czynna całą dobę); 368-75-33 (w godz. 7-15, po godz. 15 fax); posterunki, czynne w godz. 7.00-22.00. Śródmieście - 67-60-13, Pomoc Drogowa: 366-00-65, Pogotowie Energetyczne Kielce-miasto: 991, Pogotowie Gazowe: 331-20-20 i 992, Pogotowie Wod.-Kan.: 994, c.o., Elektryczne RPKM: 361-18-33, czynne w godz. 15.00-23.00 w dni powszednie, w godz. 7.00-23.00 w dni wolne od pracy: 331-16-47 i 344-30-94, Informacja PKS: 366-02-79, Informacja PKP: 366-93-28, 94-36.

**TAI - Ogólnopolska Informacja Gospodarcza**  
(informacja o ogłoszeniach drobnych, publikowanych w „Echu Dnia” w ciągu ostatnich trzech dni), tel. 94-77.

**Bank Informacji Gospodarczej**, 041/366-03-03, 366-19-19, www.infomax.com.pl/ wyszukiwarka wz 5016

**RADIO TAXI „EUROPA” tel. 3-611-611, 96-25, 0800-400-400**  
Bezpłatne zamawianie taksówek dr 78394

**Radio Taxi „EXPRESS PARTNER”, tel. 366-11-11, 3-600-600.**  
AK 2906

**RADIO TAXI „LYSOGÓR”, tel. 36-00000, 96-26, 36-11111, Infolinia 0800-36-00-36.**  
dr 77663

**RADIO TAXI ISKRA, „EURO-AUTO”, tel. 96-62, 96-63, 366-40-40.**  
Zapraszamy. jw 3153

**RADIO TAXI „LIDER”, Kielce, tel. 96-66, 345-88-88.**  
dr 76435

**Komunikacja Międzynarodowa „Omnia”, Kielce, tel. 345-77-43, 345-77-46.**  
wz 5064

**Postoje taksówek osobowe:** plac dworcowy: tel. 368-33-99, ul. Piękoszowska: tel. 34-515-11, ul. Jesionowa: tel. 331-79-19, ul. Mielczarskiego: tel. 366-40-40, ul. Szymanowskiego: tel. 34-488-45; **bagażowe:** ul. Armii Czerwonej: tel. 368-06-68, TAXI Dalia, ul. Szajnowicza: tel. 368-96-66.

**Ostre dzwiry szpitali** - wewnętrzy - Czarnów, chirurgiczny - Kościuski.

**Apteka** - dyżur całonocowy: apteka „Gemellus”, ul. Starodomaszowska 11.

**Stale dzwiry aptek** - apteka „Na Rogatce”, ul. Jana Pawła II 13, czynna codziennie w godz. 7.30-23, apteka „Herby”, ul. 1 Maja 194, czynna w godz. 7.00-22.00, niedziele i święta w godz. 9.00-19.00, apteka „Malgośia”, ul. Poleska 17, czynna codziennie w niedziele i święta w godz. 8.00-23.00.

**Całodobowa apteka, ul. Starodomaszowska 11 (obok szpitala przy ul. Kościuski).**  
Zaprasza codziennie w niedzielę i święta. dr 75523

**APTEKA „NA ROGATCE”, UL. JANA PAWŁA II 13, CZYNNA CODZIENNIE DO 23.00, (niedziele i święta), tel. (041) 362-02-25.**  
wz 5062

**APTEKA „HERBY”, ul. 1 Maja 194 (os. Herby), czynna 7.00-22.00, niedziele, święta 9.00-19.00.**  
dr 75410

**APTEKA „PARKOWA” PRZY UL. ŻYTNIEJ (Waligóry), DZYSZURUJE codziennie, w godz. 7.30-21 (W NIEDZIELE I ŚWIĘTA), tel. (041) 368-30-33.**  
dr 76347

## informator

**APTEKA „ZDROWIE” ul. Sienkiewicza 58 (róg Paderewskiego) czynna od poniedziałku do piątku 8.00-22.00, sobota i niedziela 8.00-15.00. Bezpłatny pomiar ciśnienia!**  
dr 78115

**Miejski Ośrodek Informacji Turystycznej** - Rynek 1 (budynek ratusza - parter), czynny od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-17.00, w soboty w godz. 10.00-15.00, tel. (041) 36-76-011, 36-76-436, tel./fax 345-86-81.

**Telefon zaufania KGP** - tel. 0 800-120-226 (bezpłatna infolinia).

**Telefon zaufania w KWP** - Kielce, tel. 34-32-997, pod którym można zgłaszać patologie, popełnione przestępstwa.

**Młodzieżowy Telefon Zaufania** - tel. 34-463-56; dyżur przy telefonie pełnią psycholog i pedagog w środy i czwartki w godz. 18-20.

**Zespół Pomocy Rodzinie przy PZP** - Kielce, ul. Grunwaldzka 47 zaprasza w poniedziałki i czwartki od 15.00 do 18.00, tel. (041) 345-00-53 codziennie od 8.00 do 14.00, - terapia rodzin i małżeństw w sytuacjach kryzysowych, terapia rodzin z dzieckiem przejawiającym trudności emocjonalne, terapia i poradnictwo dla młodzieży. Usługi bezpłatne.

**Punkt Konsultacyjny do Spraw Uzależnień** - alkoholizm, narkomania - tel. 344-39-86, poniedziałek-piątek w godz. 14.00-18.00.

**Polskie Towarzystwo Zapobiegania Narkomanii** - Oddział w Kielcach, ul. Karłowicza 5A; punkt konsultacyjny, tel. 346-16-27, czynny w poniedziałki i wtorki w godz. 9.00-20.00, środy w godz. 9.00-14.00 i 16.00-20.00, czwartki i piątki w godz. 16.00-20.00.

**„Pomarańczowa Linia”** - pomaga rodzicom, których dzieci mają problemy alkoholowe, tel. 0801-14-00-68, działo codziennie w godz. 16.00-21.00 (płatny 0,33 złote niezależnie od czasu trwania rozmowy).

**Psycholog, pedagog** - pomaga Ci - zadzwoni, tel. zaufania 366-17-41, poniedziałki i czwartki w godz. 15.00-17.00.

**Poradnictwo psychologiczne dla rodzin wychowujących małe dziecko (0-5 lat)** - tel. 346-53-11; poniedziałki w godz. 15.00-18.00.

**Telefon zaufania** - dla ludzi z problemem alkoholowym - poniedziałek-piątek w godz. 18.00-20.00, tel. 345-73-46 (piątki - również narkomania).

**Świętokrzyskie Centrum Profilaktyki i Edukacji** - pomoc psychologiczną i pedagogiczną, terapia rodzin i małżeństw, psychoterapia indywidualna i grupowa, pomoc dotycząca uzależnień, interwencja kryzysowa, tel. (041) 33-15-313, od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-20.00.

**Punkt Interwencji Kryzysowej dla Ofiar Przemocy Domowej w Starachowicach** - czynny od poniedziałku do piątku, tel. 274-09-97; poniedziałki: 8.00-16.00, 17.00-20.00 - dyżur prawnika i konsultanta indywidualnego; wtorki: 8.00-16.00, 16.00-19.00 - dyżur przy telefonie interwencyjnym, od 17.00 - grupa wsparcia dla ofiar przemocy; środy: 8.00-16.00, od godz. 17.00 - grupa wsparcia dla zaawansowanych; 17.00-20.00 - konsultacje indywidualne; czwartki: - 8.00-16.00, 13.00-18.00 - dyżur psychologa, 14.00-18.00 - grupa socjoterapeutyczna dla dzieci, 16.00-19.00 - dyżur przy telefonie interwencyjnym; piątki: 8.00-16.00, 15.00-19.00 - grupa socjoterapeutyczna dla dzieci, 16.00-19.00 - dyżur przy telefonie interwencyjnym, 17.00-19.00 - dyżur prawnika. Ponadto w ramach współpracy z Powiatową Komendą Policji w Starachowicach w Punkcie Interwencji Kryzysowej dyżurują przedstawiciele referatów dzielnicowych: wtorki w godz. 17.00-20.00, piątki w godz. 12.00-15.00.

## USŁUGI LEKARSKIE

**BIM** - informacja o prywatnych usługach medycznych: tel. (041) 342-76-97.

**Pogotowie pediatryczne** - 7.00-22.00, tel. (041) 368-46-36.

**Pogotowie pediatryczne** - tel. (041) 331-14-94.

**Dzyszy stomatologiczne** - ul. Tatrzyska 91, soboty i niedziele, tel. (041) 331-80-68.

**Stomatologia - Kasa Chorych Świętokrzyska, Branżowa (dzieci i młodzież do 18 r. życia)** 041/346-22-99.

**Wizyty domowe lekarzy, tel. 331-56-50.**

**Wizyty domowe pediatrów** - Sieciech, tel. (041) 331-69-04.

## INNE

**Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych spółka z o.o. usługi pogrzebowe, całonocowe, tel. (041) 366-31-77, 344-67-88.**

Redakcja nie odpowiada za zmiany w telefonach.

## notatnik

Kielce. Termin nadsyłania upływa 31 maja. Nazwisko i wiek autora oraz dokładny adres z numerem telefonu należy umieścić na odwrocie pracy. Rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród odbędzie się 12 czerwca o godz. 13.

**Dzień Dziecka w Morawicy** - Hucznie będzie obchodzony w Morawicy Dzień Dziecka. W programie zaplanowane na 3 czerwca imprezy znalazły się między innymi: koncert Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Morawicy oraz występ kabaretu „Pirania”.



## TVN

5.45 Kropka nad „I” - pr. publicyst.  
6.00 „Kamila” (47) - serial obycz.  
6.45 Telesklep  
7.00 „Przekłeta miłość” (83) - serial obycz.  
7.50 „Trzy małe duszki” (37) - serial anim.  
8.15 „Oliver Twist” (45) - serial anim.  
8.40 „Przгоды Syrenki” (18) - serial anim.  
9.05 „Przyjaciel Bob” (3) - serial anim.  
9.30 Telesklep  
10.30 Big Brother - reality show  
11.15 Rozmowy w toku - talk show  
12.00 „Centrum nadziei” - telenowela dok.  
12.30 Maraton uśmiechu - pr. rozr.  
13.00 „Trzy małe duszki” (37) - serial anim.  
13.30 „Oliver Twist” (45) - serial anim.  
13.55 „Przгоды Syrenki” (18) - serial anim.  
14.20 „Przyjaciel Bob” (3) - serial anim.  
14.45 Magazyn NBA  
15.15 Milionery - teletumiej  
16.00 TVN Fakty i prognoza pogody  
16.20 „W niewoli uczuć” (107) - serial obycz.  
17.15 Telegra - psychozabawa  
17.45 Big Brother: W cztery oczy - reality show  
18.15 Rozmowy w toku - talk show  
19.00 TVN Fakty  
19.25 Kropka nad „I” - pr. publicyst.  
19.45 Sport  
19.55 Pogoda  
20.00 Big Brother - reality show  
20.45 „Dziecko diabła” - film sens. USA, 1997, reż. Bobby Roth, wyk. Kim Delaney, Coleen Flynn, Matthew Lillard, Gila Carides (110 min)  
22.35 „Detektyw” - serial dok.  
23.05 TVN Fakty  
23.15 „Drew Carey Show” (10) - serial kom. USA  
23.45 Big Brother: Extra - reality show  
0.30 Tenbit.pl - mag. internetowy  
1.30 Co za tydzień - mag.  
2.00 Nic straconego - pr. powtórkowe

**TV 4**

6.25 Strefa P - pr. muz.  
7.00 Supergol - mag. piłkarski  
7.30 Muzyczne listy - mag. muz.  
8.20 „Spiderman” (35) - serial anim.  
8.45 „Jeździec Srebrnej Szabli” (36) - serial anim.  
9.15 „Garfield” (111) - serial anim.  
9.45 Dwa światy - reality show  
10.15 „Jak pan może, panie doktorze?” (17) - serial kom. USA  
10.45 „Świat według Klepskich” (89) (powt.)  
11.15 Dwa światy - reality show  
11.45 „Pacific Blue” (41) - serial sens. USA  
12.40 „Matlock” (15) - serial krym. USA  
13.40 Supergol - mag. piłkarski  
14.10 Strefa P - pr. muz.  
14.45 Muzyczne listy - mag. muz.  
15.45 „Super Mario Brothers” (52) - serial dla dzieci  
16.15 „Spiderman” (36) - serial anim.  
16.45 „Bieg po szmal” (10) - serial kom. USA  
17.15 Dwa światy - reality show  
17.45 Dziennik  
18.00 „Świat według Klepskich” (90) - pol. serial kom.  
18.30 Dwa światy - reality show  
19.00 „Był sobie złodziej” (20) - kanad. serial sens.  
20.00 „Małoso” (2) (powt.)  
22.00 „Świat według Klepskich” (90) - pol. serial kom.  
22.30 Dziennik i informacje sportowe  
22.45 „Życie jak sen” (13) - serial kom. USA  
23.15 Dwa światy - reality show  
0.15 „Ex” - thriller USA, 1997, reż. Mark L. Lester, wyk. Yancy Butler, Suzy Amis, Nick Mancuso, Hamish Tildesley (83 min)

David Kenyon, utalentowany młody architekt, spotyka byłą żonę Diedre. Nie jest to jednak przypadkowe spotkanie, Diedre dokładnie jej zaplanowała.

1.55 Spotkajmy się - pr. rozr.  
2.25 Muzyczne listy - mag. muz.  
3.25 Muzyczny VIP - mag. muz.  
4.15 Zakończenie programu

**RAK.** Wdzięk i spryt to teraz Twoja najsilniejsza broń, dzięki której potrafisz załatwić wiele ważnych spraw.

**LEW.** Staraj się spędzić jak najwięcej czasu z osobami bliskimi Twemu sercu, bo będziesz miał taką potrzebę.

**PANNA.** Twoje pragnienia mogą rozmiąść się z tym, co myślą otaczający Cię ludzie. Uważaj, abyś nie sprawił im przykrości.

**WAGA.** Możesz liczyć na poparcie rodziny i współpracowników, bo Twoje pomysły okażą się strzałem w dziesiątkę.

**SKORPION.** To może być dość trudny dzień, staraj się więc panować nad swoimi nastrojami, choć dziś nie będzie to łatwe.

**STRZELEC.** Szukaj towarzystwa, bo obecność innych dobrze na Ciebie podziała. Miłe słowa pewnej osoby dodadzą Ci otuchy.

szczy się wolnością. – Sądzę, że te trzy lata to był najlepszy okres w moim życiu. Na nowo odkryłem smak dobrej zabawy, której brakowało mi w małżeństwie – twierdzi Hefner. – Zdaję sobie sprawę, że stoję się coraz starszy, jednak chyba nie ma zbyt wielu facetów w moim wieku, którzy potrafiliby cieszyć się „tymi” rzeczami. Ciągłe fascynują mnie młode kobiety. Byłem i jestem zwolennikiem emancypacji seksualnej dla obu płci, a „Playboy” odegrał w tym niebagatelną rolę.

Jak donosi hollywoodzka prasa branżowa, w wytwórni „Universal” trwają przygotowania do nakręcenia filmowej biografii o życiu Hugh Hefnera. Jest już gotowy scenariusz, zaś za kandydata numer jeden do zagrania roli „papieża seksu” uważa się Bena Afflecka. Film wejdzie na ekrany najprawdopodobniej jesienią 2002 roku. **/AL/**

[illegible]

Two maps of Poland showing the spatial distribution of wind direction and speed on 22.06.94. The left map shows wind speed in m/s (14, 15, 16) and wind direction (wschód, zachód). The right map shows wind speed in m/s (14, 15, 16) and wind direction (wschód, zachód).

Legend for both maps:

- ciśnienie 1007 hPa
- wschód 4.40
- zachód 20.41

Legend for the right map:

- wschód 4.39
- zachód 20.43

|             |             |
|-------------|-------------|
| RMF         | 88,2, 100,3 |
| RdC         | 89,1        |
| AVE         | 90,1        |
| BIS         | 92,3        |
| WAWA        | 95,5        |
| PROGRAM III | 96,2        |
| TAK         | 98,0, 106,5 |
| FAMA        | 100,8       |
| KIELCE      | 101,4       |
| LELIWA      | 104,7       |
| ZET         | 105,3       |
| REKORD      | 106,2       |
| RADOM       | 106,9       |
| MARYJA      | 107,2       |
| PLUS        | 107,9       |



## Kolejowa Spółdzielnia Mieszkaniowa „Wschód” w Lublinie

ogłasza przetarg nieograniczony dla osób fizycznych i prawnych

**na sprzedaż prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego o pow. uż. 31,58 m kw. w budynku przy ul. Powstańców Warszawy 16, II p. w Skarżysku-Kamiennej.**

Własnościowe prawo do lokalu jest obciążone hipoteką z tytułu zaciągniętego kredytu.

Cena wywoławcza ww. mieszkania wynosi 1.000,00 zł/m kw.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu w kasie Spółdzielni.

Przetarg odbędzie się 29.05.2001 r. o godz. 13.00 w siedzibie Kolejowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Wschód” w Lublinie przy ul. 1 Maja 4c.

Komisja zastrzega sobie unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

Informacje na temat przetargu można uzyskać pod nr tel. (081) 53-444-38 lub 39.



## Radomskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego „Administrator” Spółka z o.o.

z siedzibą w Radomiu przy ul. Waryńskiego 16A

ogłasza przetarg nieograniczony

**na wykonanie robót dekarsko-blaharsko-murarskich w budynku mieszkalnym wielorodzinnym położonym w Radomiu przy ul. Filtrowej 15.**

Z warunkami przetargu, projektem umowy oraz szczegółowym załącznikiem prac remontowych można się zapoznać w siedzibie RTBS „Administrator” Spółka z o.o. przy ul. Waryńskiego 16A w Radomiu, pokój 213, I piętro.

Oferty pisemne opracowane zgodnie ze specyfikacją istotnych warunków zamówienia należy składać do 8.06.2001 r. do godz. 13.00 w siedzibie RTBS „Administrator” Spółka z o.o. przy ul. Waryńskiego 16A, pokój 212 (sekretariat), I piętro.

Otwarcie ofert nastąpi 8.06.2001 r. o godz. 13.15 w siedzibie RTBS „Administrator” Spółka z o.o. przy ul. Waryńskiego 16A, pokój nr 103, parter.

Termin ogłoszenia wyników przetargu zostanie podany w dniu otwarcia ofert.

Pożądaną przez Zamawiającego termin wykonania robót budowlanych 31.07.2001 r.

Osoby upoważnione do kontaktów z oferentami: Elżbieta Murawska, Bronisław Luberański, pokój 213, I piętro, tel. 384-65-09 w. 116.

Postępowanie przetargowe prowadzone będzie z zastosowaniem preferencji krajowych.

W postępowaniu mogą uczestniczyć oferenci spełniający warunki: zgodnie z art. 19 i art. 22.2 ustawy o zamówieniach publicznych (Dz. U. 119/98, poz. 773).

18406/kk



## Radomskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego „Administrator” Spółka z o.o.

z siedzibą w Radomiu przy ul. Waryńskiego 16A

ogłasza przetarg nieograniczony

**na wykonanie robót dekarsko-blaharsko-murarskich w budynkach mieszkalnych wielorodzinnych położonych w Radomiu przy ul. Narutowicza 1, 1a, 1b.**

Z warunkami przetargu, projektem umowy oraz szczegółowym załącznikiem prac remontowych można się zapoznać w siedzibie RTBS „Administrator” Spółka z o.o. przy ul. Waryńskiego 16A w Radomiu, pokój 213, I piętro.

Koszt materiałów przetargowych wynosi 20,00 zł.

Oferty pisemne opracowane zgodnie ze specyfikacją istotnych warunków zamówienia należy składać do 12.06.2001 r. do godz. 13.00 w siedzibie RTBS „Administrator” Spółka z o.o. przy ul. Waryńskiego 16A, pokój 212 (sekretariat), I piętro.

Wysokość wadium za zadanie przetargowe wynosi 1.000 zł.

Otwarcie ofert nastąpi 12.06.2001 r. o godz. 13.15 w siedzibie RTBS „Administrator” Spółka z o.o. przy ul. Waryńskiego 16A, pokój nr 103, parter.

Termin ogłoszenia wyników przetargu zostanie podany w dniu otwarcia ofert.

Pożądaną przez Zamawiającego termin wykonania robót budowlanych 31.08.2001 r.

Osoby upoważnione do kontaktów z oferentami: Elżbieta Murawska, Bronisław Luberański, pokój 213, I piętro, tel. 384-65-09 w. 116.

Postępowanie przetargowe prowadzone będzie z zastosowaniem preferencji krajowych.

W postępowaniu mogą uczestniczyć oferenci spełniający warunki: zgodnie z art. 19 i art. 22.2 ustawy o zamówieniach publicznych (Dz. U. 119/98, poz. 773).

18407/kk



## Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji w Radomiu

ul. Kalińska 4/8

tel. 365-46-52, fax 365-46-51

ogłasza przetarg nieograniczony

**na wykonanie utwardzenia nawierzchni gruntowych ulic na terenie miasta Radomia:**

Zad. I – ul. Christianiego.

Zad. II – ul. Kierzkowska.

Termin realizacji:

Zad. I – 30.06.2001 r.

Zad. II – 30.06.2001 r.

Wadium:

Zad. I – 1.000,00 zł.

Zad. II – 2.000,00 zł.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia w cenie 15,00 zł + VAT można pobrać w siedzibie Zamawiającego w pokoju 25 lub za zaliczeniem pocztowym.

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „Przetarg nieograniczony na wykonanie utwardzenia nawierzchni gruntowej w ul. ....” w Radomiu – zad. ....” należy złożyć w siedzibie Zamawiającego w pokoju 12.

Termin składania ofert upływa 31.05.2001 r. o godz. 10.00.

Otwarcie ofert nastąpi 31.05.2001 r. o godz. 10.15 w siedzibie Zamawiającego w sali konferencyjnej.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązujących preferencji krajowych.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają warunki określone w art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych z 10.06.1994 r. (Dz. U. z 1998 r. Nr 119 poz. 773 z późniejszymi zmianami) oraz w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

kk18322

## OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIOGRANICZONYM

Zarząd Miasta Radomia – Wydział Inwestycji

z siedzibą w Radomiu przy ul. Kilińskiego 30

tel. (048) 36-20-233, fax (048) 36-20-532

ogłasza przetarg nieograniczony

**na realizację zadania pod nazwą: Budowa kanalizacji sanitarnej w ulicach Słowackiego/Leszczynowa w Radomiu”.**

Charakterystyka zadania: kanał sanitarny z rur PVC,  $\phi$  200 mm; 1= 222,5 m.b., 8 szt. studni rewizyjnych.

Wymagany termin realizacji: 30.09.2001 r.

Warunkiem udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia jest wniesienie wadium w wysokości 8.000,00 zł.

Dokumenty przetargowe można zakupić w siedzibie Wydziału Inwestycji Urzędu Miejskiego w Radomiu przy ul. Kilińskiego 30, pokój nr 237 w godz. 8.00-15.00 w dniach pracy Urzędu Miejskiego. Cena kompletu dokumentów przetargowych – 18,30 zł.

Termin składania ofert upływa 13.06.2001 r. o godz. 9.45.

Otwarcie kopert zewnętrznych nastąpi 13 czerwca 2001 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Radomiu, ul. Kilińskiego 30, pokój nr 242.

Osobą upoważnioną do kontaktów z oferentami jest Anna Tokarska, tel. 36-20-233.

Postępowanie prowadzone będzie z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

W przetargu mogą wziąć udział wykonawcy, którzy:

- nie podlegają wykluczeniu z postępowania na podstawie art. 19 ustawy o zamówieniach publicznych z 10.06.1994 r.,

- spełniają warunki określone w art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych,

- złożą ofertę zgodnie z warunkami specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

kk18315

## Zarząd Gminy w Goździe

26-634 Goźd, ul. Radomska 7

ogłasza przetarg nieograniczony na:

1. Konserwację zainstalowanego systemu alarmowego w Urzędzie Gminy w Goździe oraz w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej i Publicznej Szkole Podstawowej w Goździe.

2. Całodobowe monitorowanie sygnałów alarmowych dwoma torami w ww. obiektach.

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w siedzibie Urzędu Gminy w Goździe, ul. Radomska 7 do 12.06.2001 r. do godz. 9.50 (pokój nr 201).

Komisijne otwarcie ofert nastąpi 12.06.2001 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Gminy w Goździe - pokój 105 (sala konferencyjna).

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w Urzędzie Gminy w Goździe - pokój nr 102, tel. (048) 320-20-34 lub 320-20-97.

Specyfikacja zawiera konieczne do wypełnienia formularze.

W przetargu mogą brać udział oferenci spełniający warunki określone w art. 19 i 22 ustawy o zamówieniach publicznych Dz. U. Nr 76 poz. 344 z 10.04.1994 r. z późniejszymi zmianami.

Wadium w kwocie 500 zł należy wpłacić na konto Urzędu Gminy w Goździe do 12.06.2001 r. do godz. 9.50.

kk18314

## Zakład Gospodarki Komunalnej

w Koźenicach

ul. Przemysłowa 15

ogłasza przetarg nieograniczony

**na usługę – przewóz popiołu-żużlu wraz z załadunkiem ze składowiska Elektrowni „Koźenice” w Świerżach Górnych do Koźenic (komunalne wysypisko śmieci), na odległość ok. 12 km w ilości ok. 10.000 t.**

Termin realizacji: 1.06. – 30.06.2001 r.

Dokumentację przetargową można odebrać w siedzibie Zamawiającego, pok. 10.

Osobą upoważnioną do kontaktów z oferentami jest Małgorzata Frackiewicz, tel. (048) 614-24-03.

Oferty pisemne należy składać w siedzibie Zamawiającego, pok. 10 w terminie do 28.05.2001 r. do godz. 10.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu składania ofert o godz. 10.30.

W postępowaniu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7, spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych (Dz. U. Nr 119, poz. 773 z 1998 r.).

kk18308



## Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji w Radomiu

ul. Kalińska 4/8

tel. 365-46-52, fax 365-46-51

ogłasza przetarg nieograniczony

**na wykonanie remontu chodnika w ul. Folwarcznej w Radomiu.**

Termin realizacji: 20.07.2001 r.

Wadium: 3.000,00 zł.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia w cenie 10,00 zł + VAT można pobrać w siedzibie Zamawiającego w pokoju 25 lub za zaliczeniem pocztowym.

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „Przetarg nieograniczony na wykonanie remontu chodnika w ul. Folwarcznej w Radomiu” należy złożyć w siedzibie Zamawiającego w pokoju 12.

Termin składania ofert upływa 31.05.2001 r. o godz. 10.00.

Otwarcie ofert nastąpi 31.05.2001 r. o godz. 10.40 w siedzibie Zamawiającego w sali konferencyjnej.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązujących preferencji krajowych.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają warunki określone w art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych z 10.06.1994 r. (Dz. U. z 1998 r. Nr 119 poz. 773 z późniejszymi zmianami) oraz w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

kk18307

## OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIOGRANICZONYM

### Świętokrzyski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Kielcach

25-602 Kielce, ul. Jagiellońska 72, pokój nr 6

tel. (041) 366-45-62, 366-29-77, 366-38-25, fax 366-13-19

ogłasza przetarg nieograniczony nr 40 na:

### „Zakup 2 samochodów osobowych na potrzeby Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Kielcach.”

1. Komplet dokumentów dotyczących przedmiotu zamówienia można otrzymać w Świętokrzyskim Zarządzie Dróg Wojewódzkich w Kielcach w pokoju 6 lub 7 codziennie w godz. 8.00-14.00 odpłatnie za kwotę 20,00 zł.

2. Termin wykonania: 30.06.2001 r.

3. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w terminie do 5.06.2001 r. do godz. 15.00 w Świętokrzyskim Zarządzie Dróg Wojewódzkich w Kielcach (sekretariat).

Koperta powinna być oznaczona: „Oferta w sprawie przetargu nieograniczonego na zakup 2 samochodów osobowych na potrzeby Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Kielcach” – przetarg nr 40.

Postępowanie o udzielenie zamówienia będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych.

OTWARCIE OFERT NASTĄPI 6.06.2001 R. O GODZ. 10.00 W SIEDZIBIE ZAMAWIAJĄCEGO (SALA KONFERENCYJNA).

4. Osobami upoważnionymi do kontaktu z Oferentami są:

mgr inż. Ewa Goraj – w sprawie przetargu, tel. 366-45-62 w. 25,

mgr inż. Bolesław Balcerk – w sprawie realizacji zamówienia, tel. 366-45-62 w. 36.

W przetargu mogą wziąć udział firmy, które spełnią wymagania określone w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia.

kk18316/kk



стр. 276

## mo4322

## 409

## Wk 18309

## 1462

## not



## 1149

## 441830

## 18310

## 340

• MARKET ul. Prosta 32  
(tel. 041/368-78-02)



**Alarm - CEBOX**

**Profesjonalne** alarmy, szlabany - montaż, dystrybucja. Kielce, Polna 7, 041/368-23-68.

wz5132

**Alarmy domowe - tanio**

**Uprawnienia**, 041/387-10-05.

dk78378

**Alarmy SEZAM**

**Alarmy + Monitoring + Ochrona.** Własna stacja monitorująca, załogi patrolowo - interwencyjne, 041/368-86-55.

ak2720

**Cebox - TV Przemysłowa**

**Profesjonalne** systemy obserwacyjne, videodomofony, kontrola dostępu, Kielce, 368-23-68.

wz5133

**Kserokopiarki**

**ISO 9001**, „Promont-Serwis”, 041/366-10-91.

wz5038

**Oprawa obrazów - Ramka**

**Najlepiej! Najtaniej!** Chęcińska 14.

es79

**BUDOWNICTWO****ANTYWŁAMANIOWE**

DRZWI  
GERDA  
FIRMUS  
KIELCE, ul. Paska 6  
041/362-91-00

jw3242

**Automatyka** - bramy, 041/366-19-17.

ak2946

**Blachy trapezowe** - 10 typów - producent, 041/331-49-62.

mr252

**Bramy garażowe** - 6 typów - producent, 041/362-64-72.

mr249

**Łupanka** elewacyjna, kostka brukowa - Wierzbicki, 041/345-90-25.

mr228

**Okna:** „Aluplast”, „Panorama”, „Fakro” - montaż. Drzwi wewnętrzne, zewnętrzne, rolety, parapety. Raty. „Droplast”, Nowa 5, 361-71-90, 361-88-52.

ak2929

**Okna**, drzwi antywłamaniowe. „Elmix”, Grunwaldzka 28, 041/345-18-60.

jw3218

**Panele** podłogowe, ściennie, MDF, PCV, unikatowe wzornictwo - szeroki wybór! Ceny hurtowe. Vinyl-Plus, Wrzosowa (róg Hauke-Bosaka), 041/362-05-00.

ak2947

**PANELE**

- \* PODŁOGOWE
- \* ŚCIENNE
- \* UKŁADANIE
- \* ZAGNAŃSKA 71, 041/362-70-40.

ak2935

- PANELE
- PROMOCJA!!!
- BOAZERYJNE
- PCV
- PODŁOGOWE
- LISTWY
- SCHODY
- DRZWI

ARMIKO  
OKRZEI 56  
041/344-37-45

jw3233

- PANELE ŚCIENNE - PODŁOGOWE
  - KANTÓWKI
  - BOAZERIE
  - LISTWY
  - LAKIERY
- „DREWEX”, Miła 14, 041/345-66-22.

ak2943

**Parapety** - marmur naturalny, syntetyczny, aglomarmur. Kielce, Wspólna 19, 041/368-47-77, 307-35-06. Producent.

ak2934

**Parapety**, producent, 041/362-05-00.

ak2948

**ELEKTRONIKA**

**Centrale** Telefoniczne, sprzedaż, instalacja, serwis, „Promont-Serwis”, 041/366-10-91.

wz5196

**LOKALE**

**AAA AD-Dragowski**, 041/368-24-34.

mo588

**AAA B.O.N. „Posesor”**, 041/366-05-89.

mr241

**AAA Lokum**, 041/344-22-48.

dk78181

**AAA Medium** - 041/368-07-74.

ak2931

**AAA Optimum**. Nieruchomości, 041/344-17-41.

wz5143

**AAA Partner** - nieruchomości, tel. 041/344-98-98.

dk78070

**AAA Partner** sprzedaje kawalerkę, Seminarijska, 041/344-98-98.

dk78657

**AAA „Piasecki&Górecka”**, 041/343-04-35.

wz5141

**Agencja Plus**, 041/368-08-73.

wz5142

**Do wynajęcia** dwupokojowe 41,5 m<sup>2</sup>, nieumeblowane, z telefonem, 041/361-22-81, 0608-347-434.

dk78685

**Do wynajęcia** lokale biurowe w pomieszczeniach Domu Rzemiósł przy ul. Warszawskiej 34 (2x20 m<sup>2</sup>), tel. 041/345-16-04.

dk78651

**Do wynajęcia** lokal handlowy 40 m<sup>2</sup> w Kielcach, 0604-078-428 lub 302-23-29 po 19.00

dk78693

**Do wynajęcia** mieszkania, „Eurodom”, 041/343-13-17.

dk78668

**Do wynajęcia** magazyny, biura, lokale sklepowe na terenie Radomia, Starachowic, Tarnobrzega, Ostrowca Świętokrzyskiego - atrakcyjna stawka. Kontakt tel./fax 048/365-50-88, 0605-992-121.

mr991

**Lokale**, mieszkania - wynajem, Faktor 344-30-03.

wz5170

**Mieszkanie** do wynajęcia - KSM, 041/343-00-83.

dk78659

**Sprzedam** M-4, 64.6 m<sup>2</sup>, II/IV, Ślchowiec II, superkomfort, 041/369-82-71, po 17.00.

dk78674

**Sprzedam** mieszkanie w Starachowicach 74 m<sup>2</sup>, 041/274-14-96.

wz58

**Trzypokojowe**, KSM, sprzedam, 041/344-59-83.

mr248

**Wolny** lokal 30 m<sup>2</sup> parter. Kielce, ul. Wojska Polskiego 15, 041/361-59-82.

dk78274

**Wynajmę** lokal - centrum Jędrzejowa (rynek), 0600-267-079.

j221

**MEDYCYNĄ**

**Esperal**, 041/302-53-68.

dk78118

**Ginekolog** - leczenie, zabiegi, Łódź, 0602-335-083.

kk17755

**Ginekologia** - doświadczeni specjaliści, 0603-189-873.

kk18233

**Ortopedia** dziecięca, USG stawów biodrowych niemowląt, specjalista ortopeda Janusz Włodarczyk. Przychodnia Specjalistów „Omega”, Jagiellońska 70, wtorki - 15.00.

dk78400

**Pensjonat** dla starszych, chorych. Ostrowiec, 0601-964-977, 041/266-44-94, 041/254-31-25.

oc304

**Viagra**, 0607-419-480.

kk18084

**MOTORYZACJA**

**AAA AAA AAA AAA AAA** \*0000001\*, auta powypadkowe kupię, tel. 041/344-72-96.

dk77830

**AAA AAA AAA AAA AAA** „0001 Abar”. Każde powypadkowe kupię, 0602-222-709.

mr242

**AAA AAA AAA AAA AAA** \*0001\* „Abar” powypadkowe kupię, 0602-599-678.

mr180

**AAA** Auta uszkodzone, rozbite, spalone kupię, 0604-520-669.

mr136

**Alufelgi**, opony: nowe, używane. Naprawa felg. Tarnowska 32, 041/361-88-96.

mr198

**AMORTYZATORY**

**AKUMULATORY**  
CENY FABRYCZNE  
MOT-POL  
041/345-63-59.

wz5198

**Auta** powypadkowe kupię, 0604-228-214.

dk77831

**Autoalarmy** Legend, Alcatraz, immobilisery, 041/344-29-67.

es77

**Autoalarmy**, radia, głośniki, 041/345-13-80, 0503-007-407.

dk78544

**Autoklimatyzacje** - napełnianie, 041/343-05-04.

dk78622

**Autoszyby** „Autofenix” Kielce, Wrzosowa 25, 041/361-61-71. Radom, Warszawska 115, 048/333-27-00. Szewce 39 k. Kielc, 041/346-52-05.

mr178

**Autoszyby**, Kielce, 041/361-57-17.

mr179

**Ford** - części zamienne. Górników Staszicowskich 15, 041/345-02-52.

jw3246

**Haki** holownicze, 041/361-57-04.

dk77770

**Samochody** zachodnie - części oraz serwis. Krakowska 204, 041/346-42-41; Słowackiego 18, 041/361-12-94.

mr183

**TO-YA**

**WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW**  
Kielce, Krakowska 285A  
\* tel./fax 041/346-45-55  
\* 0601-503-133  
\* 0604-789-221.

mr99

**Wypożyczalnia** samochodów, całodobowo - tanio, 041/362-06-20.

dk77411

**Wypożyczalnia** samochodów, całodobowo - tanio, 041/362-06-20.

mr225

**NAPRAWY**

**AAA** Automatycznych pralek, lodówek, 041/331-22-32.

wz5175

**AAA** inż. Piekarski. Naprawa telewizorów, magnetowidów, 041/332-23-31, 0602-786-041.

mr149

**Automatyczne** pralki, 041/332-37-46.

dk77909

**Automatyczne** pralki, inż. Rybak, 041/369-82-22.

es73

**Pralek**, lodówek „Domus”, 041/362-23-70.

dk78656

**NAUKA**

**AGH**, AR, PK (architektura, geodezja, informatyka itd.) tygodniowy kurs przygotowawczy. Kraków, Instytut 012/421-36-70.

kk18193

**BUDOWLANKA**

Kielce, Jagiellońska 90

041/346-16-00

- LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
- INFORMATYKA
- TECHNIKUM
- \* Budowlane
- \* Urządzeń Sanitarnych
- \* Drzewne
- \* Mechaniczne
- \* Samochodowe
- \* Elektryczne
- \* Telekomunikacyjne
- \* Żywnienia Zbiorowego
- \* Handlowe
- SZKOŁY ZAWODOWE 2-letnie
- SZKOŁY POLICEALNE

kk18121

**CENTRUM KSZTAŁCENIA BUDOWLANYCH „ZGODA”**

- TECHNIKUM BUDOWLANE
- DRZEWNE
- LEŚNE
- URZĄDZEŃ SANITARNYCH
- POLICEALNE
- PROJEKTOWANIE
- ARCHITEKTONICZNE
- BUDOWNICTWO OGÓLNE
- GEODETA
- BHP
- URZĄDZENIA SANITARNE
- LO INFORMATYCZNE
- 041/361-27-06
- 0602-449-409

ak2944

**CENTRUM KSZTAŁCENIA DOROSŁYCH**

Podklasztorza, 041/345-85-88

● TECHNIKUM

- SAMOCHODOWE
- POLIGRAFICZNE
- TELEKOMUNIKACYJNE
- FRYZJERSKIE
- BUDOWLANE
- ŻYWIENIA ZBIOROWEGO
- LICEUM
- EKONOMICZNE
- HANDLOWE
- OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
- POLICEALNE
- FARMACEUTYKA
- TURYSTYKA
- BANKOWOŚĆ
- TELEKOMUNIKACJA
- ADMINISTRACJA
- FINANSY, RACHUNKOWOŚĆ.

mr268

**Computex** - kursy komputerowe, 041/344-32-02.

wz5150

**„Eduktor”** - szkoły policealne: informatyka, grafika komputerowa, menadżer małych przedsiębiorstw, asystent menadżera ds. handlu zagranicznego, 041/368-07-66.

wz5156

**Marksoft** - kursy komputerowe, 041/343-12-52.

wz5149

**Matematyka** - 041/345-38-15.

dk78276

**Na Uniwersytecie Jagiellońskim** (medycyna, prawo, psychologia itd.) tygodniowy kurs przedegzaminacyjny w Krakowie. Instytut Bonum, 012/421-37-66.

kk18194

**Niemiecki**, 041/362-34-48, 0600-285-847.

dk77939

**Policealna Szkoła Detektywów**

i Pracowników Ochrony. Promocja, 041/362-58-09, Kielce, Gagarina 3.

md576

**Szkoła** detektywów i pracowników ochrony „Ochroniarz” prowadzi nabór. Kielce, Kościuszkę 5, 041/344-39-82.

dk77958

**NIERUCHOMOŚCI**

**Nowy** pięknie położony dom pod Kielcami - sprzedam, 0502-672-070.

dk78681

**Sprzedam** działki budowlane, 0600-511-188.

dk78297

**Sprzedam** działkę budowlaną 3000 m<sup>2</sup>, 25 zł/m<sup>2</sup> - Bilcza, 041/311-72-26.

dk78553

**Sprzedam** działkę budowlaną o powierzchni 1500 m, przy ul. Okrzei, tel. 041/345-16-04.

dk78650

**Sprzedam** działki budowlane, 041/303-44-74, 0609-497-215.

dk78653

**Sprzedam** działkę, Kielce 0502-252-891.

dk78692

**Sprzedamy** działki: Bilcza, Piaseczna Góra, 041/368-43-86.

mr277

**PRACA-SZUKAM**

**Kierowca** ABC praktyka - poszukuje pracy, 041/345-19-82.

dk78661

**Mężczyzna** zapłaci prowizję za załatwienie pracy fizycznej, 041/303-90-76.

dk78598

**PRACA-ZATRUDNIĘ**

**AAA** Chałupnictwo od zaraz, 024/355-72-62.

kk18302

**Agencja** zatrudni panie, zakwaterowanie, Lublin, 0601-299-313.

kk18228

**Agent** celny. Kurs. Licencja. Praca. Zapisy: Kielce, Dom Rzemiósł, Warszawska 34, wtorki, środy, „Adviser”, 022/628-70-56, 022/6



**KRANIK**  
NOWO OTWARTE  
7 DNI W TYGODNIU  
CENTRUM WYPOSAŻENIA ŁAZIENEK  
KIELECKA FABRYKA MEBLI  
KIELCE, ZAGNAŃSKA 232  
PRODUCENT MEBLI  
ŁAZIENKOWYCH  
NAJWIĘKSZY WYBÓR  
W WOJEWÓDZTWIE  
ŚWIĘTOKRZYSKIM  
368-61-49.

**Abex** - obozy, Słowacja,  
Debreczyn, Kielce, 041/344-23-26.

**Frankfurt** - Mannheim,  
041/332-40-08.

**Hotel „Paradise”** - wczasy, kolonie  
- Słowacja Rajskie Teplice. Ceny  
atrakcyjne: 10 dni pobyt z pełnym  
wyżywieniem już od 450 zł/osoba.  
tel./fax: 00421-823-549-37-73,  
549-45-14.

**Koncesjonowane przewozy**  
autokarowe - kraj, zagranica. Autokar  
Volvo Lux, Ikarus Lux,  
015/844-26-56, 0606-144-478.

**Obozy językowe „OK”** - Polska,  
Słowacja, Węgry, Niemcy, Włochy,  
Hiszpania, Irlandia - od 999 zł, tel.  
041/345-13-10.

**Obóz Językowy Empik** - Kołobrzeg,  
094/346-24-30, Gdańsk,  
058/301-47-19.

**Przewóz osób Monachium** -  
Norymberga - Landau,  
041/311-17-33.

## USŁUGI

**AAA Profesjonalna naprawa**  
telewizorów. Kielce, 342-85-83.

**Alarmy, domofony, instalacje**  
elektryczne, 041/362-31-82.

**Cyklinowanie**, 041/346-50-05.

**Czyszczenie pierza, szycie kołder.**  
Maj - promocja 30%, 041/345-27-93.

**Docieplenia**, 0604-649-676.

**Elektroinstalacje** - „Trevans”,  
041/369-25-06.

**Glazura, remonty**, 041/334-59-60.

**Glazura, terakota - remonty**,  
041/362-44-83.

**Hydrauliczne**, 041/300-35-22,  
0606-737-065.

**Hydraulika - glazura**,  
041/342-25-98.

**Instalacje wodno - kanalizacyjne.**  
Przyłącza. Projekty. Usługi koparką.  
Roboty ziemne. 041/311-02-33.

**KOTŁOWNIE C.O.**  
NOWOCZESNE INSTALACJE  
WOD.-KAN.

● DOBRE CENY  
● WYKONANIE  
041/369-97-74,  
0503-692-911.

**Krycie dachów**, 041/311-33-28.

**Malarsko - wykończeniowe**,  
041/345-94-11, 0609-530-031.

**Malowanie ABC**, 041/366-06-56.

**Malowanie akrylowe - czysto** -  
gładź - tapetowanie - panele,  
041/368-36-66.

**Malowanie**, glazura, gładź,  
tapetowanie, panele, 041/387-34-73,  
307-20-68.

**Malowanie - natryskowe**, gładkie,  
041/369-87-30.

**Malowanie, tapetowanie, gładź**,  
remonty, 041/374-27-25.

**Nagrobki** - granit, marmur,  
parapety - Wierzbicki,  
041/345-90-25.

**Odwodnienia domków, budynków**  
posesji (odsączanie), 041/345-61-29,  
366-03-79.

**Okna, rolety, kompleksowe**  
remonty, 041/346-22-55.

**Panele**, 041/344-87-81.

**Panele**, 041/366-06-56.

**PANELE - PROFESJONALNIE**,  
041/362-70-40.

**Przewodniki**, 041/366-25-10.

**Przewodniki**, 041/361-94-68,  
0601-315-130.

**Rawo Meble**. Wszystkie meble,  
041/311-76-01, 0605-405-937.

**Regipsy, panele**,  
remontowo-budowlane,  
0604-544-374.

**Roboty ziemne koparkami**  
„Biaforus” RG = 45.00 + VAT. PW  
„Ceglarek”. Kielce, Zagnańska 36,  
366-12-08.

**ROLETKI TEKSTYLNE**  
nowa kolekcja materiałów  
ROLETY ZEWNĘTRZNE  
- ANTYWŁAMANIOWE  
MARKIZY TARASOWE  
SIATKI  
przeciw owadom  
VERTICALE  
BRAMY  
KRATY  
producent:  
ALUTECHNIKA  
Paderewskiego 3  
041/343-07-03  
Rabaty do 12%

**Roletki, żaluzje**, 041/342-67-52,  
302-13-10.

**ROLETY ANTYWŁAMANIOWE**  
ROLOBRAMY  
ROLOKRATY  
AUTOMATYKA - RADIOSTEROWANIE  
Niemiecki system HEROAL  
ŻALUZJE  
VERTICALE  
ROLETKI TEKSTYLNE  
Produkcja - montaż - sprzedaż  
DIZALEX, Ściegiennego 219  
041/362-12-46, 344-79-94

**Rolety, żaluzje**, 041/346-12-58.

**Tynki gipsowe - mokre**,  
0609-497-221.

**Tynki, wylewki - solidnie**,  
041/361-61-62, 0603-267-168.

**Układanie kostki betonowej**  
i granitowej, 041/345-61-29,  
366-03-79.

♥ kotły  
♥ grzejniki  
♥ zawory

sprzedaż  
wykonawstwo

**Z.I.S. INSTAL-WOD**  
SUCHEDNIOŃ, Mostki 79  
tel. (041) 254 44 76

**Herz**

**Układanie kostki brukowej**,  
041/346-25-22.

**Żaluzje**, 041/331-28-78.

**Żaluzje - tania**, 041/369-86-37.

**Żaluzje, verticale - czyszczenie**  
roletki, 041/254-10-15,  
048/617-65-47.

**Żaluzje, verticale, rolokasy** -  
tania, 041/366-38-26.

## WIDEOFILMOWANIE

**AAA**, 041/368-45-26.

**AAA Videofoto**, 041/368-45-26.

**Cyfrowe, montaż**, 041/331-07-76.

**Demon**, 041/331-38-76.

**Profesjonalnie**, 041/331-91-22.

**„Roman” - cyfrowo**,  
041/332-30-53.

**Wideofoto**, 041/368-99-62.

## ZGUBY

**Sadkowski Łukasz** zgubił  
legitymację studencką wydaną przez  
Uniwersytet Śląski.

**Skradzono dowód osobisty** na  
nazwisko Zielińska Renata.

**OKNA**  
SUPERCENY  
PCV - DREWNO  
ODBIÓR NATYCHMIASTOWY  
AKPOL. okna dachowe  
25-671 Kielce, ul. Batalionów Chłopskich 77  
tel./fax 345-71-91, 345-54-27  
Końskie, ul. Kielecka 3, tel. 372-32-92  
Jędrzejów, ul. Strzacka 5, tel. 386-20-01  
Busko-Zdrój, ul. Objazdowa 6, tel. 378-80-94

**Systemy instalacyjne:**  
♥ centralnego ogrzewania  
♥ wody użytkowej  
♥ gazowe  
♥ kominowe  
**Z.I.S. Marek Kozubowski**  
KIELCE, ul. Bąkowa 13A  
tel. (041) 361 05 25  
**Herz**

**BUMAT**  
25-701 Kielce, ul. Krakowska 62 (obok stacji CPN,  
przy władzicach), tel./fax (041) 346-17-47  
**WIOSENNA PROMOCJA**  
**OKNA**  
O 34; O 35  
DREWNO-890 PCV-721  
TRANSPORT GRATIS

**NOWOCZESNE**  
**SYSTEMY**  
**GRZEWcze**  
**Z.U.-H. HYDROMET**  
CMIELÓW, ul. Sandomierska 242  
tel. (015) 861 21 45  
**Herz**



Gdzie **ogrzewanie**  
- tam **Herz**

Gdzie **Herz**  
- tam **oszczędność**

**80%**  
energii

w Twoim domu  
pochłania  
centralne ogrzewanie.

Chcesz **oszczędzać**  
- pytaj o systemy grzewcze

**Herz.**

♥ termostaty  
♥ zawory powrotne  
♥ regulacyjne zawory grzejnikowe  
♥ armatura przewodowa  
♥ złączki zaprasowywane IPA  
♥ rury PEX/AL/PEX

**TUV**  
CERT  
ISO 9001

**Herz**

HERZ Armatura i Systemy Grzewcze Spółka z o.o.  
32-020 Wieliczka, ul. A. Grotgiera 58, tel. (012) 289 02 20, fax (012) 289 02 21

**HYDROSOLAR T.G.I S.**, Kielce, ul. Średnia 14, tel. (041) 345 08 66  
**UNIMAX T.G.I S.**, Kielce, ul. Okrzei 35, tel. (041) 368 08 54  
**UNIMAX T.G.I S.**, Ostrowiec Św., ul. Sandomierska 83A, tel. (041) 248 08 08  
**TANIE GRZANIE**, Ostrowiec Św., ul. Kilińskiego 35B, tel. (041) 247 92 60

**REKLAMA**  
OGŁOSZENIA  
DROBNE  
I MODUŁOWE  
W GAZECIE  
**Echo**  
dnia

**ZAPRASZAMY**  
DO NASZYCH  
BIUR I PUNKTÓW  
Biuro Reklamy woj.  
świętokrzyskie

**Kielce**  
ul. Targowa 18  
tel. (041) 343-06-21  
tel./fax (041) 332-45-40  
e-mail: brio@echo-dnia.com.pl

**Jędrzejów**  
plac T. Kościuszki  
DH „Pias”, II piętro  
tel./fax (041) 386-55-09

**Końskie**  
ul. Łazienna 13  
tel./fax (041) 372-20-20

**Ostrowiec Świętokrzyski**  
Miejskie Centrum Kultury  
ul. Siennicka 54  
tel. (041) 247-52-31

**Skarżysko-Kamienna**  
ul. Krasińskiego 18  
DH „Hermes”, III p.  
tel. (041) 252-50-16

**Starachowice**  
ul. Radomska 29  
tel./fax (041) 275-15-44

**Punkty**  
**Busko Zdrój**  
ul. Partyzantów 27,  
I piętro, p. nr 1, budynek  
Kredyt Banku S.A.  
tel. (041) 378-10-21

**Chmielnik**  
PPHU „Amir”  
Rynek 11  
tel. (041) 354-33-23

**Pińczów**  
BM Art Projekt  
ul. 7 Zrębów 8  
tel. (041) 357-57-78

**Biuro Reklamy**  
**Radom**  
ul. 25 Czerwca 60  
tel./fax (048) 360-05-18

**Biuro Reklamy**  
**Sandomierz**  
ul. Mickiewicza 17a  
tel./fax (015) 832-10-69

**Stalowa Wola**  
ul. 1 Sierpnia 12/214  
tel./fax (015) 844-87-33

**Staszów**  
róg Armii Krajowej 10  
p. 211 (za UMiG)  
tel. (015) 864-32-58

**Tarnobrzeg**  
ul. Moniuszki 5/34  
tel./fax (015) 823-26-02

**Punkty**  
**Opatów**  
HEWO s.c.  
ul. 16 Stycznia 28/5  
tel./fax (015) 868-29-93

**Biuro Reklamy**  
**Mielec**  
al. Niepodległości 14/10  
tel./fax (017) 583-75-10

## Instalacje:

♥ centralnego  
ogrzewania  
♥ wod - kan

**P.H.-U. TERMOMAR**  
BUSKO ZDRÓJ, ul. Jasna 10  
tel. (041) 378 77 74

**Herz**



## PIŁKARZ "ECHA"

Liderem klasyfikacji drugoligowców jest Rafał Lasocki z KSZO Ostrowiec, który o dwa punkty wyprzedza Roberta Bilskiego z Tłoków Gorzyce.

III liga. Z naszych zespołów jedynie KSZO wygrał swoje spotkanie. Strzelec dwóch bramek, Lasocki otrzymał 9 punktów, a dwóch kolejnych graczy KSZO - po 8 pkt.

1. Lasocki (KSZO) - 209 pkt., 2. Bilski (Tłoki) - 207 pkt., 3. Małocha (KSZO) - 197 pkt., 4. Nalepa (Stal) - 186 pkt., 5. Rzezycki (Tłoki) - 185 pkt., 6. Szafrański (Stal) - 182 pkt., 7. Tułacz (Tłoki) - 181 pkt., 8. Kapsa (KSZO) - 180 pkt., 9. Wieprz (Stal) - po 177 pkt., 10. Sobczyński (KSZO) - 175 pkt., 11. Szmuc (Tłoki) - 172 pkt., 12. Sygula (Tłoki) - 170 pkt., 13. Lebiada (Stal) - po 167 pkt., 14. Pietrasiak (KSZO) - 165 pkt., 15. Toborek (KSZO) - 162 pkt.

III liga. Nasze zespoły zagrały słabo. Jedynie Radomiak wywalczył komplet punktów, a najlepsze oceny, 8 punktów, otrzymali Jacek Gogacz i Dariusz Nowak.

MAŁOPOLSKA: 1. Brytan (Pogoń) - 174 pkt., 2. Wietecha (Pogoń) - 162 pkt., 3. Adamus, Włoch (Pogoń), Trela (Pogoń/Korona) - po 156 pkt., 4. Kurant (Siarka) - 153 pkt., 7. Tomanek (Siarka), Mierza (Korona) - po 149 pkt., 9. Kasiak (Pogoń) - 148 pkt., 10. Iwanicki (Pogoń) - 145 pkt., 11. Janowski (Siarka) - 140 pkt.; MAZOWIECKA: 1. Procki (Kozienice) - 179 pkt., 2. Łukiewicz (Radomiak), E. Czaplański (Kozienice) - po 177 pkt., 4. Gogacz (Radomiak) - 166 pkt., 5. Seremak (Kozienice) - 157 pkt., 6. Szary (Radomiak) - 152 pkt., 7. Misztal (Kozienice) - 151 pkt., 8. Rosłaniec (Radomiak) - 146 pkt.

/mirl/

# DRUGI BIEG

- Chciałbym zostać w KSZO - mówi Adrian Sobczyński

W sobotę piłkarze KSZO Ostrowiec pokonali 4:0 Łódzki Klub Sportowy i zrobili kolejny krok do ekstraklasy. Dziś zamiast pomeczowego komentarza przedstawiamy rozmowę z Adrianem Sobczyńskim, pomocnikiem hutniczej „jedenastki”.

\* Zwycięstwo okazało się, ale w pierwszej połowie łódzka młodzież napędziła wam trochę stracha.

- Zgadza się, ŁKS grał otwartą piłkę i w pierwszej połowie przynajmniej dwa razy poważnie nam zagroził. Całe szczęście, że swój dzień miał znowu Waldemar Piątek i że zdobyliśmy gola do szatni. Później grało nam się już dużo łatwiej.

\* Trener Krzysztof Tochel powiedział, że zespół KSZO jest jak mały diesel. Trzeba trochę czasu, żeby „zapalił”.

- Jesteśmy bardzo dobrze przygotowani pod względem wytrzymałościowym i gdy rywale opadają z siły, my - mówiąc przenośnie - włączamy drugi bieg. Chyba w psychice mamy też zakodowane to, że większość bramek zdobywamy w końcówkach. Dlatego zaczynamy spokojnie i rozkręcamy się z minuty na minutę.

\* Dwa najbliższe mecze będziecie musieli oglądać z trybun.

- Szkoda, że z ŁKS dostałem dziesiątą żółtą kartkę. Mogłem jej uniknąć. W spotkaniach z Górnikiem Łęczna i Polkowicami przyjdzie mi więc dopingować kolegów. Liczę na to, że utrzymam miano niepokonanego zespołu. A swoją drogą krótka przerwa chyba do-



Adrian Sobczyński dobrze czuje się w Ostrowcu.

Fot. S. Stachura

brze mi robi. Ostatnio miałem trochę problemów ze stopą. Po spotkaniu z ŁKS bardzo mnie bolała.

\* Kiedy będzie można świętować awans KSZO?

- Może już w Polkowicach. Pod warunkiem, że teraz wygramy z Łęczną, a Górnik nie wywiezie trzech punktów z Łodzi. A taki scenariusz jest prawdopodobny. Odra, po ostatniej porażce z Ceramiką, odpadła już z tej rywalizacji.

\* Jedenaście zwycięstw, trzy remisy - liczyliście na tak udaną rundę?

- Wierzyliśmy w awans, ale chyba nikt nie sądził, że wiosną będziemy sobie radzić tak dobrze. Dokonałmy rzeczy naprawdę niesamowitej, bo po jesieni traciliśmy do Odry jedenaście punktów. Teraz mamy nad nią siedem punktów przewagi.

\* Jeden awans do I ligi masz już na koncie.

- Bodajże w sezonie 1997/98 awansowałem do ligi z Belchatowem. To naprawdę niezapomniane chwile. Wierzę, że wkrótce przeżyję je z KSZO. Takiej okazji nie można już zmarnować.

\* A co po awansie? W czerwcu kończy ci się kontrakt z ostrowieckim zespołem...

- Bardzo chciałbym zostać w Ostrowcu. Pochodzę z tego regionu, tu mieszkają moi najbliżsi, pora też pomyśleć o życiowej stabilizacji. Poza tym w KSZO panuje świetna atmosfera. Razem z trenerem tworzymy wspaniałą kolektiw i szkoda byłoby to stracić. Do Belchatowa nie chcę wracać, bo z tego klubu mam nie najlepsze wspomnienia. Prześladowały mnie kontuzje, nie zawsze dawało mi szansę gry, choć na nią zasługiwałem.

\* Dziękuję za rozmowę.

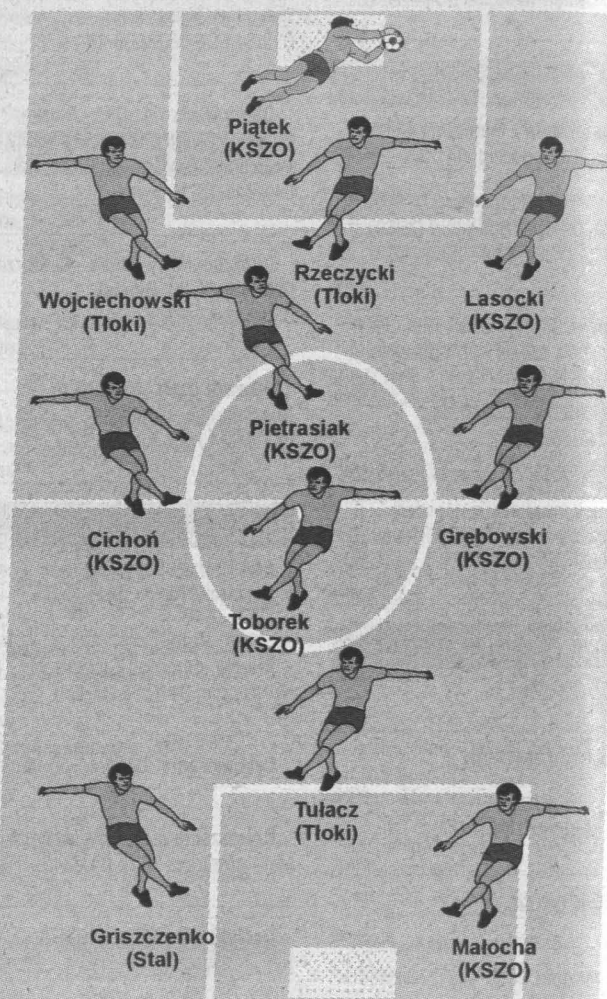
Dorota KUŁAGA

## Jedenastka „Echa”

Znów w naszym typowaniu przeważają gracze KSZO Ostrowiec. Jako jedyny nasz drugoligowiec zainkasowali komplet punktów, pokonując efektownie 4:0 Łódzki Klub Sportowy.

Bardzo dobrą partię rozegrali - w bramce Waldemar Piątek, jeden z najlepszych obrońców drugiej ligi Rafał Lasocki i kierujący poczynaniami zespołu Artur Toborek. Pozostali zawodnicy również grali na dobrym ligowym poziomie i efekt jest widoczny. Tłoki uzyskały na wyjeździe cenny remis z Polarem i znów „pierwsze skrzypce” grał w gorzyckim zespole Tomasz Tułacz. Stal Stalowa Wola niestety przegrała w Bytomiu i jej sytuacja w tabeli staje się coraz trudniejsza. Dwoił się i troił Andrij Griszczenko, ale tym razem gola nie zdobył.

/SAW/



## Jeszcze wierzą

W drugiej lidze grają od 27 lat!

- Nie chciałbym wyciągać zbyt daleko idących wniosków, ale może rzeczywistość w zespole, w którym gros zawodników jest spoza Stalowej Woli, nie ma aż takiej determinacji, by walczyć o utrzymanie do upadłego. Ja nie mówię, że oni nie chcą. Starają się, biegają, ale efektów nie ma... - trener piłkarzy Stali Stalowa Wola Piotr Brzeziński na pytania dziennikarzy po meczu z Polonią w Bytomiu (1:2) odpowiadał z mocno ponurą miną. „Stalowcy” zamiast kroku do utrzymania zrobili krok na krzyż przed przepaścią...

To miał być mecz o „życie”, o sześć punktów. - Remis nic nam nie daje, musimy wygrać - deklarował przed meczem bramkarz Stali Maciej Nalepa. „Stalowcy” spadli z wysokiego konia. Już po 49 minutach przegrywali 0:2, po prostych błędach, dając się zaskoczyć przy stałych fragmentach gry. Na przynajmniej wyrównanie było jeszcze sporo minut, ale zabrakło skuteczności, trochę szczęścia, wiary i wzięcia na siebie pełni odpowiedzialności przez wszystkich zawodników. - Nigdy nie spadnie, Polonia nigdy nie spadnie - przed szatnią bytomian trwały po meczu chóralne śpiewy, goście tymczasem szybko przemysłali do swojego autobusu. W ostatnim rzędzie usiadł załamany Paweł Wtorek. - Wszyscy tam powinniście usiąść - komentował Piotr Brzeziński. Część piłkarzy przynajmniej, że szanse na utrzymanie są już tylko teoretyczne. Po meczu trwało gorączkowe zbieranie wyników pozostałych spotkań. - Pozostało jeszcze pięć kolejek, więc możemy zdobyć jeszcze trochę punktów. Ale wiele będzie zależało

też od wyników rywali... - przyznawał Paweł Szafrański. Kto mógłby stać się „czwartym do brydża” w strefie spadkowej, kto zastąpiłby w niej „Stalówkę”? Stalowolanie wymieniali najczęściej ŁKS Łódź i Hetman Zamość, także Zagłębie Sosnowiec. Dla jednych to tylko pobożne życzenia, jednak zawodnicy Stali mocno wierzą jeszcze w optymistyczny scenariusz. - Dużo będzie zależeć od zaległego spotkania ŁKS - Zagłębie Sosnowiec. Jestem ciągle dobrej myśli - twierdził Juliusz Kruszankin. Tak doświadczonego zawodnikowi nie wypada nie wierzyć...

Stal czekają jeszcze spotkania z Ceramiką Opoczno, Odrą Opole i Górnikiem Łęczna u siebie oraz Lechią w Gdańsku i Lechem w Poznaniu. Teoretycznie jest więc do zdobycia 15 punktów, przy bardzo optymistycznym wariantcie jest szansa na 11. Nasz zespół (34 pkt.) traci do „bezpiecznych”: ŁKS - dwa punkty, do Hetmana - trzy, do Zagłębia - cztery. ŁKS zagra jeszcze z Polkowicami, Radomskiem i Włóknierzem Kietrz u siebie oraz Polarem i Świtą na wyjeździe. Wydaje się, że przeciwników ma nieco trudniejszych niż Stal... Hetman u siebie zagra z Świtą, Myszkowem i Ceramiką, wyjedzie do Kietrza i Bytomia. Zagłębie będzie natomiast podejmować Myszków, Ceramikę i Odrę, wyjedzie do Bytomia i Gdańska. Kto ma ochotę, z ołówkiem w ręce może stworzyć własny scenariusz. To, czy najstarszy drugoligowiec, po 27 latach będzie musiał pożegnać się z ligą, przede wszystkim będzie zależało od samych piłkarzy...

Arkadiusz KIELAR

## Wiosna nasza

Polar Wrocław - Tłoki Gorzyce 0:0

Dwudziestopunktowy dorebek piłkarzy Tłoków Gorzyce w rundzie jesiennej nie zrobił na niektórych większego wrażenia. Zobaczymy wiosną, ile są wariaci gorzycczanie - mówili ludzie będący blisko futbolu. Wiosną podopieczni trenera Jacka Zielińskiego zdobyli już o punkt więcej niż jesienią, udowadniając niedowiarkom, że pozostanie w drugiej lidze nie przeszkadza możliwości zespołu.

Bezbramkowy remis w pojedynku z Polarem we Wrocławiu jest sukcesem naszego zespołu. Mogło być jednak nawet lepiej.

- Przed meczem remis brałbym w ciemno, ale teraz pozostaje mały niedosyt. Były bowiem okazje, by strzelić tego jednego zwycięskiego gola. Nie wybrzydźmy jednak. Ten punkt ma swoją wartość. Teraz już jesteśmy bardzo blisko

wytyczonego celu, jakim było utrzymanie. Ale liga jeszcze gra i walczyć trzeba nadal. We Wrocławiu cały zespół zasłużył na wyróżnienie, szczególnie za realizację zadań taktycznych - stwierdził szkoleniowiec gorzycczan Jacek Zieliński.

Pochwał naszej drużynie nie szczędził także szkoleniowiec Polaru. Pomeczową konferencję prasową zdominowały jednak kłopoty wrocławskiego klubu. Mecz zaczął się z ponad 10-minutowym opóźnieniem, co było wynikiem protestu piłkarzy Polaru wobec rosnących zaległości finansowych klubu wobec zawodników. Wrocławianie zagrozili nawet, że jeśli ten swego rodzaju strajk ostrzegawczy nie poskutkuje to nie wybiegną na boisko w następnych meczach.

/PISZ/



Robert Bilski zachował we Wrocławiu czyste konto.

Fot. S. Stachura

## Dudek za Seamana?

Arsenal chce naszego reprezentacyjnego bramkarza

Arsenal Londyn, piłkarski wicemistrz Anglii, czyni starania o pozyskanie reprezentanta Polski, na co dzień występującego w holenderskim klubie Feyenoord Rotterdam - bramkarza Jerzego Dudka.

Dudek miałby zastąpić dotychczasowego golkipera „Kanonierów” - Davida Seamana. 28-letni Polak jest wart ponad osiem milionów dolarów. Po niedzielnym meczu ligowym Feyenoord z Dukiem mieli rozmawiać menażer Arsenalu, Francuz Arsene Wenger i wiceprezes klubu David Dein.

Rzecznik prasowy holenderskiego klubu Hans Hagelstein powiedział, że Arsenal jeszcze nie rozmawiał z władzami Feyenoordu na temat ceny za polskiego bramkarza, a do końca obecnego tygodnia transakcja powinna dojść do skutku.

- Jasno przedstawiliśmy stronie angielskiej nasze żądania związane z transferem Dudka, a przedstawiciele Arsenalu podali swoją

kwotę transferu. Pertraktacje będą kontynuowane i nie powinno być problemu z uzyskaniem porozumienia - powiedział Hagelstein.

Dudek wiąże z holenderskim pracodawcą kontrakt, który kończy się w 2003 roku, ale dzisiaj ma on polecieć do Londynu, aby rozmawiać z Anglikami w sprawie swojego pięcioletniego kontraktu z Arsenalem.

Dudek przybył do Holandii z Sokola Tychy w 1996 roku, jako następca Ed de Goey, który w 1997 roku przeszedł do londyńskiego Chelsea.

- Zawsze marzyłem o występie w klubie pokroju Arsenalu. Zawsze będę miło wspominał Feyenoord, ale drużyna z Anglii to dla mnie krok naprzód zarówno pod względem sportowym, jak i finansowym - powiedział Jerzy Dudek. Prasa angielska spekuluje, że dzisiejszy mecz towarzyski londyńskiego klubu z Barceloną będzie ostatnim w karierze 37-letniego Seamana.

/PAP/

## Toppmoeller w Leverkusen

Klaus Toppmoeller został w poniedziałek nowym trenerem Bayeru Leverkusen. 49-letni szkoleniowiec zastąpił na tym stanowisku zwolnionego w niedzielę Bertiego Vogtsa.

Toppmoeller podpisał dwuletni kontrakt. Ostatnio pracował on w

drugoligowym klubie niemieckim 1. FC Saarbrücken. Dla byłego trzykrotnego reprezentanta Niemiec jest to ósmy klub w karierze trenerskiej. W Leverkusen gra nasz reprezentacyjny bramkarz Adam Matysek.

/PAP/



# KUSZENIE PALIKA

## To już nie ta Pogoń

Niewesołe nastroje panują w obozach naszych trzecioklasowców. Pogoń to już tylko cień drużyny, która jeszcze kilka tygodni temu liczyła się w walce o awans. KKP Korona Kielce choć zebrała bardzo pochlebne recenzje za mecz w Krakowie z Hutnikiem, znów wróciła bez punktów.

- W Krakowie mówiono, że KKP Korona to najlepszy zespół, jaki grał w tym roku na „Suchych Stawach”, ale co mi z tego, skoro przegraliśmy 1:2 - mówi trener kielczan Czesław Palik. - Dobry zespół to taki, który zdobywa bramki, a jeśli ma kilkanaście sytuacji i nie potrafi tego zrobić, to znaczy, że coś mu brakuje. Nasza sytuacja jest trudna, ale nie do-

puszczam myśli, że możemy spaść.

Okazję do poprawienia dorobku punktowego podopieczni trenera Palika będą mieli już jutro. O godzinie 17.30 zmierzą się bowiem z Resovią. Jutrzejsi rywale kielczan mają jeden punkt więcej, zajmują 13 miejsce w tabeli i podobnie jak KKP Korona nie są pewni ligowego bytu.

Mecz z Resovią może mieć kluczowe znaczenie dla końcowego układu tabeli. Kielczanie nie mają wyjścia - muszą wygrać.

Tymczasem trenera Palika kuszą inne kluby. Już od dawna tego szkoleniowca powtórnie chciałaby mieć u siebie Stal Stalowa Wola. Ostatnio gotowość zatrudnienia Palika wyraził ponoć pierwszoligowy Górnik Zabrze.

Nastroj przygnębienia i poczucia klęski panuje w ekipie staszowskiej Pogoni. Działacze nie chcą oceniać niedzielnego meczu z Polonią, ale postawę niedawno lidera najlepiej oddaje chyba okrzyk jednego ze staszowskich kibiców skierowany do sędziego: - „Kończ waść, wstydu oszczędź...”. Rzeczywiście, przyzwycajonemu do efektywnej, widowiskowej gry swych pupili staszowiakom, niedzielną „kopanią” nie mogła przapaść do gustu. Trener Marek Gniady, który w niedzielny mecz debiutował w roli szkoleniowca Pogoni, nie jest tak radykalny w ocenie gry swego zespołu. - Rywal był wyjątkowo trudny, bronili się na własnej połowie i trudno było rozerwać jego szyki obronne. Piłkarze Pogoni grali z

zaangażowaniem, wypracowali kilka sytuacji, ale niestety nie udało się ich wykorzystać. Z pewnością ubiegłotygodniowe zawirowania w klubie odbiły się na postawie zespołu i niektórzy zawodnicy, na przykład Jacek Iwanicki, byli wyraźnie zagubieni. Sądzę, że to chwilowe. Czekaj nas teraz trudny mecz w Nowym Sączu i mam nadzieję, że tam zagramy skutecznie.

Trener Gniady nie chce mówić jak długo zostanie w Staszowie. - Nadal prowadzę młodzież w Spartakusie Daleszyce, a z szefami Pogoni umówiłem się, że będę pracował w Staszowie do końca rundy. Co będzie potem zobaczymy.

/SAW, mir/

## Ciężko w Nowinach

### W świętokrzyskiej lidze juniorów

Kroczący od zwycięstwa do zwycięstwa juniorzy Korony nie zawiedli. W minionej kolejce ograli Nowiny, choć podopiecznym trenera Zenona Zawady zwycięstwo nie przyszło łatwo.

Zdecydowanie, a momentami ostro grający gospodarze, nie przebiegali w środkach, ale kielczanie zdołali strzelić zwycięskiego gola i podtrzymać kapitalną passę. W grupie juniorów młodzieży w meczu na szczycie Spartakus Daleszyce przegrał z liderem Granatem/Ruch Skarżysko. Do sporej niespodzianki doszło w Końskich, gdzie juniorzy młodsi MKS ograli faworyzowany KSZO Ostrowiec.

**JUNIORZY**  
\* Orlicz Suchedniów - Granat/Ruch Skarżysko 0:2 (0:0), Białek 2.

\* Nowiny - Korona Kielce 0:1 (0:1), Szymoniak 23.

\* Korona: Majcherczyk - Sobczyk, Szymoniak, Minda, Wróblewski (60 Wójcik), Fiuk, Kordos (47 Czarniecki), Rogala, Czyżewski, Jedynak (58 Harabin), Jaśkowski (47 Gacek).

\* Unia Sędziszów - KKP Kielce 2:2 (1:1), dla Unii: Warot, Panak.

\* Wisła Sandomierz - Czarni Polaniec 3:3 (1:1).

\* Hetman Włoszczowa - Pogoń Staszów 1:5 (0:2), dla Pogoni: Zgórski 2, Pastuszka, Franus, Pentek.

\* MKS Końskie - KSZO Ostrowiec 0:3 (0:2).

\* Nida Pińczów - Star Starachowice 3:0 (1:0).

W meczach zaległych: Star - Granat/Ruch 3:1; Pogoń - Nida

1:3; Unia - Wisła 4:0; Czarni - KSZO 0:3.

|                 |    |    |       |
|-----------------|----|----|-------|
| 1. Korona       | 22 | 66 | 84:1  |
| 2. KSZO         | 22 | 54 | 75:21 |
| 3. KKP Kielce   | 22 | 40 | 59:45 |
| 4. Nowiny       | 23 | 36 | 39:39 |
| 5. Pogoń        | 23 | 35 | 46:40 |
| 6. Star         | 22 | 34 | 58:43 |
| 7. Czarni       | 22 | 34 | 48:55 |
| 8. Unia         | 23 | 31 | 41:41 |
| 9. Hetman       | 23 | 30 | 42:53 |
| 10. Nida        | 22 | 25 | 30:50 |
| 11. Granat/Ruch | 23 | 21 | 38:62 |
| 12. Wisła       | 23 | 21 | 32:69 |
| 13. Orlicz      | 22 | 16 | 29:65 |
| 14. Końskie     | 23 | 15 | 39:72 |

**JUNIORZY MŁODSI**  
\* Spartakus Daleszyce - Granat/Ruch Skarżysko 1:2 (0:1), Moskall - Kotwica, Kot; \* Polonia Białogon - Pogoń Staszów 1:2 (0:0); \* Rodzina Kielce - Korona Kielce 1:2 (0:1); \* Zdrój Busko - Star Starachowice 4:1 (2:0); \* MKS Końskie - KSZO Ostrowiec 1:0 (1:0), Smyka; Pauzowały: KKP Kielce i Czarni Polaniec.

W meczach zaległych: Star Starachowice - Granat/Ruch Skarżysko 0:4 (0:2); Korona Kielce - KKP Kielce 3:0; MKS Końskie - Spartakus 1:6.

|                |    |    |       |
|----------------|----|----|-------|
| 1. Granat/Ruch | 20 | 49 | 68:9  |
| 2. Korona      | 20 | 43 | 59:17 |
| 3. Spartakus   | 18 | 33 | 43:20 |
| 4. KSZO        | 19 | 33 | 33:22 |
| 5. Zdrój       | 18 | 30 | 57:32 |
| 6. Rodzina     | 19 | 29 | 38:25 |
| 7. Czarni      | 18 | 26 | 39:40 |
| 8. Star        | 19 | 24 | 37:28 |
| 9. KKP Kielce  | 19 | 24 | 35:39 |
| 10. Końskie    | 19 | 17 | 30:44 |
| 11. Pogoń      | 20 | 13 | 22:62 |
| 12. Polonia    | 18 | 0  | 9:130 |

/mir/

## Szkolna Liga „Echa Dnia”

Czternaście drużyn wystartuje w pierwszej edycji piłkarskiej Szkolnej Ligi „Echa Dnia”. Rozgrywki Ligi, nad którą patronat objął przewodniczący Sejmiku Świętokrzyskiego Henryk Długosz, rozpoczynają się w przyszłym tygodniu.

Jutro o godz. 16 (po uroczystym podsumowaniu tegorocznej edycji Halowej Ligi Szkolnej), na stadionie KKP Kielce przy ul. Ściegiennego odbędzie się spotkanie orga-

nizacyjne opiekunów zgłoszonych do rozgrywek zespołów. Mecz ligowy odbywać się będą na bocznym boisku przy ul. Ściegiennego, a uroczyste otwarcie zaplanowaliśmy na wtorek, 29 maja, o godz. 13. Dla uczestniczących w Szkolnej Lidze „Echa Dnia” zespołów przygotowaliśmy atrakcyjne nagrody. Współorganizatorami Ligi są: SZPN, ZOOSiR oraz Urząd Miasta i Sejmik Świętokrzyski.

/mir/

## Wypadek tyczkarza

Lekkoatleci Budowlanych Kielce zajęli jedenaste miejsce w pierwszym rzucie 1 ligi juniorów, rozegranym w Zielonej Górze. Daniel Borkowski czwarty raz w tym sezonie poprawił rekord okręgu świętokrzyskiego w pchnięciu kulą, czym wzbudził zainteresowanie trenera kadry narodowej.

- Startowaliśmy bez siedmiu maturzystów. Zawodnicy walczyli ambitnie i wypadli na miarę swoich możliwości. Kilka osób poprawiło rekordy życiowe - podsumował Adam Józwik, trener Budowlanych.

W trakcie zawodów w Zielonej Górze doszło do przykrego wypadku. Jeden z zawodników z Gdańska po wykonaniu skoku o tyczce, spadł obok zeskoku, który - jak się okazało - był za krótki. Z poważnym uszkodzeniem kręgosłupa został odwieziony do szpitala. Po wypadku zawodniczki nie chciały oddawać skoków. Po dwóch godzinach pertraktacji i poszerzeniu zeskoku, panie rozpoczęły konkurs. Pewnie wygrała go kielczanka Agnieszka Wrona z wynikiem 3.60.

Jak już informowaliśmy, Daniel Borkowski ponownie poprawił re-

kord okręgu w pchnięciu kulą (15.28). Jeśli na następnych zawodach potwierdzi dobrą dyspozycję, ma szansę zakwalifikować się do kadry na mistrzostwa świata juniorów, które w połowie lipca odbędą się w Debreczynie.

Ciekawsze wyniki: **dziewczeta** - 400 m: Emilia Wielńska - 59.08; Maria Daniel - 63.98; 800 m: Justyna Zielonka - 2.27.23; Monika Połocha - 2.27.57; skok o tyczce: Agnieszka Wrona - 3.60; rzut oszczepem: Katarzyna Kołodziejczyk - 36.55; rzut młotem: Emilia Szwaj - 41.86; rzut dyskiem: Nina Szymkiewicz - 40.06; skok wzwyż: Ewelina Pazdej - 1.65; trójskok: Anna Styrac - 11.06; skok w dal: Paulina Kromer - 4.90; **chłopcy** - 110 m ppł: Mikołaj Wojdyła - 15.70; 400 m: Łukasz Łańczyk - 50.61; 400 m: Michał Wesolowski - 53.22; Dawid Brzoza - 54.33; 800 m: Paweł Kulka - 2.01.15; skok wzwyż: Krzysztof Bugajski - 1.80; rzut młotem: Grzegorz Hutnik - 47.45; rzut dyskiem: Adam Hutnik - 39.70; pchnięcie kulą: Daniel Borkowski - 15.28

/dor/

## SPRINTEM

### Czwarty

#### „Czwartek”

Na stadionie Budowlanych Kielce odbyły się czwarte zawody z cyklu „Lekkoatletycznych Czwartków”. Wystartowała w nich rekordowa liczba uczniów - ponad 700!

Ciekawsze wyniki: rocznik 1990: 60 m: Aneta Jastrzębska - 9.23; Piotr Boratyński - 9.03; rocznik 1989: 60 m: Michalina Lewicka - 9.19; Olga Matuszewska - 9.24; 600 m: Anna Wypych - 2.02.95; Agata Ksel - 2.03.83; 60 m: Michał Piróg - 8.47; 1000 m: Patryk Piwko - 3.06.89; Artur Cieślak - 3.10.88; rzut piłeczką palantową: Michał Piróg - 66.00; Przemysław Czarnecki - 64.00; skok w dal: Paweł Kal - 4.89; rocznik 1988: 60 m: Angelika Mogielska - 8.84; Katarzyna Matyja - 9.00; 300 m: Agata Mędręka - 47.29; Martyna Kosela - 48.48; 600 m: Ewelina Banaś - 2.04.14; Aleksandra Synowiec - 2.04.38; skok wzwyż: Jowita Wijas - 1.35; 60 m: Marcin Skowron - 8.36; Krzysztof Jarosz - 8.49; 300 m: Damian Rożej - 40.46; 1000 m: Wojciech Zapalski - 3.13.89; skok w dal: Marcin Skowron - 4.81; skok wzwyż: Krzysztof Jarosz, Michał Nieborak, Maciej Czerwiec - po 1.40.

W najbliższy czwartek, 24 maja, odbędzie się regionalny finał tej imprezy. Początek, godz. 15.

### Sukcesy studentów

#### Wszechnicy

W Krakowie odbył się IV Międzynarodowy Turniej w Koszycach Wyższych Uczelni, w którym grają trzyosobowe zespoły (dwie kobiety i jeden mężczyzna bądź odwrotnie). Świętynie spisali się studenci Wszechnicy Świętokrzyskiej, którzy zajęli pierwsze miejsce. Kielczanie grali w składzie: Daniel Niemiec, Rafał Partyka, Agnieszka Niemiec i Małgorzata Wolańska.

W Gdańsku rozgrywano natomiast mistrzostwa Polski w siatkówce plażowej wszystkich typów uczelni. W sumie grało 120 reprezentacji. W gronie szkół wyższych niepaństwowych męska ekipa Wszechnicy zajęła 4 miejsce, a wśród kobiet - 5. Kobiety z Akademii Świętokrzyskiej uplasowały się na 4 miejscu, a mężczyźni nie wyszli z grupy. Z kolei Politechnika Świętokrzyska zajęła 7 miejsce w gronie mężczyzn i 6 w kategorii kobiet.

### Wycigi w Belchatowie

Kolarze Fomaksu Cyclo Korona Kielce startowali w rozgrywanym w Belchatowie klasycznym o puchar burmistrza miasta.

W kategorii młodzików, którzy rywalizowali na dystansie 40 km 6. był Marcin Smolarczyk, 8. Hubert Piątek, a 10. Piotr Dziwierz. Wśród juniorów młodzieży (65 km) na 4 pozycji finiszował Marcin Majchrzyk, a na 7. Paweł Brumirski.

### „Dziewiątka”

#### na medal

W Łodzi odbyły się mistrzostwa makroregionu środkowego, będące jednocześnie drugą eliminacją do mistrzostw Polski kadetów i kadetek w judo. Dziewięć sportowców z naszego województwa zajęło medalowe pozycje.

Dziewczeta: kat. 40 kg - 1. Justyna Kawecka (UKS Skrzaty Bolechowice), 48 kg - 1. Dorota Młynarczyk (UMKS MDK Żak Kielce), 2. Edyta Będowska (UKS Kowala), 63 kg - 3. Karolina Cieślak (Ostrowia Ostrowiec Św.). Chłopcy: kat. 38 kg - 3. Kamili Maciąg (Ostrowia), kat. 42 kg

/dor, EVA, SAW/

- 3. Damian Kowalski (Kowala), kat. 50 kg - 2. Tomasz Glijer (Ostrowia), kat. 73 kg - 3. Kamil Wesolowski (Ostrowia), kat. 81 kg - 2. Paweł Bakalarz (Gwardia Kielce).

### Młodzikki lepsze

Małgorzata Sołtys, tenisistka Tęczy-Społem Kielce, triumfowała w regionalnym turnieju klasyfikacyjnym młodzików (do lat 14), który odbył się na kortach Tęczy-Społem. Małgorzata pokonała w finale Annę Piechotę (Czuwaj Przemyśl) 6:4, 6:4. W turnieju wystartowało 12 zawodniczek i 24 zawodników z kilku województw. Nasze oprócz zawodników Tęczy-Społem, reprezentowali tenisiści z Pandy Starachowice i Ostrowca Świętokrzyskiego. Do ćwierćfinałów dotarli Maciej Mietkiewicz i Paula Siwoń (oboje z Tęczy) oraz Kamil Kopycki z Pandy. Zwycięzcą w kategorii młodzików został Filip Sobczyk ze Stalowej Woli.

### Tenisowa szkoła

Najprawdopodobniej od czerwca przy kieleckim klubie Tęczy-Społem rozpocznie swoją działalność Szkoła Tenisa Ziemię. Prowadzić ją będzie znany szkoleniowiec Sławomir Miodek. 28 maja (poniedziałek) o godz. 18 w kawiarni klubu Tęczy-Społem odbędzie się zebranie organizacyjne, na które władze kieleckiego klubu zapraszają wszystkich zainteresowanych. Szczegółowe informacje na ten temat można uzyskać pod nr. tel. 331-68-94.

### Igrzyska

#### „królowej”

Na stadionie Budowlanych Kielce odbył się finał świętokrzyskich igrzysk młodzieży gimnazjalnej w lekkiej atletyce. W dwudniowych zawodach wystartowało ponad 600 miłośników „królowej sportu”.

Dobrze w rzucie młotem zaprezentował się Jakub Surdyk z Gimnazjum nr 1 z Kielc, który uzyskał wynik 35.50. Warto również odnotować występ Damiana Rożeja, który startował wprawdzie poza konkursem, ale w biegu na 300 metrów osiągnął wynik lepszy od starszych o dwa lata zawodników (40.46). Organizatorem imprezy był Szkolny Związek Sportowy.

Zwycięzcą dziewczęta - 100 m: Monika Malinowska (Gimnazjum 16, Kielce) - 13.47; 100 m ppł.: Magda Chabik (16, Kielce) - 18.78; 300 m: Bernadeta Stępień (3, Skarżysko) - 44.96; 300 m ppł.: Magda Chabik (16, Kielce) - 52.30; 600 m: Edyta Pura (Kluczewsko) - 1.47.79; 1000 m: Aleksandra Budzynowska (Włoszczowa) - 3.28.87; 4x100 m: Gimnazjum 16 Kielce - 56.26; skok o tyczce: Anna Stachura (2, Kielce); pchnięcie kulą: Magda Zawierucha (Wzdół Rządowy) - 10.80; rzut dyskiem: Iwona Pocheć (4, Ostrowiec); skok wzwyż: Magda Chabik (16, Kielce) - 1.40; rzut oszczepem: Kamila Chudzik (14, Kielce) - 33.07; rzut młotem: Małgorzata Żubert (2, Kielce) - 31.37; chłopcy: 110 m ppł.: Marcin Kasprzyk (1, Ostrowiec) - 18.89; 100 m: Marek Marcinków (12, Kielce) - 12.21; 300 m ppł.: Maciej Kobuz (12, Kielce) - 44.43; 300 m: Krzysztof Mirecki (1, Końskie) - 40.72; 2000 m: Piotr Marczak (1, Starachowice) - 6.35.55; 4x100 m: Gimnazjum 12 Kielce - 48.94; skok o tyczce: Bartłomiej Czajka (1, Kielce) - 2.40; rzut dyskiem: Przemysław Kruk (1, Kielce) - 35.03; pchnięcie kulą: Konrad Rejzowicz (1, Ostrowiec) - 11.26.



### Okradzeni...

Na wysokości zadania stanęli działacze Spartakusa Daleszyce i obecny podczas meczu juniorów młodzieży tego klubu z Granatem/Ruchem Skarżysko trener pierwszej drużyny miejscowych Antoni Hermanowicz, którzy doprowadzili do odzyskania części rzeczy ukradzionych z klubowej szatni zespołowi przyjezdnych. Wkrótce po zakończeniu sobotniego meczu młodzieży ze Skarżyska stwierdzili brak części pozostawionego w szatni sprzętu sportowego, dokumentów i pieniędzy. Miejscowi działacze w ciągu kilkunastu minut znaleźli sprawcę kradzieży, odbierając od niego sprzęt i dokumenty. Dotychczas nie udało się odzyskać ukradzionych pieniędzy w kwocie około 150 zł. Skarżyska młodzież wierzy, że i tym razem działacze z Daleszyce jej pomogą i Spartakusa nie przyjdzie jej bardzo niemiłe wspominać...

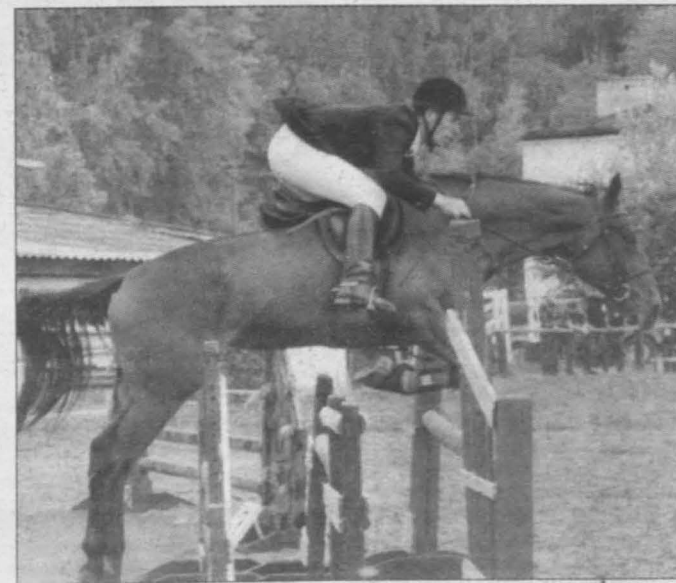
/G.B./

## Skakali dwa dni

W sobotę i niedzielę w Ośrodku Jazdy Konnej i Hipoterapii MAAG w Kielcach rozgrywane były regionalne zawody konne w skokach przez przeszkody. Puchary dla najlepszych fundowali prezydent Kielc i wojewoda świętokrzyski.

Do rywalizacji stanęło kilkunastu jeźdźców. Skoki zdominowali najbardziej doświadczeni jeźdźcy - Oskar Szrajter i Piotr Chmielewski. Dobrze poczynali sobie również młodzież z KKK MAAG - klubu organizującego dwudniowe zawody.

**WYNIKI. Sobota.** Klasa L - 1. Hubert Szrajter na koniu Smykałka (klub LKJ Borków); 2. Piotr Chmielewski na Krymce (LKJ Pińczów); 3. Agnieszka Józefczyk na Lucjano (KKJ MAAG). Klasa P - 1. Chmielewski na Krymce; 2. Szrajter na Sparcie. **Niedziela.** Klasa L - 1. Szrajter na Smykałce, 2. Marta Czerwiec na Maharo (KKJ MAAG); 3-4. Urszula Zdunek na Impulsie i Agnieszka Solarska na Maratonie (obie KKK MAAG). Klasa P i klasa N - Chmielewski na Krymce.



Fot. S. Stachura

Oskar Szrajter pokonuje kolejną przeszkodę.

Zawody sponsorowali Zakład Piekarniczy OMAR i Dan Fasion.

Kolejne zawody odbędą się w dniach 8-9 września. /SAW/





## Final po latach

### Liga NBA

W finale Konferencji Wschodniej zagrają koszykarze Philadelphia 76 ers i Milwaukee Bucks. Oba zespoły wygrały w niedzielę siódme mecze półfinałowe.

Pierwszy pojedynek finałowy odbędzie się dziś w nocy naszego czasu w Filadelfii.

Bucks pokonując na własnym parkiecie Hornets awansowali do finału konferencji po raz pierwszy od 15 lat. W drużynie „Kozłów” wyróżniali się: Glenn Robinson (zdobył 29 pkt.), Ray Allen (28 pkt.) i Sam Cassell (17 pkt. i 13 asyst).

Jeszcze dłużej, bo 16 lat nie grały w finale konferencji „Szóstki” z Filadelfii. W niedzielę w decydującym meczu pokonały jednym

punktem Toronto Raptors i mogli świętować awans. Znowu kapitalną partię rozegrał Allen Iverson, który pobił rekord kariery w asystach (16) i zdobył przy tym 21 punktów.

Wiedziałem, że aby wygrać muszę zrobić coś specjalnego. Ale myślałem, że będzie chodzić o liczbę zdobytych punktów, a nigdy w życiu bym przed meczem nie uwierzył, że poprawię życiowy rekord asyst – podsumował swoją grę Iverson.

WYNIKI: Milwaukee Bucks - Charlotte Hornets 104:95 (stan rywalizacji 4:3 dla Milwaukee i awans do finału konferencji); Philadelphia 76 ers - Toronto Raptors 88:87 (4:3 dla Philadelphia).

/opr. SAW/

## Moment nieuwagi

### Kielczanka przegrała walkę o medale i doznała kontuzji

Barbara Krzywda, zawodniczka AZS Kielce, na pewno długo będzie wspominać start w tegorocznych mistrzostwach Europy, które odbyły się w Paryżu. Jeden fatalny błąd w walce z Kristine Najaryan z Armenii wyeliminował ją z dalszej walki, podczas której doznała kontuzji łokcia.

Przed wyjazdem do Paryża wszyscy po cichu liczyli na to, że kielczanka po raz pierwszy w historii swoich startów na mistrzostwach Europy senierek ma dużą szansę na medal. Barbara Krzywda (kat. 52 kg) była bardzo dobrze przygotowana do startu. Najwięcej obaw budziło losowanie. Jak się później okazało: - Losowanie było dla nas korzystne. Barbara bardzo chciała wygrać i to ją chyba zgubiło. Pierwsza walka z Niemką trwała zaledwie 10 sekund. W drugiej Baśka nieoczekiwanie przegrała ze Szwajcarką na waza-ari.

W trzeciej chyba za szybko chciała pokonać rywalkę z Armenii. Wykonała rzut i moment nieuwagi sprawił, że tamta założyła jej dźwignię i wygrała przed czasem - ocenił Ireneusz Kiejda, klubowy trener Krzywdy.

Podczas tej ostatniej walki kielczanka doznała kontuzji łokcia. - W tej chwili jest już chyba wszystko w porządku. Zaraz po zakończeniu walki wstawiono jej zwinięty staw łokciowy. Zastanawiano się, czy nie założyć gipsu, ale po konsultacji lekarskiej uznano, że nie ma takiej potrzeby. Przynajmniej na razie - powiedział trener Kiejda.

16 czerwca rozpoczynają się przygotowania do mistrzostw świata, które odbędą się w Monachium. Czy Barbara Krzywda znajdzie się w ścisłej kadrze? Czy po tej kontuzji szybko dojdzie do pełnej sprawności? Zobaczymy. Start w mistrzostwach Europy dla naszych reprezentantów był kwalifikacją do mistrzostw świata.

/EVA/

## Kadrowicze się rozjechali

W Koźmicach rozpoczęło się wczoraj zgrupowanie reprezentacji Polski szczyptornistów przygotowujące do barażowych spotkań mistrzostw Europy z Norwegami (pierwsze 3 czerwca w Radomiu).

Wczoraj wyjechali na nie Radosław Wasiak (Strzelec Lider Market Kielce) i Mariusz Jurasik (od nowego sezonu zawodnik plockiego Orlenu), a w sobotę do-

jadą kadrowicze grający w lidze niemieckiej - Jacek Będziowski, Rafał Bernacki i Piotr Przybecki. Natomiast Karol Bielecki ze Strzelca wyjechał w sobotę do Gdańska na zgrupowanie kadry młodzieżowej, która od 25 maja w Hiszpanii grać będzie w eliminacyjnym turnieju do mistrzostw Europy. Polska ma za przeciwników drużyny Francji, Niemiec i gospodarzy.

/PK/

# ŁUDZIE ENGELA

## Jeszcze jeden zagraniczny

16 zawodników z klubów zagranicznych i sześciu występujących na co dzień w polskiej lidze powołał trener piłkarskiej reprezentacji Polski Jerzy Engel na mecze z Walią i Armenią w eliminacjach mistrzostw świata.

Mecz z Walią odbędzie się 2 czerwca w Cardiff, natomiast spotkanie z Armenią cztery dni później w Erewaniu.

Do powołanych w poprzednim tygodniu 15 zawodników z klubów zagranicznych trener Engel dołączył w poniedziałek nominację dla jednego gracza zza granicy. Jest nim obrońca Tomasz Rząsa z Feyenoordu Rotterdam.

Z polskiej ligi w 22-osobowym składzie kadry znalazło się pięciu zawodników: bramkarze Radosław Majdan (Pogoń Szczecin) i Jakub Wierchowski (Ruch Chorzów), obrońca Mariusz Kukielka (Amica Wronki) i pomocnicy Arkadiusz Bąk (Polonia Warszawa), Radosław Kałużny, Grzegorz Pater (oba Wisła Kraków).

Trener nie będzie mógł skorzystać z ostatnio regularnie powoływanego Adama Matyska. Zawodnik Bayeru Leverkusen na dobre nie wyleczył jeszcze kontuzji barku, która przytrafiła mu się podczas meczu z Norwegią w Oslo. Drugi bramkarz będzie zatem z klubu krajowego.

Wśród zawodników z zagranicy nie ma niespodzianek. Odnosić należy powrót Jacka Bąka z Olympique Lyon, który przez długi czas zmagał się z kontuzjami. Zawodnik ten wreszcie doszedł do zdrowia i otrzymał powołanie od selekcjonera. Jest także Piotr Świerczewski, który za złote kartki nie wystąpi w spotkaniu z Walią. Piłkarz Bastii będzie mógł natomiast zagrać z Armenią.



Fot. S. Stachura

Adam Matyszek (z lewej) na pewno nie zagra w dwóch najbliższych meczach reprezentacji. Odnosić Tomasz Waldocha wczoraj wieczorem sprawa nie była jeszcze przesądzona.

W kadrze znalazł się obrońca Schalke 04 Tomasz Waldoch, który jednak w ostatnim meczu ligowym doznał kontuzji przywodziela meksykańskiego.

Tomek ma przejść specjalistyczne badania i po nich okaże się jak długo potrwa jego przerwa w grze i rehabilitacja po kontuzji.

Kłopoty zdrowotne sprawiły, że poza kadrą znaleźli się etatowi dotąd reprezentanci, piłkarze warszawskiej Legii - Jacek Zieliński i Bartosz Karwan.

Pod nieobecność Matyska trenerzy zdecydowali się powołać dwóch innych bramkarzy, którzy byli już poddawani reprezentacyjnym sprawdzianom. - Jakub i Ra-

dek cały czas pozostawali w kręgu zainteresowań selekcjonera. Gdy z podstawowymi bramkarzami działo się coś niedobrego, oni obaj lub pojedynczo wskakiwali na wolne miejsce - powiedział asystent trenera Engela, Edward Klejndinst.

Po raz pierwszy do kadry został powołany pomocnik krakowskiej Wisły - Grzegorz Pater. Trener Klejndinst twierdzi, że zawodnik ten był obserwowany w meczach ligowych i po dobrych opiniach otrzymał powołanie. - Po kontuzji Bartka Karwana z prawych pomocników pozostał w zasadzie Tomasz Iwan. Przyjęliśmy zasadę, że zawodnicy grają w kadrze na takich samych pozycjach jak w klubach. Selekcjoner uznał, że Pater będzie w stanie podoląć obowiązkowi reprezentanta kraju - powiedział Klejndinst.

Polska jest liderem grupy 5. eliminacji MŚ. W pierwszym meczu z Walią w Warszawie podopieczni Jerzego Engela zremisowali 0:0, natomiast z Armenią wygrali także w stolicy 4:0.

/PAP/

### Kadra piłkarzy na mecze z Walią i Armenią:

**Bramkarz:** Jerzy Dudek (Feyenoord Rotterdam), Radosław Majdan (Pogoń Szczecin), Jakub Wierchowski (Ruch Chorzów).

**Obrońcy:** Tomasz Kłos (1.FC Kaiserslautern), Michał Żewłakow (Excelsior Mouscron), Jacek Bąk (Olympique Lyon), Tomasz Waldoch (Schalke 04 Gelsenkirchen), Tomasz Rząsa (Feyenoord Rotterdam), Mariusz Kukielka (Amica Wronki).

**Pomocnicy:** Jacek Krzynówek (1.FC Nuernberg), Piotr Świerczewski (SC Bastia), Tomasz Iwan (RBC Roosendaal), Tomasz Zdebel (Genclerbirliği SK), Marek Koźmiński (Brescia Calcio), Radosław Kałużny, Grzegorz Pater (oba Wisła Kraków), Arkadiusz Bąk (Polonia Warszawa).

**Napastnicy:** Andrzej Juskowiak (VfL Wolfsburg), Marcin Żewłakow (Excelsior Mouscron), Paweł Kryszalowicz (Eintracht Frankfurt), Emmanuel Olisadebe (Panathinaikos Ateny).

## Powrót Zielińskiego

Od jutra trenerem piłkarzy trzecioligowego Radomiaka ponownie jest Jur Zieliński, któremu skończyło się zwołanie lekarskie i powrócił do klubu.

W środę poprowadzi zespół w meczu ze Zniczem w Pruszkowie. Niewykluczone są zmiany w drużynie, ale zarząd klubu zostawił to w gestii trenera.

/WL/

## Jutro w Mediolanie

Jutro o godzinie 20.45 na stadionie San Siro w Mediolanie rozpocznie się 46. finał Pucharu Europejskich Mistrzów Krajowych.

Rozgrywki te odbywają się obecnie pod nazwą Ligi Mistrzów. Zmierzą się Bayern Monachium i CF Valencia. Mecz poprowadzi holenderski sędzia Dick Jol - taką decyzję podjęła Europejska Unia Piłkarska (UEFA).

/PAP/

**Numerek 23 (6, 11, 12, 31) Multi Lotek**  
1, 11, 13, 21, 26, 37, 38, 46, 47, 54, 55, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 67, 69, 77

### Giro d'Italia

Niemiec Danilo Hondo (Telekom) został zwycięzcą drugiego etapu kolarskiego wyścigu Giro d'Italia, z Fossacesio do Lucery (163 km). Liderem wyścigu pozostał Belg Verbrugghe (Lotto).

### Korzeniowski zwycięża, ale we Francji

Robert Korzeniowski zwyciężył w chodzie na dystansie 5000 m w ramach lekkoatletycznej ligi francuskiej, której finał odbył się w Montreuil pod Paryżem. Mistrz olimpijski reprezentuje barwy klubu US Tourcoing.

### Eliminacje MŚ

Wybrzeże Kości Słoniowej zremisowało z Tunezją 1:1 w niedzielnym meczu grupy 4 strefy afrykańskiej w piłkarskich eliminacjach do mistrzostw świata 2002. W tabeli prowadzi Tunezja. Chiny pokonały Kambodżę 3:1 (2:1) w eliminacyjnym meczu strefy azjatyckiej grupy dziewiętej. W tabeli prowadzi Chiny.

### Dwie bramki Olisadebe

Reprezentant Polski w piłce nożnej Emmanuel Olisadebe, występujący na co dzień w greckim zespole Panathinaikos Ateny, zdobył dwa gole w meczu ligo-

## W SKRÓCIE

wym swojej drużyny z zespołem Panahaiki.

### W ekstraklasie hiszpańskiej

W niedzielnych meczach hiszpańskiej ekstraklasy hiszpańskiej rozegranych później wieczorem uzyskano następujące wyniki: Oviedo - Deportivo La Coruna 2:3, Saragossa - Villareal 0:0, Rayo - Real Madryt 0:1.

### Śmierć piłkarza

Martin Coe, piłkarz amatorskiej drużyny Te Awamutu z Nowej Zelandii, zmarł w szpitalu, po tym jak zasnął w czasie sobotniego meczu.

### Niedźwiecki prowadzi

Paweł Niedźwiecki z grupy Mróz Supradyn Witaminy jest liderem kolarskiego wyścigu Tour de Japan po dwóch etapach. Polak wygrał pierwszy etap, a na mecie drugiego zajął szóste miejsce.

### Zwycięstwo Krzezińskiego

Adam Krzeziński wygrał zawodowy Puchar Świata we florecie, które odbyły się w portugalskiej miejscowości Espinho.

### Kajakarze w formie

Polska zajęła pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej międzynarodowych regat juniorów w kajakarstwie klasycznym, które odbyły się w Pieszczańach koło Bratysławy.

### Za trudna trasa

Jarosław Gniewek zwyciężył w Kurzętniku w biegu górskim zaliczanym do cyklu Pucharu Polski. Kilku znanych w kraju z biegów ulicznych zawodników po objęciu trasy zrezygnowało ze startu.

### Tour de Danube

Grzegorz Żołędziowski (Legia Bazyliżek) wygrał w niedzielę ostatni etap kolarskiego wyścigu Tour du Danube (wzdłuż Dunaju), z Bratysławy do Krems w Austrii (170 km). Legia Bazyliżek zwyciężyła w klasyfikacji drużynowej wyścigu.

### Odnaczenia dla „Przeglądu Sportowego”

Wczoraj prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski wręczył w Pałacu Prezydenckim order i odznaczenia zasłużonym dziennikarzom „Przeglądu Sportowego” z okazji 80-lecia gazety.

**MEBLE, MEBLE... MEBLE ? MEBLE !**  
**DEK** 30 SYSTEMÓW, 1000 ELEMENTÓW  
**JEST W CZYM WYBIERAĆ !**  
KIELCE, OLSZEWSKIEGO 9, TEL./FAX (041) 34 511 01, 34 501 72

Redaktor prowadzący wydania: Krzysztof KOWALIK, asystent prowadzącego: Mateusz DUDZIK

Redaguje kolegium: Stanisław WRÓBEL - redaktor naczelny (368-00-12), Anna MAZUR - zastępca redaktora naczelnego, Janusz KANIA - sekretarz redakcji, Paweł MIJAS, Krzysztof KOWALIK - zastępcy sekretarza redakcji (tel. 368-22-08), adres e-mail: kielce@echo-dnia.com.pl. Adres redakcji: 25-520 Kielce 12, skr. 131, ul. Targowa 18, fax: 368-22-18. Działy: informacyjny - tel. 368-00-88, publicystyczny - tel. 368-58-73, łączności z czytelnikami - tel. 368-22-19, sportowy - tel. 368-22-09, Biuro Reklam i Ogłoszeń Kielce, ul. Targowa 18 - tel. 343-06-21, fax 332-45-40, oddział radomski: dyrektor oddziału: Stefan MŁODAWSKI, kierownik redakcji Jerzy WLAZŁO, 26-600 Radom, ul. 25 Czerwca 60, tel./fax 36-00-518, 36-35-356, 36-00-470, 34-02-450, oddział podkarpacki: dyrektor oddziału: Czesław HAJAŁA, Stalowa Wola, ul. 1 Sierpnia 12, p. 214 (II piętro), tel./fax 844-87-33, 844-82-55, tel. 844-87-90, kierownik redakcji: Grażyna SZAFIŃSKA, Tarnobrzeg, ul. Moniuszki 5/34, tel. 823-26-02, oddział w Mielcu, al. Niepodległości 14/10, hotel „Wisłoka” I p., tel. 583-75-10, oddział w Busku Zdroju, ul. Partyzantów 27, tel. 378-10-21, oddział w Końskich, ul. Łazienna 13, tel. 372-20-20, oddział w Starachowicach, ul. Radomska 29, tel. 275-15-44, fax 275-33-33, oddział w Ostrowcu Świętokrzyskim, Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul. Siennicka 54, tel./fax 2475231, oddział w Staszowie, ul. Armii Krajowej 10 p. 211, tel. 864-32-58, oddział w Sandomierzu, ul. Mickiewicza 17A, tel. 832-10-69, oddział w Skarżysku - DH „Hermes”, II p., ul. Krasieńskiego 18, tel. 25-25-016, oddział w Jędrzejowie D.H. „Pisak” - pl. Kościuszki 8, tel./fax 386-55-09, Rok XXV, ISSN 0137-902X, nr indeksu 350087. Prenumeratę prowadzą wszystkie oddziały „Ruchu” i urzędy pocztowe. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.

WYDAWCA: „Echo Media” sp. z o.o., 25-520 Kielce 12, ul. Targowa 18. Prezes wydawnictwa: Krzysztof ZDEB. Druk: „Drogowicz” Sp. z o.o., Kielce, ul. Sienna 2.